



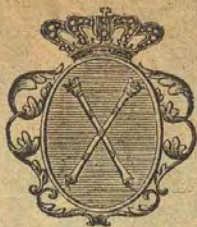
BIBLIOTHECA  
UNIV. IAGELL.  
CRACOVENSIS

36931

II

Mac. St. Dr.

P



Fed. 6041.



36931

I

# OKULARY

1899. I. 19

W T O R E, 3

Náciemné yslepé oczy Ministrów,

Przez Ksiedza Macieja Szalaystiego, Plebana  
w Szadzwiniu na Podlášu, wydane.

Przydána jest disputácia / ktora miał  
Luther z Dyablem.

Cœci sunt, & duces cœcorum : Cœcus autem si cœco  
ducatum præstet, ambo in foueam cadunt.

Matth : 15.

*Weźmi bracie Ministrze, ná nos okulary,  
Niedowierzaj swym oczom, iák mlody, ták stary.*



*Teol. pol.*

Roku Pánského /

1605.

Cyprian Lib. iij. Epist. ij.

**N**Ec putetis, sic vos Euangelium Christi asserere,  
dum vosmetipsos à Christi grege, & ab eius pace  
& concordia separatis.

Nie jest prawym Ewanielikiem /  
Kto nie jest wiernym Katholikiem.

Cyprian de vnitate Ecclesie.

**Q**uisquis ab Ecclesia segregatus, adulteræ iungitur,  
à promissis Ecclesie separatur. Alienus est, profanus  
est, hostis est. Habere iam non potest Deum pa-  
trem, qui Ecclesiam non habet matrem.

Bóg nie jest Oycem takiego /  
Kto nie ma za matkę Kościółá iego.



36.931

I

PRZEDMO

PRZEDMOWA  
Do Ministrów.

**N**On Reuerendi neque Venerabiles Ministri, Skarżę  
sie przed wami na nieiakięgo Simona Carnouinsa/  
służebnika / iesliż Luterstkiego / czyli Kalwinstkiego / wy-  
lepiey wiecie / a to o dwie rzeczy : Naprzód / iż on nad zwy-  
czay Ewanieliey swoiey / z vmarlymi mówi y disputuje /  
wlasnie iakoby z żywymi: skąd ia niemoge inaczey rozumiec /  
iedno iż musi wierzyć / że też vmarli po śmierci slysa: czego /  
iako wiecie / broni Ewanielia wasza. Adla lepszey pewno-  
ści / dacie wam na niego lice / Zwierciadłko iego / w którym  
on z ksziedem Tworzydlem / który nie dopiero vmarł / mó-  
wi y disputuje / niewiem iako sie tego powazył. Czekalci w  
prawdzie dlugo tey odpowiedzi X. Tworzydło / aleć dzie-  
wiec lat sie ten wasz Simon na iego Okularach wczyl / niż  
odpowiedział : a tym czasem X. Tworzydło / zasnął w Pa-  
nie / y odpoczywa / przeto godziło mu sie dać pokóy swiety.  
Chybaby podobno ten wasz Minister / od oney baby Sau-  
lowey przewyżnal wskrzesać vmarlych / boć sie wczyl / iako  
sam powiada / iakis Matatiki : wszałże iako sami rozumie-  
cie nie mialoby to bydź. Ja przed sie / aby vmarlych niebu-  
dził / ozwałem sie na iego wrzaski niesłusznę / odpowiadając  
mu za vmarłego : a nawiecey abym vmarłemu wczynił znie-  
go sprawiedliwość : o co y was proffe / abyście mu / iako ta-  
kiemu gwaltownikowi Ewanieliy / dali dobra discipline /  
żeby napotym vmarlych niewyzywał. Acz iesli to w ten o-  
byczay wczynił / iż wierzy o naszym vmarlych katholicach że  
też y po śmierci slysa / a waszy vmarli nie slysa / tedyż ym sie  
za nim o posolgowanie przyczynił.

Druga / oskarżam go do was / że on / niewiem dla czego / do swego imienia przypisuje iX / co też właśnie Papiestka jest rzecz : przestrzegli go już był X. Tworzydło / chcąc tego po nim / aby sie sprawił / czemu tego Papiestkiego obyczaju zakrawa : ale sie ieszcze na odpowiedz nie zdobył / a przed sie tego nie przestał. Boie sie by go też taka ambitia nie ruszała / zalamiając tam na takie Pralatury Papiestkie / bo widze zdo- bywa sie też na tytuły : pierwey był Ministrem / wiec Superpendentem, aż iuz Proboszczem w Ostrorogu : iakoć mu tam ieszcze co lepszego potkna / trzeba sie obawiać by was nie odbieжал : wszak sie wam przed tym takie Pralatury nie podobaly / czemuż ich znnowu łapacie? Vos videritis. Ja przed sie nic mu niewłózczać / postaremu przypisze to mu iX / niechay ma co chciał / ale na mie nie zganiaycie.

Mialbymci sie ieszcze / za iX Chrzastowskim Collega wafym przyczynić : aleć tak rozumiem / że sie bedzie vmiat domowić krzywdy swojej. Boc zaprawde barzo go zawstydzil przed wszystkim swiatem iX Simon / że go tak vdal / iakoby mu mial posalfzować Autentyk iego / y nie barzo prawdziwie wydać : a stucznie / pierwey go pochwaliszy / (X. Chrzastowski prawdziwy nauczyciel Ewanieliay) potym iesli na żart / czyli poprawdzie / przydaie tak (nieco rozne od mego Autentyku) y ieszcze w drugiey praefatuley / (przydaniem niektorych rzeczy odemnie niepisanych.) A przed sie prawdziwy nauczyciel chociaż Autentyk posalfzował / iakoby sydzil. Niewiemci ktorym vmyslem to iX Chrzastowski poodmiemial : bo iesli chcąc a wiedzac / bodayci go iX Simon nieprzekonal za falszerza : a iesli z niewiadomości / te-

dyć musi być wielki ignorant. Ale iakozkolwiek iest / barzoście sie poskąpili. A ktoż wam potym bedzie wierzył : co ieden napisze / to drugi zalfszuje / przydzie ieszcze trzeci co obu dwu zgani : a komuż z was wierzyć? Prawiec zgadł X. Tworzydło / a pewnie Duchem s. gdy napisal / iz każdy Minister / musi miec swoje zwierciadko / bo sie na iedno zgodzić nie możecie. A nie dziru / bo iesli was tylko dwa / a wzdyscie sie nie mogli zgodzić / a coż kiedybyście wszyscy mieli iedno pisac / bylożby tam foremne zwierciadko.

Sal mi przed sie iX Chrzastowskiego Ministra nieposledniego / że go tak ten iX Simon nie barzo vfanował : cos sobie wiecay biorac / iz iest Superpendentem, a zwlaszcza Wielko Polskim / iakoby też to naszymi Ministrowie Litewscy za szybkę stali. Takci / honores mutant mores, rad / że też to Superpendentem, a do tego Proboszczem zostal / a bodayci też nie w szpitalu / przetomci inszych Ministrów / iakoby drugi Papięz / pociasuje. Puszczam to na wasz rozsadek Ministrowie / kto winnieyszy / tego karzcie : wszakże ia pro mea parte, niedowierzaiać wam / vczynie z niego sprawiedliwosc / iako godzien tak go vfanunie / ponieważ y drugich sam nie czci : znać że sie nie vczył mores, trzeba by go do szko- ly / rad pluska slowy / coby ich y psi nie iedli / otóż mu ie wstlam w gebe / niechayże ie sam gryzie / iesli mu smaknia. Ba y za Chrzastowskiego mu zaplace / wam też tam ostatek zostawiać. Boże wam day wszystkim przeżrec / y prawde swietą widzieć. Valetc.

*Spes hypocritae peribit. Iob 8.*

# OKVLARY WTORE, ná ciemné y ślepé oczy Ministrów.



**C**æcus cæcum ducens, ambo in foueam cadunt. A po nášemu :  
Ślepy ślepého prowadząc / obadwá w dół wpádając. Náš mily  
Minister Chrzestowski ślepym będąc / chwycił sie Zwiérciadłką  
Simoná Ministrá / niepewného sklarzá w które patrząc nie widział wils  
czego dół / do którego tak jest wpędzony / że sie y ozwać wstydził : aż oto  
ix Simon ná ráunek przybył / chcąc go iáko wywlec. Ale podz teno  
Simonie / pewnieć z tym wilkiem bydź w dole : poczni tylko mówić /  
wsák ia tobie nie bede mylił rzeczy / pojde za twemi Artykulami : á do  
znasz jestli twoie oko iásné ábo ślepé : niewspominając tego cóc w pierw-  
sych Okularách pokazano / tylko czegoś ieszcze niedożywał / iáko ślepemu  
pokazować bede.

**Ná Artykut pierwszy ix Simoná.**

*O gruncie wiary Chrześciáńskiéy , iesliż sie mamy ná ś.  
Woycieśe fundowác.*

**Okulary.**

**A** Stądżec wrosło tákie pytanie / mily ix Simonie : Wśák w Okula-  
rách nie było żadney wzmianki o Gruncie : tylko o tym gadká była / iesliż  
wáśy są ci Biskupi / s. Woyciech / y s. Stanisław : iákos ty w twoim  
Zwiérciadłku omólnym pokázował : co też Chrzestowski porwawszy / po-  
czął wykrzykác / y koniecznie chciał ie do swéá Zboru wpisać / że g mu y x.  
Tworzydło winował. A ty teraz te święte Biskupy przygawśy y wpisa-  
wśy / znouu z twoiego Zboru wyrucasz : dásając sie ná x. Tworzydła /  
iáko by on was tákimi świętymi mesłusnie podrzucác miał / y niewiem  
od iákiego gruntu odwodzić. Nie frásujze sie ix Simonie / iesli wam nie  
barzo są ci goście wdzięczni / odeplicie ie do nášego kóściola / wsák to ná-  
by Die

fy Biskupi / niechayże z nami postarému zostaną. Wiedziacie to E. Tworzydło dobre / jesteście z tymi Biskupami nie mieli długo wytrwać / y rozumiał to wyborne / jesteście tego niepoprawdnie pisali: tyłkoście sie chcieli tą maskarą pokryć / a ludziom za katoliki udąć: wsak też tak dyabel czyni / na czas transfiguratur se in Angelum lucis, ale zrućiwszy maskarę / postarému dyablem zostanie. Cożci sie z wami szłało / zdarto z was te maskarę / koraście sie chcieli pokryć / aż wy postarému herezykami. Ocoż nie gniewaycie sie na E. Tworzydła / żartowalci on / abo raczej sydzil z was: a te przedsie swiete naše Biskupy przy sobie zostawniemy / ponieważ wy te wypychacie. Aczci to nie miało bydź / abo raczej było nie przymować / iako was przestregal E. Tworzydło / pamietając na ono: Turpius eicitur, quam non admittitur hospes. przeto nie ważcie sie tego drugi raz. Tyłkoć mi przedsie žal Chryzostowski / że tak w dole wilczym został: zlegoś slepy Chryzostowski przewodniką dostał / y w dol cie wprawił / y ieszcze cie / iakoby nogę popchnawszy / odbiega.

Alle postoy troche iX Simonie / ieszczes nieprzeskoczył / pomówie iak z tobą troche / przecieć z wilkim w dole bydź. Pytam cie / w iakim sie ty gruncie przed tymi Biskupami kryjesz? Coż azaby to nie lepięć / z nimi w iednym domu mieszkać / nizeli niewiem pod iakie grunty sie zakopywać? Juzci nam / ci s. Biskupi y grunt wiary Chryzostowski Pána Chrystusa / a z Apostolami zalozyli / y dom na tym gruncie zbudowali: wsak y ty sam przysnawasz nam / y zalecasz starozytne Ewangelia / tak pisząc:

Zalecamy starozytne Ewangelia / gdziekolwiek o ney wiemy, y u was dżisia w kościołach papiejskich nie ganiemy Ewangelii, cieśmy sie z tego, jesteście iej nieodrzućili, chociażcie podmieniali, ale ię w zgromadzeniach swych ludziom, iako tako wždy czytacie, przysnawamy to wam, iako y onym Phariszeum Pán Iesus przysnawał.

Dziękujecie za to przysnanie / aleć za ów przydatek nie dziękujecie: nie przyrównay sie ty Pánu Jezusowi / ale raczej onému czartu / ktory rad nie rad musiał przysnawać mówiąc: Wiemy jeste ty jest Chrystus syn Boży / ic także y ty nam przysnawasz Ewangelia swieta / prawdziwa / ktoraśmy wcale do tego czasu / bez wszytkiej odmiany / dochowali / chociaście wy iak / wykradşy od nas / w wielu rzeczach posalsowali: ocoż / ex tuo te ore iudico, serue nequam, źle y nieprawdźiwie mówisz / iakobyśmy gruntu wiary Chryzostowski nie mieli: mamy Ewangelia / mamy Pána Chrystusa / y Apostoly iego.

O coś

O coś tedy idzie: otoli grunt mamy dobry y stary / czegóż niedostacie? Czemuś go ty chceś znou kopac? Juzci nam dawno našy Biskupi / y Doktorowie swietci / s. Woyciech / s. Stanislaw / grunt wiary našey zalozyli / Ewangelia swieta: podobnoć by iuz to czas o budowaniu mówić / co sie wždy na tym gruncie zbudowało. wsak y Pán Chrystus zalozywşy grunt / powiedzial: Tys iest opoka / a na tey opoce zbuduje kościół mój. A s. Apostol mianuje budowniki / przez ktore miał na tym gruncie budować: Dal mowoi niektore Apostoly / a niektore Proroki / a drugie Ewangelisty / a inne Pasteryze y Doktory / ku wykonaniu swietych / ku robocie posługowania / ku budowaniu ciata Chrystusowego / azbymy sie wszyscy zesli w iednoś wiary y poznania syna Bożego w meza doskonałego / w miare wieku zupełności Chrystusowej. Abyśmy nie byli dziećmi chwytającymi sie / y nie byli wniesieni od każdego wiatru nauki / przez złość ludzkę / przez chytrość na osukanie bledu. A widzisz to Ministrze slepy / ba przeszy y obacz / kto to miał na tym fundamencie ciata Chrystusowego kościół budować: peronie tu iasne twoie oko psina / iakobś zwył załoniş y rzeczesz:

Boże tego nie day, izbysmy mieli podpisać pod ono przeklectwo u Ieremiaśa Proroka wyrażone, na ludziach sie fundować / a mówić / zblednemi, kościół Pánki, kościół Pánski, wolemy sie udąć do Ewangelii, a mówić, scriptum est, scriptum est.

Tie tedy dżura Ministrze: weźmi okulary / patrz na iasne pismo / zedtu nie o gruncie mów / ale o budowaniu kościoła Bożego na tym gruncie: nasci ieszcze okulary / a czytaj co piše tenże Apostol: Abys powiadał / wiedzial iako sie masz sprawować w domu Bozym / ktory iest kościół Boży żywego / filar y utwierdzenie prawdy. A widzisz slepiu / iako was Apostol przypedza do domu tego / na gruncie Apostolskim postanowionego? Ale wy wolicie koło tego domu biegac iako zbiegowie / pod gruntem sie iako zdraycy podkopujac. Do domu / do kościoła Bożego zbiegowie / tam was pedzi Apostol / a wy z niego wciekacie. Tie kaze wam do żydowskiego kościoła / ale do Chrystusowego: przetoż sie żydami nie zakładay. Czemu sie raczej nie lekaş onego przeklectwa Chrystusowego: Kto kościół nie slucha / niechay bedzie iako pogánin y publikan, także y onęgo: Jesliby kto wam opowiadał mimo to coście wżeli / niech bedzie Anathema. A ponieważ wy co inszego opowiadacie / nizsiny wżeli od Apostolow / Pasterzow / y Doktorow našych / na was to przeklectwo zostanie. Teżci y dyabel ymie mówić / scriptum est, scriptum est, czytaj iedno

D

Ewangelia

Grunt wiary  
y Chry-  
stus y E-  
wangelia  
iego.

Budo-  
nia na  
gruncie  
kościół  
swieteg  
Matt: 16  
Ephesi: 4  
Budo-  
wi-  
cy kości-  
ła s. Ca-  
tholickie  
go.

w Ewangelii / iako sie temi slowy sprzećiwia P. Jezusowi / kiedy go nad kościół podnosił : alec na to wasze śataniski scriptum est , mamy drugie Pana Chrystusowe / scriptum est : Nie będzie kusil Pana Boga twego. Bo wy także nic inšego nie czynicie / iedno iako drugi dyabel / pisimem ludzie kusicie / od postów ludzie odwodząc / y nad kościół ie podnosząc / na cudze królestwa y majątności / wasze Ewangeliki podwodzicie. A tak nie zbedzieš tego pytania / tym twoim śataniskim / scriptum est.

Pytanie  
Mni-  
tro w.

1. na tym fundamencie / przez te śesnaście set lat / zbudowali : miánuyćie ten
2. dom y kościół wasz / kiedy / kiedy / który był y iest : Drugie / którzy wždy wa-  
szy pasterze / y doktorowie / na tym gruncie budowali : miánuyćie te wasze  
budowniki od czasów Apostolskich / aż do dzisiaj : który kiedy Pasterz /  
Doctor / od czasów Apostolskich tak wczyl / y wykládal Ewangelia / iako
3. wy iż wykládacie : Trzecie / miánuyćie królestwo / miásto / miásteczko /  
wiośta / w którejby tak wierzone przed wami / przez te czasy / iako wy teraz  
wierzyćie ? A rozumieš o co cie pyta : miánuyćie ten wasz Bábylon /  
którysćie na tym waszym gruncie zbudowali : którzy do tego czasu budowa-  
wnicy tego wasze Bábylonu / abo Confusitey byli ? inż sie teraz nie záklá-  
day gruntem / ani sie kriy w tym gruncie. Wylez z podziemia / a wkaż dom  
y budowniki twoie / coście wždy przez te pultora tysiąca lat zbudowali : o  
tymćie rzecz w okularách byla / y ná tos miał odpowiadac : ale ty nápedzia  
wszy Chrystowski do dolu / sam sie ná zad cofasz. Nie z tego Simo-  
nie / pociągnie cie z soba : zaprzales sie s. Woyciecha / s. Stánislawa / czá-  
rownikiem czyniś / y tak z onych swietych / wnetkis nieswiete poczyna  
nil / gorzzy niż iaki śatan : Wystawze nam inše twoie pasterze y do-  
ctory / którzy wasze wiare na tym gruncie po Apostolech budowali : oto  
my wam náše wystawiamy / powiedzcieš wy też o swoich / poniewaž nie  
chcećienasz.

Któż wždy taki będzie ( boday nie on Hus Czechaczek ) bo widze że  
bys go też chciał między swoje zagarnac. alec y to iesze nie stary heretyk /  
ledwie temu dwiesćie lat : a co gorša nie dáda go wam Husytowie  
Cezescy : choćbys sie im ty nawiecey zálecal / przedsie sie oni iako heretyka-  
mi wámi bzydza / Misa także miewa / Procesta z Sakramentem czy-  
nia / adoracia / eleuacia / obrázy máia / żadnego kšiedza / tylko od nášego  
Biskupa

Biskupa poświęconego / nie przypuszcza / y inše rzeczy / które wy zá błedy  
macie / od przodków swych podané trzymać : A tak musis kogo poznay-  
śwego miánowac / nie wstydźze sie ich powiedziec.

Zwinglius, Oecolapadius, y Calvin, wsákże ich on mąz Boży, M. Luther celował roku 1517. Budo w  
cy Báb  
lonu her  
tyckiego

To nastáršy Doctorowie waszy : widze iž nie mozesz miánowac stár-  
szych / dosyc mlodzi / a iesze im stá lat niemáš / przetomci też mlodych E-  
wangelików náczynili : boday nie ná lazł między wami stáršych ludzi / niž  
ta ich wiara. Wśákże niemówiac ná ten czas osámych tych budownikách  
(bedzie o tym niżej áž ná zbył) Pytam cie / co wždy wam ci nowi Minis-  
trowie ná tym gruncie zbudowali : wiem co wam obálili / ale co zbudowa-  
wali / ledwie mozećie powiedziec.

Tak powiáda : Nowochrzesceny / iž Luter wam dách zrzucił / Kál-  
win ściány obálil / ledwiećie sie v gruntu zostáli / którzy iesze wam Nowo-  
wochrzesceny podkopuiz / y sila was pod ten grunt pociągáiz / y takci po-  
wsytkim / pusiki tylko wam zostáwili. Abo wiec powiedzcie / którego sie  
wždy z tych trzymacie / czyli Husa / czyli Luthra / czyli Zwingla / czyli Kál-  
winá / czyli Nowochrzescenac : którzy z nich lepię buduje : Wśák kiedy  
Luther przy tym gruncie chce swoje káplicke dyabelské lepic / przypadly  
Kálwin / ono wsytko obáli / y co inšego kłeci : a tego zas Nowo-  
chrzesceniec podkopuie / y tak co ieden śleci / to drugi obáli.

A gdzie to budowanie wasze : gdzie kościół prawdziwy : Wiem że  
iž Simon chce bydž iesze medešy / niž oni wsyscy / y czego oni nie mo-  
gli / onby chciał dokázac / bo z tych wsytkich iedne klatke chciałby vlepic /  
przeto tak piše niżej :

Zgoda náše Polska ; ( Coproc kilku Niemców swarli wych ) po wsytkiej Koronie iá-  
wnie pokázuie / y consens náš kilku synodów generalnych utwierdzoney wyswiádcza.

To teraz stuká ná Papiezniki Simonie Wśákże pytam cie / iakiz to Bábylon  
consens wasz : podobnoć to tak sie ma rozumiec / żeście przedsie po onym  
waszym consensie postáremu / iedni Lutrány / drudzy Kálwinami / Zwin-  
gliami / Piskártami / Nowochrzescenami : wśák tak : z twoiey powieści  
nie baczę ináčey. Co prawda chytro Simonie / iedno powiemci / nie  
bárzo warowno : chceš wiedziec dla czego : Wlasnie to poslo ná on Báb-  
ylon / który iž ludzie roznych iezyków budowali / nie mogli sie zrozumiec /  
y przetož wstáwicznie sie kolo fundametu swárczac / nie wiele ku gorze wy-  
wiedli / y takci nie niezbudowawszy rozbiezć sie musieli. A wam pewnie  
od te



od tego Babilonu z rozmaitych wiar wlepionego pierzchnąc / iako sie w  
 wszystkim herezykóm przed wami sstało: a czemużbyście wy mieli być lepszy  
 mi? nie pierwysyście wy tacy herezycy/ani też ostatni. A tak iako oni/tak  
 y wy v dyabla bedziecie / wszak tak sam Luther zczynając ten Babilon  
 przepowiedział: Nie z Bogá sie to poczeló / nie z Bogiem sie też skonczy.

A inż widzisz slemu / o co idzie? spodziewam sie że przeżyysz / y oba  
 czyś jec my grunt wiary mamy Ewangelia święta / nie trzeba nam inego  
 zakładac: a Woyciech święty / y s. Stanisław Pasterze y Doctorowie / sa  
 iako budownicy kościoła Chrystusowego / na tymże gruncie. Jesliżesmy  
 co od s. Woyciecha wstapili / bedzie o tym niżej / ba y za s. Stanisława  
 tobie zápláce / wytrway iedno troche / nie bądź bázro skory. A wy przecie  
 bez kościoła / bez Pasterzów / y Doctorów starych / iednym slowem here  
 zycy / Babilonu przekleręgo / abo confusiey piekielney budownicy.

### Ná wtory Artykul /

O starożytności, a zacności, y pewności wiary nabożeń  
 stwa Chrześciańskiego, a przy tym też o zacności s. Woyciecha.

## Okulary.

Zac była naprzędnieysza Propositia we Zwiercieble / y z tym wykrzytał  
 Chrystowski mówiac:

*Ktorey nauki nie podał nam s. Woyciech, nie ma być przyjmowana.*

X. Tworzydło też z nim przestawał / chwaląc mu to / że od s. Woycie  
 cha wywodzil Ewangelia w Polsce opowiadana: Ponieważ my Polacy /  
 między infemi Apostołami Polskimi mamy też s. Woyciecha / który nam  
 zwiastował Ewangelia / kościół Boży na gruncie tym budował / y będąc  
 sam własnym Apostolskim dziedziecem Ewangeliey Chrystusowej / o y em  
 naszym został / nas też Chrystusowi wrodziwszy / za dziedziecwo nam E  
 wangelia s. zostawił: przetoż słusnie sie mamy zwac dziedziecami s. Woy  
 ciecha / iako on dziedziecem Apostolów / od których wziął Ewangelia przy  
 rece przodków swoich / Pasterzów y Doctorów świętych / których moze  
 wżać y mianować kiedy tego potrzeba. Takci X. Tworzydło wczyl  
 Chrysto

Chrystowskię / wywodzie starożytność Ewangeliey swojej / na co y  
 Chrystowski zezwalał. Teraz że ty to porzucasz / wshytko to Chrystow  
 skiemu w leb. A co mówisz / Nobis antiquitas est Iesus Christus, nie wniat tes  
 go Chrystowski. A slyszysz to w bogi Chrystowski / iako z ciebie iX Si  
 mon sydzi: ale nie testni / oddamy sobie.

Tuż tedy miły Simonie / wywodzi nam / iakos ty wżdy dziedziecem  
 Ewangeliey świętey / po P. Chrystusie został / pokaz teraz rodzinę swoie?

*Nauka Ewangeliey iako w Ráiu zábrzmiała o nasieniu zbawienym, inż temu lat 5569. Ewange*

Co powiadaś Simonie / w Ráiu sie zaczęła Ewangelia wasza? Jużes  
 przekabacił Chrystowskię / musi bydz on tego nie wiedział / znać kto  
 wiecey czytał: coż ty rzeczesz ná to iX Chrystowski? bede za cie mówil / nie  
 frásuy sie. Widze iX Simonie żeś ty Minister mądry: powiedzże mi / który  
 wasz Minister byl w ráiu / co te Ewangelia wasze przepowiedział / y do was  
 ię przeniósł / powiedz go nam / proste cie? Podobnoć to on / co nawrã  
 cal Jewe mówiac: Czemu wam Bóg przykazal / żebyście nie iedli z každé  
 go dzewa Raystkieg? y potym przydal: Zadną miarę nie vmrzecie śmier  
 ciz. Bo wie Bóg / i z którego kolwiek dnia bedziecie iesc z niego / otworzą  
 sie oczy wasze / y bedziecie iako Bogowie / wiedzac zle y dobre. A znaś te  
 Ewangelia? nie wazpie że ię dobrze vmiesz. Ktożyś to tam Minis  
 ter przepowiadał? Waz powieda chytrsz nád imne wshytkie zwierzetá.  
 Tenżec też tu do was przyszedł / y teywas Ewangeliey nauczył / którego A  
 postol s. 3orwie / Minister Sathang, bo wy własnie takuchną Ewangelia / iako  
 y on sátan / przepowiadacie: y kto slucha Ministra / własnie iakoby sáta  
 ná w Ráiu slyshal: wstawicznie przeciw brákowaniu pokármów wolaic  
 pytacie: Czemu wam tego á tego zakázano iesc / áza nie wshytkiego Bóg  
 stworzył? áza to á to zle? A im sie kto wiecey obzyra / tym mu wietse os  
 wieccenie obiecuiecie / á zwierciadlko im przed oczy záwiesháic / tym ich  
 wiecey z onym sátanem záślepiacie. Co Pan Bóg zakázanie / wy dopu  
 szacie / á iako dyabli / ludzic ná potepienie záwodzicie. Wiedziec zle y do  
 bre kázacie / á taká trucizną ludzic ná dusách y ná cieie zabijacie. Toc taka  
 wasza Ewangelia / iakiey w Polsce nie bylo slychac: boć nam s. Woy  
 ciech Pana Jesusa opowiedáic / posty y brákovanie pokármów pe  
 wnych czasów przykazal / swiátlosć Ewangeliey nam przyniosł / y wshy  
 tkiego dobrego nas nauczył. Dopiero wasza Ewangelia brákovania po  
 kármów

Karmów zakłanie / postów chować nie dopuszcza / tegoć was on dyabel /  
który był w Ráiu / nauczył! A tak to może bydz / iáko y ty chcesz / że sie taka  
wászą Ewáneliá Luterská y Kálwinská w Ráiu zaczęła / y tak stara jest /  
iáko stary dyabel / który w Ráiu zwodził / czego mi też poświadczy s. Au-  
gustyn tak pišac lib. 2. de Genesi con. Manich. cap. 25. Serpens secundum  
prophetiam, hæreticorum venena significat. Nulli enim loquacius promit-  
tunt scientiam boni & mali, & omnes hæretici generaliter sciētiae pollicitatio-  
ne decipiunt, & reprehendunt eos, quos simpliciter credentes inuenerunt.  
otoż maš coš chćiał.

Wšakże ty nie dusájac takim dowodóm / stoczyłš Ráiu áž do Apo-  
stolów / y powiádaš :

Ja iestem dziedzicem á potomkiem Apostolskim, iáko opisáli w Testámenćie swym,  
iák trzymam.

Jáko iX Simonie / tyš dziedzicé Apostolskim? á iákož to dziedzictwo  
ná cie spádzło? pokaz po iákicy liniiey / przez iákicé rece toć sie dziedzictwo  
po Apostolech dostało? miánuy iákicégo Ministrá / który po Apostolech  
przez té pultora tyšiacá lat / áž do Lutrá byl / áby wždy iednégo powiedz /  
po którym Apostole / przez czyie rece / wziáles te náuke? Wiem że sie ty do  
Piotrá s. nie przyznaš / inšy też Apostolowie tobie kwoli Piotrá s. nieoda-  
stapiš / chybábys ty podobno po onym iednym Apostole / co go Judas  
šem zowia / dziedzicem zostal. Bá cošci do rzeczy powiemći prawde / bo  
własnie sie wászą Ewáneliá z Ewáneliá Judasowá zgadza / prawie iá-  
ko iedná á iedná. Judasowá Ewáneliá tá byla / mówić : Tá což tá vs-  
tráta? A wy sie też nie mozećcie nástáržyc / ná košty / y náklády / y funduše /  
które czynia Kátholicy ná chwale Božá. Judasowá Ewáneliá mówi:  
Mógl sie ten oleiek przedáć zá trzysta srebrenych / y rozdáć vbogim. A wy  
tęž vstáwicznie / ráchuićcie dochody / liczyćie y šacuićie wioški košcielné /  
kterywdá to vbogich y Rzeczyposp. názywájac. Judas takim Ewánie-  
likem byl: Nie ižby mu šlo o vbogicé / ale iž zlodžicem byl / y miešek má-  
iacy. A wy też co Pánu Chrystusowi / košciolom y špitalóm iego náda-  
no / rádži wykrádacie. Judas kupczyl krowá Chrystusowá / wy też vstá-  
wicznie sie o te krowé iego tãrguićie / y nie žlec iá wam pláca / niepospolicia  
šcie Ewánelicy / á prawie Judasowi. Áž też Judas zá taká Ewánie-  
liá / kupil sobie subienice / y wiecznie potepion: tego sie też ty przestze-  
gay!

gay / byš po nim dziedzictwem / onégo powrozá nie dostal. Co iesli tak  
iest / tedyc musze przyznáć / iž wászą Ewáneliá tak stara / iáko stary Judas /  
który Pána Chrystusa przedal. Wykrzykayže teraz / iž wászą Ewáneliá  
stára / žes ty potomkiem y dziedzicem Apostolskim.

A widziš Simonie do iákicy cie dziury przypedžono? rozumiales ty /  
iž powiedziawšy Jezus Chrystus iest antiquitas wászą / miales przestoczyć /  
omyliłš sie: nie takci to stárožytnošci dowodžá. Ale kiedy sie kto czyni  
dziedzicem / pokazáć powinien porzadny rodžay / kto od kogo sie vrodzil /  
y po kim takie dziedzictwo wziál. A ty odwolawšy sie do Pána Chrystu-  
sa / nie pokazales by iednégo / kto po Pánu Chrystusie / y Apostolách iez-  
go / taká náuke wziál y tobie podal. Takci czynia oni Mámserowie / co  
sie šláhcicami niewiem po iákim dziádu czynia / á mátki y oycá pokazáć  
nie moga: takuchnyš też ty podobno šláhcic / iáko y Ewánelik: Poe-  
kaz kto cie Chryšćianinem wczynil / kto cie Chrystusowi vrodzil / od ko-  
gos Ewáneliá wziál / kto cie iey tak wykládac / y rozumieć náuczyl: be-  
máczey Mámserem bedžieš. Nuž wykrzykayže ieszcze.

Ja Ewángelik, Ewáneliá we wšytkim trzymam.

Milcz ráczey Simonie / bo tá Ewáneliá wászą / iest licem ná cie žes  
iá s. Woyćiechowi vkrádi. Jáko kiedyby kto przywilej vkrádszy / czynilby  
sie cudzym potomkiem y dziedzicem / perwieby iákicemu wišćec.

Y widzišli ty co przy nas Ewánelikách / coby z pišmem Apostolskim bylo nieggodne-  
go. powiedz ty y dowiedz tego. A obiecuić w tym žaraz skuteczna pokute. wilega  
pokora.

Pánie Bože dayžec kiedy przestzec. Takci by lepićy mišy Simonie /  
poniewáž žes ślepym / sprošnych bledów / y bližnierškw swych nie widziš /  
prošje ábyć ie pokazano / iáko cie ono Pan Chrystus náucza: Obludniku Luc. 6.  
wyrzuc piérwoey tram z oká twež / tedy przeyžyš ábyš wyšál ždziebło z oká  
bráta twego. Jestecie wy byštrégo oká / tám kedy mićtrežá / w šprávách  
y náuce košciolá Božégo / á w swoich falsách y bledách ślepymi. Nie  
žáleby mi piace / kiedybyš chćiał przeyžzec / ale boie sie by to nie wileza po-  
kora byla: nie takci subtelne šá falsé wáše / y bledy / žeby ich nie miał káždy /  
kto ieno nie ślepy iest / obaczyc: wywrocilišcie opák Ewáneliá ná wáše  
žátrácenie / Šátrámentášcie posalsowali / Artykuly wiáry šwieteey pood-  
mientál: á przedšie ieszcze twych bledów nie widziš? Jestci wiele ksiąg /  
w których ludžie wzeni / wáše wam ślepote pokazuiá / wšakže ty iáko śle-  
py / woliš sie žwierćiadkámí báwic / niž z ludžmi wczonými o swoich bled-  
ách

dach mówić / daleko mniey mnie wierzysz. Ale nietylkoć mnie wkłazo-  
wac / wozym sie ty z pismem s. niezgadzasz / sam na sie wnetze wywołasz /  
nietylkoć lepszego świadka na cie / iedno ciebie samę. co też za pokute od-  
niesiesz na tym musisz przestac. Zada wayze teraz coć sie do nas niepodoba.

Zesćcie wy oney sezersey nauki Chryściánskiej s. Woyciechá odstapili, a po iego  
smierci co naysprosnieysze, y Ewángeliety co nayprzećwieceysze błedy wprowadzili.

A coż takiego przebog / bá powiedz nam te błedy / prośe cie ?

Nie byl zá s. Woyciechá Zadusny dzien. y to nielada grzech / zá dusze sie mo-  
dlic. a coż iesze ? Nie byli Cardinali. Matko Boza / iako sie tego wazyli. Nie  
bylo Mnichow roidow rozmaitych. Bá y cos wiecey Simonie / Nie bylo falsur /  
nie bylo kopiniakow / nie bylo deliy / y stroidow dzisieyszych / w kárwatkáche  
fáráwarách Polacy chodzili : pytam ze cie / a Superpendentowie ábo  
Ministrowie byliś też onych czasow : bá wezrzy tam w Báleusá ábo  
Bielskiego.

A toż są one błedy nasprosnieysze i X Simonie : otoli tak sie tobie zda.  
A dla tychze to plotek nieprawdziwych / masz Ewángeliá Chrystusowa y  
Kosciól iego składowac / Bluznierze przeklery. Juzci wierze ze cie Bog zá  
twoie falsze / gorzej niz zyda iakiego zaslepil. Hypocrita, eice. trabem ex  
oculo tuo, otos. olsnal czytáac Báleusá / y inszych twoich ślepych wo-  
dzow y Kronikarzow. áza to nie jest sprosnieyszy bład / ze ty miásto modli-  
twy / swiete twoie przodki potepiasz / Superpendenti y Ministri iakich iako  
zyro nie bylo w Polsce / nad wsytkie káplany y Biskupy przekladasz / á  
pzed sie tego nie widzisz. takes olsnal w tym kácerstwie twoim : nuż be-  
dziesz miał okulary / y ná to / y ná co inszego / odpiáruy sie iedno.

To nam trzeba uwazac, przy kim starozymosc, y zacnosć, a nie omylny grunt wiary  
sie znayduie.

A iesześ w gruncie grzebieś : Do domu falszerzu / do domu czas /  
wsakemci uż powiedzial / ze nas s. Woyciech zbudował ná gruncie E-  
wángeliety s. A widziales to ślepy / wolisz sie ty ná smieciách Luterstich  
y Kalwinstich fundowac. Jaki grunt / takie budowanie.

Nie wátpie iz mi to przyznaś, ze Prorokow / a ná to / Apostolow / tá jest zacnosć, iz  
onych, y pism ich, nikt podeygrzámich mieć, a doswiadczac nie ma, ani moze.

Bárzo dobrze i X Simonie / wsakze namow też Lutra y Kalwiná /  
y inszych twoich Ministrow / aby pisma s. niedoswiadczali / ázas nie czy-  
wiad. tal / iako wiele ksiąg z Bibliety wyrzucasz : Czyli niewiesz / ze sie tym her-  
stom

stom nie podoba list S. Jákobá / y list do Dydow / Księgi Jopá / Tobias-  
zá / Judyth / Madrosć / Ecclesiástika / Machabeystie : toczy niemiá-  
to bydz / ale czegoz w was Dyabel nie moze. A gdzies on Kanon Eccle-  
siástykus co sie nim chwalisz : O falszerzu : tytkoc wy geba pismo zalecacie /  
á kiedy wam jest przeciwné / toć go doswiadczacie / bá zgora odrzucacie.

Podzmysz do S. Woyciechá, y rowienze Prorokom y Apostolom : czynisz go ty rownym.

Takci X Tworzydlo kazal powiedziec / iz prawdy chybiasz / bo go on  
nie czynil rownym : tak ty to sobie zmyslasz. Na go sobie zá Pasterza y  
piwšego Apostola Polstiego / ktory nas napzód wiary takiej iaká wziął  
od Apostolow przez przodki swoje nauczył.

Nie o Bogá rodzice zágrozonym przeklectwem, ale o Ewángeliá pisarza, choćby ná  
to Pismo, y Anyol z niebá mowil, Anáthemá jest.

A tuć s. Pawel nie prawde zadáie : bo nie mówi tylko o Ewángeliety  
pisaney / ale o powiádaney. Sluchay samého Pawlá s. choćby my / ábo  
Anyol z niebá przepowiadá nam / mimo to cos my wam przepowiadali /  
niech bedzie przeklectwem. A widzisz / ze tu nie wspomina písania / tylko  
cosmy opowiadali. A przepowiadanie bywa y pismem / y wsty / iako sam-  
ze Apostol wzy : Trzymaycie Tradycie / ktoreście wziali / choćia slowem /  
choćia pismem. Mysny wziali Bogarodzice slowem od Apostolow /  
przez s. Woyciechá / od ktoregosmy też wziali / y Credo / y Ewángeliá pi-  
sana / od tegos Bogarodzice. A iz ty mimo to / co inszego / y owšem prze-  
cio temu przepowiadasz / ná tobie to zostanie / Anáthemá / Anáthemá /  
Symonowi.

Kazano wsytkiego, á tak Bogarodzice doswiadczac. A náwet iesli doswiadczono  
nauki Pawlá s. musimy y s. Woyciechá doswiadczac.

Cæcus de coloribus. A iesześ ná twoie probe przyszedl s. Woyciech : co  
prawda dosyc nie rychlo / uż to besc set lat temu / iako Doktorowie / Bi-  
stupi / Pasterze / y wsytki Kosciól Kátolicki doswiadczali nauki s. Woy-  
ciechá / y nie znalezi nic coby sie z Apostolská nauka nie zgadzało : teraz  
znovu Minister / chce s. Woyciechá probowac / y rozumienia Pisma  
s. wzyć : Powiemci prawde staregos sie Gregorianká podiaz / ciezktoby  
mu sie waszego Cathechizmu wzyć. A zdrayco / któz kogo ma doswiad-  
czac : Áza nie slusniemy s. Woyciech was Heretykow / ktoryz tego nau-  
ke falsuiecie / y nowe kácerstwa / ktorych tu w Polsce od s. Woyciechá  
áz do was slychac nie bylo / rozsiewacie : Áza nas onymi slowy Ewán-  
teliety wiadczá

Falsze M  
nistrow =  
skie.

Gal. 1.

2. Thes. 2.  
Bogáro-  
dzicáská

Minister  
doswiad-  
cza Woy-  
ciechá s.

Mini-  
strow kt  
ma dos-  
wiadczá

41. 7. ielicy s. nie przeszegal: Strzeżcie sie fałszywych Prorokow/ którzy do-  
 7 Dzię. was przychodzą w owocym odzieniu/ ic. A iż nie każdy sie może znać na  
 ch 20. was wilkach/ pomoczylto Biskupom/ co też y Pawel s. pomczal. Pilnuj-  
 cie was samych/ y wszystkichy trzody/ nad ktora was postanowil Duch s.  
 rzadzić Kościół Boży/ y dacie przyezny: Ja wiem/ powieda/ iż po odes-  
 ściu moim przyda wilcy diapiezm/ nie folgując trzodzie. A słyszy wilku  
 komu pomczono wilki odpedzać. A ry przecie wilku/ chce Biskupy y Do-  
 ktory sadzić: także złodziey wolalby wyta sadzić/ alec pzećie rad nie rad  
 musi wisieć. A ciebie już dawno osadzono ze wszystkim Lutherany/ Kals-  
 winisty/ Nowokrzesceny/ zescie Heretykami/ przeklerymi y wilkami diapie-  
 znymi. A tak wilku dodolu/ a naucz sie tego/ żeć wszystkim kazano do-  
 świadczać/ ale nie wszystkim: bo tak samze Apostol mówi: Jzali wszy-  
 scy Doktorami? wszyscy wykladaczami? Bądźcie posłusnymi Pzeło-  
 żonym waszym/ y bądźcie im poddani/ abowiem oni czuig/ iako ktory  
 za dusze wasze liczbe oddać mają.

Cor. 12.  
 Do Zy-  
 low 13.

W czym nie my samych siebie nad Doktory y s. Woyciechą wysadzamy, ale ss. Apo-  
 stoly nad Doktory Kościelne nam od Boga postawione, przystoynie powazamy.

Minister  
 nad Do-  
 ktory sie  
 spina.  
 Mat: 10.  
 Cor. 12.

To wierze ze nie wy sami siebie/ ale duch zly was wysadza nad wszy-  
 stkie Doktory. Aza to nie jest wysadzanie/ kiedy wy tak dumacie/ ze lepiey  
 rozumiecie y wykladacie Pisma Prorockie y Apostolskie niż wszyscy Do-  
 ktorowie? Wiec to nie Dyabelska pycha? miales pamietac na one naukes  
 Non est Discipulus supra Magistrum, satis est si sit sicut Magister eius. A one:  
 Nunquid omnes Doctores, nunquid omnes Interpretes, y dla tegoż to/ ze ty  
 ślepy m bedac/ nie widzisz co sie z Pismem zgadza/ a co nie zgadza mamy  
 Doktory swiete opuścić/ a za toba sie ślepy m wdac? naydzisz sobie tak śle-  
 pach iakos ty sam/ prowadzisz ie iako chceš. my idziemy za Panem Jezu-  
 sem y Apostolami/ potki Doktorow y Pasterzow nam od Boga danych  
 naśladiemy. A tak grunt wiary naszej iako opoka nie wrzusi na mocno-  
 stoi. A wasz grunt na smieciach Luterskich/ y guoiu Kalwinistim/ nie  
 pewny/ proby Pisma s. potrzebuia zgnie. Alias/ Kto Kościola nie słu-  
 cha/ niechay bedzie iako poganiin/ y publican.

Minister  
 stop-  
 ach do  
 chli.

Coż tedy już daley czynie? Nielza nam w tym zamieszaniu wiary, ieno wsiagwzy sie  
 za rece, idz do Originalu samego, a do gruntu nauki y wiary.

Tuż tedy/ Boże was slykay mily iX Symonie/ byle sie teno wam  
 bärzciey mozy nie zamieszal/ bo pewnie wam pod gruntem bydy. Ale ktoz  
 wozdy

wozdy przewodnikiem bedzie waszym? Luther/ czyli Kalwin/ czyli Nowo-  
 koczesceniec? zgodzcie sie pierwey na przewodnika/ bo sie ci wszyscy grunty Przewo-  
 tu dokopali/ swiadowsi tam drogi/ ba y ieden drugiego z niego wypycha/ dniczy  
 za kimze podyzciecie? Cæci sunt & duces caecorum, nie chcemy ich/ idz śle-  
 py za ślepy mi.

Podjmyš chocia tymi stopniami porzanie.

Takci iX Symonie: Facilis descensus Avernus, sed revocare gradum, hoc  
 opus, hic labor est. postepuiac/ chluz do piekla. po rychci stopniach Nowo-  
 koczescenicy przysli do swego gruntu. Wara iakoc sie noga powinie nie  
 zostoisz sie az v Lucypera.

Naprzod podjmy do s. Woyciechą, nie do Gniezna.

Pierwsz

A gdzieś dalibog podyzciecie? abo też w Gnieźnie nie chwalono P.  
 Boga/ y Ewanielicy nie przepowiadano? ba y one miecze na was przy  
 Ewanielicy wymowano/ ieszeć tam ieden za reliquie chowają. Tam-  
 ciby to o Ewanielicy s. Woyciechą pytać/ kiedy iego Cathedrala byla/ wi-  
 dze żeć blaśt na Gniezno patrzyć/ wolalbyś na Lipsko abo Geneve/ sus-  
 kazyje go tedy.

skokprz  
 Gniezna

Chodźmy do s. Woyciechą, przypatrujac sie w księgach Kościelnych, iaka nauka  
 przed 600 lat za iego wieku byla.

Ministe

Nie lepszego/ kiedybyś sie wždy dal tego nauczyć/ ieszeby iaka taka  
 nadzieia byla o tobie. A kiedyc Symonie pokazę/ iż sakowa nauka onych  
 czasow byla/ zostoisli sie na tym stopniu? nie dusasz sobie/ bos już drugi  
 stopien zalozył/ mowiac.

przez 6  
 lat sko-  
 czył.

Leć ze tamze naydziemy niektore rzeczy, których w starożytnym kościele nie bylo, postę-  
 pmyš daley a chocia iesze, o drugie 600 lat do tych nauczycielow co byli przed 1200 lat.

Drugi  
 skokprz  
 lat 1200

Tuż to bärzo stopien/ dalekos zaskoczyl boie sie o cie/ bys przed czas  
 sem v Dyabla nie byl. A iakas to wždy wiara wasza/ ze sie iesz niemozecie  
 nigdziey przez 1200 lat dopytac/ ani zadnego Kościola waszego przez tak  
 dlugi czas pokazac/ az musicie niewiem kiedy na przedpiekle po wasze wi-  
 re skatac? wždy sie już tu na tym stopniu hamuy/ oto cie Vincentius Ly-  
 rinentis/ ktorego przywodzisz/ wsciaga: Vera Christi Ecclesia sedula & cau-  
 ta depositorum apud se dogmatum custos, nihil in his vnquam permutat, nihil  
 minuit, nihil addit. A wierzyš temu? przestanzę już na tey wierze/ ktora  
 tam tego czasu w Kościele byla/ już daley nie sflacz wierz wždy co za czas  
 sów Apostolskich przez one 400 lat wierzono/ nie wcielay daley. Nie do-  
 wter. a z

wierzasz widze/ swierzbia cie nogi/ boisz sie by cie w czym nie poslatowa  
no/ zapuscites sie na nizszy stopien/ skotnizze.

*rzeci*  
*okprzes*  
*oktory.* *Lez iz wielki huff Doktorow ss. co tamtego wieku zyli, nie kazę sie nam na sobie fundowac, ale odsylaja nas do samych Apostolo w a pismá S.*

A iuz chceš Doktorow wšyſtych odbiegac? cożci sie dziecie Symo  
nie/ wšakes sie bral do nich? pewnieš ofšalal/ aboc sie glowá od wielkie  
go ſtakania ſtakila/ wšakem cie przeſtrzegal/ nie ſtakac bylo tak bárzo.  
A widzisz iuz niewoſtydliwy Miniſtrze/ iz S. Woyciech ma po ſobie wšy  
ſtkie Doktory/ ktoryz przez te ſieſnaſcie ſet lat tego wiare wyſwiádeczaję.  
A ty y iednego w takiey gromádzie Doktorow nie mozeš wkażac/ ktoryby  
ſie z waſzą wiara zgodzil. Ex tuo te ore iudico ſerue nequam. Ktoż tu bliż  
ſzy S. Woyciechá? przy kim teſt ſtározymoſc wiary? Oto my przez 1600  
lat w Koſcielných księgách wkażuiemy náſe y S. Woyciechá wiare/ á ty  
ſie przed nimi áz pod pieklo kryeš: wždy ſie aby tego ſtad náucz/ iz náuka  
waſza ieſt nowa nie dawna/ o ktorey przed Lutrem y Kalwinem żaden  
żywy czlowiek nie ſlyſzal. Nie rychloſcie przyšli: przed wami y bez was  
iuz lat 1600 ſwiat miał Chreſcíanſką wiare.

*Auguſti=*  
*ia s. przez*  
*kozył.* Nie mamy wierzyć Auguſtynowi ani Ambrożemu, ieno poki ſie z Piſmem zgadzaia.

Wierá Symonie y Auguſtyń przeciwko wam? tym gorzey/ á iam  
rozumial ješ wždy go ſobie miał zoſtawic. A tego Kalwin zowie/ fidelif  
ſimum teſtem antiquitatis. Ieno poki ſie z piſmem zgadzaia.

O toć Symonie Sutor, ultra crepidam? A ktoż to ma ſadzić/ poki ſie  
oni z piſmem zgadzaia? ná cie to tak ſlepego Miniſtra przyſedl taki  
ſad? Aza iuz Koſciol Boży/ tego dawno nie ofšadzil/ ktorego rozſadko  
wi podali/ mowiac: Ego Euangelio non crederem niſi me Eccleſie autho  
ritas commoueret, dla czegoſ ty ná takim rozſadku nie przeſtawiaš? Po  
dobno ſie z Lutrem y z Kalwinem nie zgadzaia: to prawda/ y owšem  
ſa im wielcy nieprzytaciele: otoż nie o piſmo idzie/ z tymci ſie oni latwie  
zgoda/ ale o waſze ſmrody Luterſkie y Kalwinſkie/ z tymci ſie nigdy nie  
zgoda/ ani myſlic o tym. A widzisz niewoſtydliwy Miniſtrze iako ſie ná  
Doktory y Koſciol s. podnoſicie? A ciebie też kto bedzie ſadzil? iam też  
twoim ſedzia/ ješ ty niewoſtydliwy Heretyk/ bluźnierca/ ktory náuka nowa  
Piſmu s. przeciwna/ przodkom nieſlychana wnoſiſ. Qui Eccleſiam non  
audierit, ſit tibi tanquam ethnicus & publicanus. Jeſliſ miał wola odbie  
gac Doktorow/ lepiecy bylo po nich nie ſtakac/ á po proſtu powiedziaš  
wſy/

wſy/ iz zgola Doktorom nie wierzycie/ chluſt do piekła ſkoczyć: bales ſie  
wrezaſnac/ wolales tak po Doktorách deptac/ przecieć ſlamak ſyie/ ſkocz  
ieno ieſzje raz.

*Minister*  
*iuz pod*  
*gruntem*  
*y zgodla.* *Vczynmyſ tak, ad legem magis & ad testimonium, do Prorockich á do Apoſtolskich*  
*ſzrodcl żywota przyſtąpmy, Tu ſtammy, daley nie.*

Czyſcie ſtaczęſ iX Symonie/ przez Doktory/ przez Koſciol/ nie zo  
ſtales ſie áz w gruncie/ á prawie po ſtopniách. Takci też Dyabel rádžil  
z Koſciola ſtakac/ aleć go nie ſluchano: y ſluchal go przecie Luther/ á za  
nim Kalwin/ y Nowochoſzczeniec/ y tyſ ſie w nich náuczyl ſtakac. Patrzy  
je kedys wpađl/ záprzales ſie S. Woyciechá/ záprzales ſie y Doktorow/ zá  
przales ſie wſyſtkiey wiary Chreſcíanſkiey/ ktora kiedy przez te 1600 lat  
opowiadano/ oparles ſie prawie v ſamego gruntu/ ná ſamym ſzrodlem  
wſiadſy/ dokazales ſwego/ iakoš zamyslił. Spytamze cie o iedne rzecz/  
záſtanieš tam v tego ſzrodla/ Luthra/ Kalwina/ y Nowochoſzczenca/ ka  
ždego z ſwym kuſlem/ tak rozumem ze cie też poczeſtnia. Luther na  
przod w tym gruncie poczal gmerac/ ale iako Kalwinſtowie powiádaia/  
ieſzje ſie byl żywey wody nie dokopal: áz Kalwin/ Lutrá podkopawſy/  
ieſzje ſie lepeſzego ſzrodla doczytal: ázci ieſzje Nowochoſzczenicy/ glebiey ſie  
gaiać lepeſzey wody doſtali. Proſze cie z ktoregoli kuſla ty rad piiaš? po  
czales byl z Luterſkiego kuſla tey wody koſtować/ aleć podobno nie ſina  
kowala/ boday ſciemnem Ciemnickim nie ſmierdziala. A teraz iakoć ku  
fel Kalwinſki ſinaćnie? widze ješ ſie nim zaražil/ ázci ſie w glowie mieſa/  
boie ſie o cie byš ſie nie ochwacil: bo iako cie Nowochoſzczeniec ſwoim ku  
ſlem poczeſtnie/ bodates y Lutrá y Kalwiná nie odbiejal/ á teſli ſie tego  
kuſla wymieš/ iuz nie bedzie co daley kopac/ tylko do Alkoranu Tureckie  
go/ ábo do Talmudu Żydowſkiego/ á zá tym do Dyabla. Wſak też tak  
Nowochoſzczenicy waſy ſtacza. iako też ono Piotr s. przepowiedzial: Iz  
w Piſmie s. ſa niektóre rzeczy tudne/ ktore niektoryz ludzie przewrotni wy  
wracaia ná ſwoie wteczne potepienie. A tak niž mie tam do tego ſzrodla  
zwabiš/ zgodzcie ſie pierwey ſami ná ieden kuſel/ dopiero nas częſtować  
bedzicie. A ia tym czáſem w Koſciela Kátholickim náuki ſlowá Boże  
go bede poſtáremu ſluchal/ boć ſto wo Boże rwa ná wieki/ á heretyce  
kie bayki y plotki/ tylko do czáſu.

*Ziákiego*  
*kuſla rad*  
*piia.*

## Nátrzeci Arcyktut.

*Ewánielia prawdziwa była w Chrześcíanstwie przed 600 lat. A gdzie tych tam wiekow przed 40 lat byli Ewánielicy, y o Iágiele Krołu.*

## Okulary.

*Ewánielia Boża wieczna y nieodmienna trwa záwždy y teraz ná wieki.*

*Báto dobrze Symonie/ Verbum Domini manet in æternum. Toć te dy twoy Luther y twoi towarzysze z odpuśczeniem matáig, iákoby kiedyś Ewánielia miała záginac/ aż iá dopiéro Luter miał wzniecić: álec niego s dny w tym wiary/ dobrze ty piszesz/ o cości ieszcze idzie?*

*Dwoiá ka Iá X. Tworzydło nie widzi rozności między Ewánielią Bożą, á między kazániámi y náu-  
Ewánielii kámi od ludzi pochodzących. A któzby go nauczył kiedyby nie Simon? poz  
Mini. wiedz mu ty/ powolnyć jest/ bedzie cie słuchał.  
strowska. Musimy to zegnac, iá iná rzecz jest Ewánielia pisana w sobie nieodmienna w ko-  
ściele czytac: A iná ná nie kazac. A coż zá rozność prosze cie? iúz wypos  
wiedz te mądrość twoie niesłychana.*

*Ministro- Pisana Ewánielia záwždy wedlug textu nieodmienna jest, Ale kazanie ná nie y przy  
wska E tym náuka w kościele Chrześcíanskim nie iedná, ale wedlug czasow y osob rozných, rozna  
wánielia sie bydz pokaże.*

*wedlug Wierá to taka rozność wászego kazania y opowiedania od Ewán-  
czasow y ielicy: przetómcie też co Heretyk/ co Minister/ to inakšie kazanie/ inakšia  
osob rozna wiara: chocia iedne Ewánielia czytacie/ inaczey przecie Husowie inaczey  
y odmien- Piskarci/ inaczey Lutrowie/ Kalwinowie/ Nowochrzesciacy y tak od poz-  
na. czatku/ ile ich bylo Heretykow/ káždy wedlug czasu y osob inakšie Kacer-  
stwa/ inakšie sekty y błedy wprawdzali. Rdziwowalem sie czesto coby w  
tym bylo: álec nie iná przyczyna tego/ ieno iá iáko ty piszesz/ wásze kaza-  
nie y opowiadanie nie jest Ewánielia/ y zgoła nie jest slowo Boze. y prze-  
to nie trzeba wászemu kazaniu wierzyć: day sie boleści Symonie/ iákos  
zym wieszey prawdy nie powieźdjal. Wiedziatci to zda mi sie X. Twos  
rzydło/ wśak je tego czekał/ abys sam ná sie wywołał/ iákożes dosyc wzy-  
nił zdanu tego/ podziękowaliby zá to/ kiedyby sie byl doczekał tey two-  
icy.*

*tey mądrości. Pytamje cie iúz teraz/ moy drogi Symonie/ poniewaz Kazania  
Kazanie wásze nie jest Ewánielia nieodmienna. Coż tedy sa kazania wá-  
Ministro-  
sze? iúz do końca powiedz prawde/ powtózje twoie slowa dla wieszey pe-  
wności. Kazaniámi y náukami od ludzi pochodzącymi. Wśak tak Symonie/ two  
wym-  
teć sa slowa/ nie mozesz sie ich záprzec? iúz nie potwarzay/ otoli wiecnie  
repetuje slowa twoie. Iá kazania wásze sa náukami od ludzi pochodzące-  
mi. Radem sie nauczył tey twoiey Láciny/ iúzem teraz medrší: podobnoć  
kiedybym iá to byl powiedzial/ ledwooby mi kto wierzył/ ále iázy to powie-  
daś/ godzi sie wierzyć/ y owšem sam káżdemu powiem/ iá kazania wásze sa  
náukami od ludzi pochodzącymi. Nauczysz mie ieszcze iednéy rzeczy moy  
Symonie/ radbym wiedzial iesliż też owi wászy heretowie/ ktorých ty  
sam wymieniáš/ Luther/ Zwinglius/ Oekolampadius/ Kalwin/ lu-  
dzie byli ábo nie ludzie? Takze też ty sam ieszes ludzie ábo nie ludzie?  
Jac tak o was rozumiem/ zescie ludzie (choć iáś Lutowie zowiá Kal-  
winá Dyablem wcielonym) á iesliście ludzie/ toć tedy kazania wásze nie  
sa Ewánielia/ ále sa náukami od ludzi pochodzącymi/ od Ewánielicy ro-  
znemi: wśak tak? tak rozumiem je przy swoim slowie stois. Jesliż tak/  
tedy owe wásze kazania/ kiedy nauczaće/ Samá wiara zbawia. Papiesz  
jest Anrychryst/ Nísa jest bálwochwałstwo/ w Sakramencie niemáš Pá-  
ná Chrystusa. Nie godzi sie Swietych wyzywac/ zá vmárle modlic: y  
inse wásze kazania/ takie nie sa Ewánielia/ ále náukami od ludzi pocho-  
dzącymi/ od Ewánielicy roznemi. A tak? nie moze bydz inaczey. Otoż  
mądry Ministrze/ z twoiey własney powieści ciebie sadze/ Ex ore tuo te  
iudico serue nequam, zec wam nie idzie o Ewánielia/ bo te z láski Bozey  
mieliscie w Kosciele Rátholickim/ ále idzie wam o náukę/ ábo ráczey o  
wymyśly y bliźnierstwo onych wászych heretow/ Lutra/ Kalwiná/ Zwin-  
gliusa/ którzy iáko ludzie/ ludzkie náuki wam podáli/ przetoż wam samym-  
ono sluzi/ co ty wstawicznie masz w gębie: Maledictus qui confidit in ho-  
mine. Omnis homo mendax. iákos ty jest y z twoimi máracjami. Iúz  
widziš wilku do iákiegoś wpadł dolu? wyzyje teraz/ ábo ráczey słuchay.  
Powiemci ieszcze iedne/ iá X. Tworzydło niechce wiedziac/ o tey rákiey ro-  
znosci Ewánielicy od kazania/ y owšem tak powiada/ iá iáko Ewánie-  
lia pisana jest wieczna y nie odmienna. tak y wyklad tey jest wieczny y nie  
odmienny w Kosciele Chrześcíanstwu. A chceš wiedziac czemu? iá Du-  
s. bedac.*

*Ewáiel  
Cátholi  
ka nieo  
mienna.*

S. będąc sam nieodmienny/ podał nam Ewangeliją. tenże y wykład dał nieodmienny. Dla tego zesłał Kościołowi swému Pan Chrystus Duchą prawdy/ aby go nauczył wśelákiey prawdy/ aby trwał z nim ná wieki.

A wierzysz temu? tak rozumiem że nie będziesz tak niewstydlivy/ abys miał Duchowi S. iáką odmienność przyczynać. tylkoć to onemu duchowi zlemu który was nácznł przyzwoita/ co raz to inaczej vczyć. Nie tak Duch Boży/ któremu własná mowić/ est, est, non, non. A ieslibys nie wierzyl/ tedy cie Apostól S. zawstydzi/ mowiac: Hoc primum intelligentes, quod omnis Prophetia Scripturae, propria interpretatione non fit.

Gdzie vczy/ iź który duch nám písmá podał/ tenże nám ie wykládáć ma: dla tegoć y między dáry Duchá S. Pawel s. kládzie wykládanie písmá. Bo inaczej iesliby co raz według času y osob/ inákse miało byđ kazanie y wykládanie Ewangeliey/ toczy co wiek/ co káznođicieá/ to inśa wiára bylá. A. S. Apostól vczy. Jeden Pan/ ieden chrzest/ iedná wiára. Wamci sie to tylko heretykom zeydźie/ według času y osob/ rozne y niezgodliwe kazania czynić/ bo nie Duchem Bozym/ ále śátánskim odmiennym y nieprawdziwym technicie/ y ná was ono powiedziano. Si quis Euangelizauerit prater id quod euangelizauimus, & prater id quod accepistis, Anathema. A przeto iź wy inaczej nám teraz opowiadacie y wykládacie Ewangeliją/ niź iź opowiadano wam/ Anáthemá.

Czytano z Ewangelijstow texty w Chryściánstwie záwżdy od časow Apostolskich, y zá S. Woyciechá, który iź przgodkom nášym czytał, á podał iáko y my dźisá czytamy.

Chwála bogu że wždy y nas Ewangelia od onego času do tąd nie zginelá/ toć wśytko onym kłamcom/ Lutherstím y Kálwinstím w brew. ále ty przecie wyznaway prawde/ wśáak y sam Dyabel musí podczas zeznać prawde.

Antychryst Ale nie dlugoś po čásiech Apostolskich Antychryst iesze ich wieku ministerium suum operans bál wochwálskie y heretykie rzezy iáł wpro wádźáć.

ki popso A któryś to Antychryst prośe cie/ iesze zá časow Apostolskich? tegoś to miał dolożyć: á ty iákos glucho piśesz/ znác iź Żydá grebieś: miał Ewangelij. nuy tego Antychrystá kedy/ który byl/ y czego/ y przez kogo vczył? tobyś miał wyraźnie powiedzieć/ ieszes sie podobno nie doczytał. Albo sie go us oćie wstydzisz wspomnieć? ále próżno sie go masz przeć: twóyci ono družbá iśiey byl/ on Symon Magus/ á słuchales o nim? nieżecby miał byđ Antychrystem/ ále przez niego inź sie bylá zázclá náuká Antychrystowá/ wlaś-  
likow.

snie

snie táka iáka dźis wáśá Lutherstá. Bo iź Pan Chrystus vczył opoká Kościolá swého Simoná Piotrá: á dyabel téż ścielac droge Antychrystow/ swoiego Simoná podusczył ná Simoná: którego wy téż/ iáko poromkowie iego náśládujac/ tákże Piotrá s. y Kościol iego przesláduiecie: áleć przecie náś Simon Piotr polamał nogi onemu nieprzyiacielowi Simonowi/ y wśytkim heretykom lby zázczł. A napzednieyśy Artykuł byl onego Simoná/ Sola fides iustificat, co téż wáś Luther wźiáł od niego/ y inśych wiele rzezy wam podobnych/ czego moglbys sie w Doktorách s. náuczyć/ kiedybys chciał czytać. Ale ty wolisz czytać nowe kazania y náuki od ludzi pochodzacych/ którzy według času y osob rozne wyklády y kazania o tym czynią. A który kiedy Doktor s. zwal Papieżá y Kościol Rzymstí Antychrystem? kto tak wykládal? nie od Doktorów s. to masz/ ále od ludzi przeslánców Antychrystowych/ ci iáko ludzie kłamiwym duchem nácznieni/ tak mowia/ á ty z nimi.

Acżci sie boie, y śá tego znaki, że drudzy posledz idacy ludźie, przgodki swoje dobre swoimi wymysłami zázucali.

A któż to dálibóg taki byl? ábo iáko tego tak dawno nie obaczono/ áź to Simon Superpendent ma byđ Correctorem Doktorów s.? Powiedz zwodźcielu iáwnie / á nie bądź porwarcz oyców s. gdzie wždy tácy byli? coby Doktor s. podrzucac mieli/ czyli w Grecyie/ czyli w Rzymie?

Biskupi s. w Grecyie y inđie po Chryściánstwie, y w Rzymie do kilku stu lat here-  
tykwom sie opieráć czystości Ewangeliey bronili. Czystość Ewangeliey w Rzymie.

Cożci sie dziecie/ ábos sie zázámietal? pláćie tego žal bedzie/ coś teraz wyrzeł: przeczytay iedno twoie slowá: Biskupi s. w Rzymie do kilku stu lat czystości Ewangeliey s. bronili. A perwnáź to? Accipio omen. áżá iesze lepiéy przeczyzys. Táki jest mądry Ministrze/ zec w Rzymie Biskupi s. wśytkim sie heretykom/ których wielka moc bylá/ oparli/ y czystości Ewangeliey s. niénarufoney nám zázchowáli. A kto one Aryuśe/ Nestoryuśe/ Donarysty/ Mácdoniuse/ Mánicheyzyki/ y inśych niesliczonych opetanych heretykow potlumil/ iedno s. Biskupi Rzymscy: słychales iákie disputácie o slowko homousion/ ábo consubstantialis, y o inśe bytye wlasnie iáko teraz o Tránssubstantiátia. A przecie Kościol Rzymstí przy swym sie zostál/ á oni pogineli. A iesliź samo Kościolá Rzymstíego náubemá/ wśytkich onych heretykow tak potepilo/ że téż nie śmieia sie wychylic z piekła/ coź rozumiesz żeby iesze was kilku wśerecznych/ obzár-  
rych/

D

tych/ smrodliwych heretyków/ niemiał zwyciężyć y do piekła posłać? nie wątpi o tym.

Taż moc jest y dzisiaj Kościoła Rzymskiego/ która była przedym: nie wydrz mu tego bronę piekielną ze wszystkich heretykami/ co mu Chrystus raz przez Piotra s. podał. A tak proszę cie/ mów na potym stronnicy o Biskupach Rzymskich/ niż zwykli wafy bluźniercy.

Iednak tych tam wieków z baiek Homerusowych wyczynał sie Czyścić, wiesz wody świece: ie od Pogan. Święt nowych ludziom stanowanie, z amárkami modły, potraw brakowanie, w kościół pomitu wchodźły.

A także rychło śalejesz/ abo cie co z tego opetało? dopierustkoś powiedział iż Biskupi s. Grecy y Rzymscy do kilku set lat czystości Ewangelii s. bronili/ a teraz zowiez to bajkami/ wymysłami pogánstwi/ czego oni Biskupi s. którzy czystości Ewangelii s. bronili/ wszyscy wczyli: iakoż sie to zgodzi/ y czystości Ewangelii bronili/ y takich oto wymysłów wczyli?

A czyjesz sie nierozstydliwy człowiecze/ co mówisz/ oto ciś Biskupi s. którzy przez one kilka set lat Ewangelii czystey/ od błędów wśelákich/ wczyli/ ciż mowie y Czyścić wierzyli/ wody święcenie/ święta/ posty/ modlitwy z amárkami y wszystko co teraz Kościół Rzymski/ to oni wczyli/ y przestrzegali tego powiádając/ że to wzięli od Apostolów/ zowiąc to nauką Apostolską: iako o tym Dionizius Arcopágitá/ Clemens/ y samis oni s. Biskupi Rzymscy y Doktorowie którzy onychże czasów żyli/ pisa. Od początku nie bylo żadnego Biskupa Doktorá/ któryby sie z amárkami nie modlił/ Świętych nie wzywał/ postów z brakovaniem pokármów nie chował/ máiąc to sobie z nauką Apostolską. ty że to bajkami pogánstwi zowiez/ powiedz który kiedy Papież/ abo Doktor abo żywy człowiek oprocz Apostolów wynalazł/ y do Kościoła wprowadził? abo wiec wśetecznym á nierozstydliwym nauki Apostolskiej bluźniercą zostánieś.

A w 600 lat po Narodzeniu Pánskim obrázy. Pulchrè mentitus est, in caput suum. Od onego czasu iako Pan Christus swoy obraz posłał Krolowi Abáganowi (o czym Euágrius/ Nicephorus/ Damáscenus) nigdy Chryścianie nie byli bez obrázo/ y ledwie który Doktor jest/ któryby ich nie wspominał/ Dionizius/ Clemens/ Bázylius/ Tertulianus/ Ambrosius/ Augustinus/ y insy Doktorowie y Historýkowie/ którzy o onych czasiech pisa: A przecie ty nie wśtydzisz sie w żywe oczy marać?

Primat á Stolec Papięski od onego sprosnego Fokása postánowiony.

A któzci to powiadał/ pewnie Vallens abo Polydorus? toć tedy nie Ewangelia/ moze temu nie wierzyć. oneć to ludzkie nauki y kazania coś nie dawno o nich powiádal/ schowayze sie z nimi. A my mamy Ewangelia/ która nas wczy kto Stolec Papięski zálózył. czytaj iedno Athanasium, Ireneum, Ambrosium, Augustinum, Gregorium, cie to pokáza lepiez y Ewangelii. Ale tobie nic z Ewangelii/ wolisz ludzkie nauki/ toć y piarce škoda.

A tak zą s. Woyciechą przed 600 lat/ co zą Ewangelia od Polaków przyeta byla? odpowiadam/ że iako pisany text/ tenze jest prawdziwy iaki byl ząwždy/ tak tez y wyklad Ewangelii/ tenze byl przed s. Woyciechem/ który y teraz jest w Kościele Rzymskim/ y w Polsce/ y który ząwždy byl przez te śesnaście set lat/ iako o tym pisma Doktorów s. świadcza. A nie mntey przenaswierśa Ośiára Nfey Chryścianstkiej/ y używanie iey tákie bylo/ iakie dziś Kościół Kátholicki wczy/ y przy niey gdy Ewangelia czytano/ Polacy mieczów swych/ przeciw heretykóm sie oświadczájac/ do bywali. A dzisieysze wieszerze heretyckie od dyabla przez Lutrá wwarzóné/ nie rychlo po s. Woycieśe tych czasów w Polsze nastaly/ niechze sie z takim kuchmistrem tácy heretycy czestuj.

Ewangelicy gdzie byli tych tam wieków, przed 40 lat.

Tu iX Simonie trzeba mozgiem ruszyć/ pátrzy by z ciebie X. Twoz Ewangelicy gdzie byli? czydo nie śydzil/ iesli co nie rzeczy odpowiesz.

Iako zą czasów Syná Bożego y Apostolów tam byli, gdzie y st ich śluchano y przy- mowano prawdziwą naukę Ewangelii. Odpusc mi Symonie iuzes ná dudká posedi. Aza nie wymieniá z Ewangelistow y Apostolow y po nich Doktorow s. gdzie Ewangelia przepowiadano? Aza nie miánuie Jeruzálem/ Rzymu/ Korynthu/ insych Miast y ludzi Żydowskich/ Grecich/ Lácińskich? á osobliwie pisa iz w Antyochii naprzod poczeli sie w Dżi zwać Chryściany/ á o Ewangelikách żadney wzmianki. iesze sie byli nie iách u. wrodzili.

Tak tez ząwždy wszystkich wieków á czasów choćia tez Antychryst opánował Ko- zciól Boży, iednak iz przecie czytana byla w kościelech Ewangelia, y zą s. Woyciechą, y ząwždy sobie Bog zácho wywał siedm tysiecy. Wlasnie Márocholtowá od- powiedz. Który kiedy go pytano/ ná którym drzewie ct ctal wisiec? szuka- iac dlugo/ nie mogli żadnego drzewa znaleś/ ani miánowác/ aby tak śi- brenice



bienice wfebl. Tak y ty zádales sobie gadke. Gdzie byli Ewángielicy przed 40 lat? A wždy niechceš żadnego mieysca miánować / y owšem żadnego człowieka / bo czynieš zebys powroz na sie przymozł. A przecieć wisieć. Pytamże cie ieszcze / ona twoia siedm tysiecy / gdzie byli kto ich wezyl / tego pástera mieli / iakż wiare y nauke wyznawali / czemu sie Ewángielikami nie zwali? Tużé Pánie Mácholcie odpowieday ná swoje gadki.

A nie Ewángielicy to byli przodkowie nášy, co sie przy texcie Ewángielicy, do gardł swoich z broniámi swoimi gotowi popiso wali, przed 600 lat miecze ich świadczą iż Ewángielicy byli.

Ewángielicy znák miecz má to krzyżá

A tak to Ministrze / po mieczách poznawaš Ewángieliki swoje? á przecieć nie zly znák á práwie Ewángielicki / miásto krzyżá s. A pewnaš to Symonie? niechce mi sie temu wierzyć. wśákešcie wy spokoyniczekowie / nie kážete ná nikogo mieczá o wiare dobywáć? á snadźby to po Hispánsku bylo / áni wam tego Confederácia dopuści. Przeto nie bądź tak srogi / zleknąc sie ciebie Ewángielicy twoi / iesli im tak mieczem grozić bedzieš. Pápieškie to rzeczy. A druga Symonie / iesli by to wášy Ewángielicy byli / czemu wždy żadnego Kátholika o wiare tym mieczem nie zábili / tylko one iakó ie ty zowieš Ewángieliki scínali / palili / wiesili / iakó samje wnetki zeznaš? Otoż poprawdźie morwáć / one miecze ich świadczą / iż nie Ewángielicy ále Kátholicy byli. Acz teź to prawdá že wy nowi Ewángielicy / chcecie Kátholikóm ten miecz / który od przodków ná heretyki wzięli / z ruku wydzieráć y Kátholiki bić / przetoż zwyklišcie sie ná Kátholiki y Królé Kátholickie do mieczá porywáć: á kiedy teź wam mieczem zágrożá / wnetki sie Confederácia bronicie y zástawiacie. Ale ieslić sie s. Polakóm gódzilo mieczem Ewángielicy bronieć / czemužby y teraz nie mogli / kiedy by tego potrzeba? áleć dobra nádzieia o cnotliwych Polakách / že sie do wiary przodków swych bez mieczá wrocą / á was Ministrów / iakó przedym czynili / popalá.

A tak y košcioly od nich budowane, rownym prawem z wámi, náše byly á s.

Pátrz heretyká swietokradźce / czegoć mu sie chce / málos ieszcze Košciolow rozboycy wylupil / iužes podobno one kielichy przewieczerał / chciałbys sie ná nowe zdobywáć? A co zá práwo maš do Košciolów? weyżrzy w práwo? czytay funduše komu ie y ná co ie budowano. Te same was potepia / żeć košcioly náše / dla modlitwy / y dla Ošary náswiešcey zbudowano: á wysćie z nich iástinie lotrowškie y wieczerniki dyabelskie

belstie poczynili: nie wiedzielić przodkowie nášy o wieczersách wášych Luterstich / ále dobrze w swoich fundušách wspominaš Níse y ošary náswiešce / iakó to wam dowodnie księgami y pisiny rozmaitemi / ludźie wezeni pokazuią. Otożes ieszcze nie pokazal / gdzie twoi Ewángielicy przed 40 lat byli.

Wiecy on swiátobliwy Król Jágielo, ile według okoliczności nabóržiey moł, Ewángielikiem sie byđ skutecznie pokázo wal.

Tie gódzienes byl tákiego Królá wspominać / y miedzy tákie ludźie policzác / ále že sie ná tákiego Páná tak nie wštydliwie porywaš / odpowškaw ná wíemći krótko. Jáko ten Król byl láskaw ná heretyki onych časów / swiádoma tego dobrze wšyšká Koroná Polska / y Constitucie iego świadczą. gdyž áden Król srožszych pótkákróc Constituciy ná heretyki nie zostáwil / iakó on wielki y swiátobliwy Jágielo: znáczna iest Constitucia Korczynska / potym czesto ná Sejmách potwierdzona / w króley káže mieć zá nieprzyiaciele y zdrayce Rzeczypospolitey wáše Ewángieliki: y mocá tey Constituciey Ministry palono y wyswiewcano z Polsti. To iesli ty maš sobie zá wielkú lástke y przychylnosć / Pánie Bože day to áby wšyscy Krolowie tak ná was láskawi byli / iakó Król Jágiello / žeby z tey lástki / tego Státutu executiá ná was czynili / tego wam wiernie žyczé / mam nádzieie žeby sie was przedko vplenilo. otoż maš czegoš sie nápieřat / nie maš wiecey o co mowić: áles przecie ieszcze nie dowiodł coš chciał / ponievaž ieszcze wášych Ewángielików Luterstich y Kálowinstich nie slychác bylo w Polsce / tylko sie onych Heretyków / Husytow / y Pikárdow potroše wrywálo.

Ale y wielka cześć w Polsce przedniejšych Pánów którzy z Czech kšiež Ewángielicki.

Wšák to podobno onych rozumieš / co sie ono v Czechow náuczylizbi / iác / košcioly lupieć / klastory pustošyc / Królé zdražác / y przeciwko nim wóyny wiesdž: takuchnyć teź byl Jyšká w Czechách / od którež niektórzy Polacy tákiey Ewángielicy náwšyknáwšy / tož poczeli broieć / áleć sie im przecie tá Ewángelika nie powiodlá / bo ie cwiertowano / czi odsádzono / iakó Kioniki powiádaš. Jesliž sie do tákich Ewángielikow znacie / y chcecie ie mieć zá swoje meczenniki / ia nie odmawiam / y owšem iesli wšyškíe zlodzieie / zboyce / zdrayce / których potrácono / zá Ewángieliki przyimieš / bądzie tego wielki Reieštr.

Których Biskupi mieczem y ogniem přešládowali: Arágem ich piáći w Poznánii

Ewāieli ki spalili, głośnyć to dzwonek, a wždy nas Tworzydło pyta, gǳie nāsze Zbory przed kilkiem w Polsce dziesiǳt lat.  
palono.

Wierá teź wáše Ministry palono kiedyś w Polsce? swietyz to dzwonek w który dzwonióno kiedy te zlodzieie do subienice prowadzono, a czy muźci sie to nie podoba? Owychci to mieczow co ie przy Ewāielicy pokazowano / ná té zwodziciele dobyli / ale sie ty niechceś do tych mieczow znáć? przedś sie ich zápytal. A widziś iuź / że miecz ich swiadczy / żeć nie Ewāielicy / iáko ty potwarzasz / ale Chrześcíanie Kátholicy byli. Mendacem oportet esse memorem. Bodayże oni Polacy zmartwychwsta li / pewniechy y wam iesze żywym Ministróm aby z raz zádzwonióno. Alec przecie X. Tworzydło nie przestáie ná tym dowodzić / y owśém dźi wnie sie / że ty cudzemi śmieciámi chceś sie zálecáć. A wśák oni Minis trowie Czescy Husytámi y Pitárdámi byli? A ty coś wždy iest / nie mo gę cie rozumieć? raz sie czyniś Husyta / wiec Lutrem / áz Kálwinem. á cożes ty zá dyabel który co raz to inśa postáwe stroiś? chybábyś ty podo bno dla tego Husyty Ewāielitámi zwal / że teź tákże heretykámi sǳ iáko y ty / ale iesli o to idzie / naydziesz tákich Ewāielitów iesze przed Husem áz nábyr: boć záwždy heretycy byli: otoż iesli chceś ze wśytkiemi herety kámi przestáwáć / nie przy tego X. Tworzydło / byli przed wámi heretycy: wśákże nie o to / ale o co inśego cie pytano / abyś wśázal twoie Luterstie y Kálwinstie Ewāieliti / którzyby ták wczyli y wykládáli Ewāielitǳ. A rozumieś to? Przetoż ty nie sádz sie ná cudzym gnoiu / ale swoie Zbory przed Lutrem wśák / wśáktes ty Kálwinistǳ / ták rozny od Husyty / iáko dy a bel od dyabla / y przeto sie Husytowie brzydǳ wámi / iáko smierdzacemi heretykámi. Boć Husytowie w Czechách / y teraz Nśa po násemu mieś wáiz / y Processy czyniǳ / obrázy máiz / y inśe rzeczy któie wy obrzucacie / záchowuǳ. A ták ábo wśák / twoie Kálwinstie Ewāieliti / ábo iuź wiec w imie Boże záklinam cie / powiedz iáktimes dyablem?

W Niem:ech y tu w Polsce od kilku dziesiǳt lat.

Ewāielicy Jáko Symonie iesze cie po drugi raz y po trzeci raz w Imie Páná Je  
lawoli zusa záklinam / powiedz / dawno twoi Ewāielicy w Polsce?

Polsege Od kilku dziesiǳt lat. To wiecey niź 500 lat po s. Woycieśe. A wó  
dźiś slepy Ministrze / iákos dáleko stoczył od s. Woyciecha / á czemużes  
tak zrázu nie powiedział? ieszes byl śrad; nie doyrzał. Jużes wiecey nie  
matay / aby Ewāielicy wáśy mieli dawno bydż w Polsce / oto dopiero  
lat

lat 40 iáko sie zráwili: záwodziłes sie z dáleka iesze przed tysiącem lat / po kázáć Ewāieliti swóie / áz ty szukájac ich po swiecie / nie mogles ich znáć / leś áz w pultóra tysią cá lat po Pánu Chrystusie y to tytko w Niemcách á w Polsce / ó których Ewāielitá s. Woyciecha przepowiadála. Jǳ ostá 2. Pet. 2. tecznych czasow mieli przysć kłamliwí Ministrowie / któzy wprowadzác mieli sekty zátrácenia. A iesze sie nie wśtydziś twoiego máctwá. Czymże sie wždy czyniś?

Co nam przypisuićś / żebyśmy mieli Husytámi, ábo Lutráni, ábo Kálwinistámi bydż. y Ministrów / kogokol wiek y ludzi zá fundáment wiáry mieć, gle nas widziś. wie dźie

Niewiémci X Symonie nie zteć oczy miał X: Tworzydło / poznal śieyśy káždého heretykǳ y przez stóre: ale dla pewności weryzmy iesze / sobie w czym sǳ. oczy. Czymże wždy Symonie Husyta? nie Husyta. Lutrem? nie Lu trem. Kálwinistǳ: nie Kálwinistǳ / powiádaś. A czemuż sie tych ták lu dži swietych wśtydziś? Niechceś kogokol wiek y ludzi zá fundáment wiá ry mieć? Boże vchoway Ministrze / nie mowie ta tego / żeby byli fundá mentem. Ale ták iáko ie Apostól S. zowie Ministri Satanae, Magistri men daces, Sectas perditionis introducetes. Czymże tedy bedziśes? bá poyrzy my iesze sobie wżeby: powiémci prawde Ministrze / przypátrzywśy sie sobie dobre / zdaś mi sie wśánie iáko ow koczodan / który wśytkich náś fláduie / y czlowiekiem sie czyni / álic sie gniewa kiedy go kórem názywá iz / chociaś wśánie kórem / á nie czlowiekiem iest. Bo y ty iáko drugi koczodan / chceś wśytkich heretykó w náśládowáć / raz sie czyniś Husyta / drugi raz Lutrem: á ty przez stóre Kálwinem smierdziś: ale nie dźi wuy mi Kálwinistǳ / boć nas ták Doktorowie s. náuczyl / Ireneus / Jus tinus / Augustinus / Hieronimus ic. iǳ to wśánie heretykóm / żeby sie nie od Chrystusa / ale od swého Auctora zwáli / którego náuti náśláduiz / Nowáciáni od Nowatǳ / Aryáni od Aryusǳ / Lutrowie od Lutrá / Kál winówie od Kálwiná / Już po wśytkim swiecie imie Lutrów / Kálwinó w prziete ták was zowiz Kátholicy / ták y same heretyckie sekty / ty sie sam tego zbraniáś. A kiedyby kogo bláznem wśyścy zwáli / á samby sie mǳrym czynil / komuż ráczes wierzyć bedziśes? Niechayże tedy ná tobie to imie Kálwinistǳ zostánie / aby teź inśym któzy wśánie imioná máiz / ktrzywdá nie byla. Nikt wam Kálwinstiego imienia nie záczy / bo iáko kácerztwem / ták y imieniem wśyścy sie brzydǳ. A ták dobre cie X. Tworzydło przez okulary poznal.

Przyjdzie ten czas, kiedy wam okulary Włoskie z nosa spadną. tak strogo Ministrze: nie byłby Kalwinista kiedyby nie miał grozić, ale prosie cie/ kżoż wżdy nam te okulary będzie z nosa strącał? Ty podobno Kalwinisto? poczni tedno/ iużci okulary iako okulary/ latwie dostanım drugich: ale iako wam za te okulary/ oczy poczniem lupić/ wára nie tak sie latwie na drugie zdobedziesz.

### Ná czwarty Artykuł.

*O Obráziach, Iesli iaka rozność między obrázmi Pogánskimi á Papieskimi?*

### Okulary.

Taka to własnie questia/ iako kiedyby kto pytał: Iesli iaka rozność między Symonem Tarnowiuszem/ á między Asinusem/ á po naszym osstem? Juz cie byl X. Tworzydlo nauczył/ iakie jest wyznanie Katholickow o obráziach/ żec my ich nie chwalamy za Bogi/ iako Poganie swoje Bogi chwala/ według ktorego wyznania miał bys nas sadzić/ bo ty serca naszego nie widzisz. A oprocz tego/ mogłaby cie sama Grammatyka nauczyć/ co jest imago/ co jest idolum. wiec też y Pismo s. nauczyłoby cie/ iż Boska własna część nie w tych zwierchnich wklonách należy/ ale in spiritu & veritate. Wszakże widze/ że ty złym żakiem/ gorszym Theologiem/ á niewstydlivym potwarzem: bo opuścivszy Grammatyke y pismo y wyznanie nasze/ iakás Philosophią narabiasz okolo obrázow naszych: á nie dzivo/ bos sie dziewięć lat uczył na okularách. Nie bedec ia z tobą philosophował/ ale prostym sermem póyde ná cie: chcec sie bláznować/ á ia tobie pomoge/ twoimże takim Argumentem dowiodę/ iż iX Simon Tarnowius jest wielki Asinus. Summa tedy Argumentu/ ktorým dowodzisz/ iż między pogánstwiem á Papiestwem obrázy rozności niemáš tá jest.

1. Iż Pismo powiada, że Pan Bog w przykazaniu obrázow zakazał. 2. Ná ołtarzu ie iáko y Pogánskie stáwiá. 3. Z iednakieyże są materiej. 4. Iednako ie cześć. 5. Pogánskie stáwiá miały á nie mowily, oczy á nie widziały, nogi á nie chodzily.

Simō Tarnowius jest wielki Asinus.

Tenci jest twoy mądry dowod: á ia takuchnymże pokáże/ iż między tobą

tobą á Asynusem rozności niemáš. Naprzód iż Pismo s. powiada/ że tak ciebie/ iako y osła P. Bóg stworzył. 2. Iż cie także ná ziemi/ iako y osła postáwił. 3. Z iednejżescie materiej iako y osiel/ to jest/ z ziemi. 4. Osła też kiedyś dla P. Chrystusa czczono kládac ná niego stáry/ iako y teraz ciebie. 5. Osiel ma gębe/ oczy/ nogi/ iako y ty/ także chodzi/ widzi/ bá y podczas mowi/ iako y ty. A tak między tobą y oslem niemáš rozności/ y moze rzec/ iż iX Simon Tarnowius jest wielki Asinus. Co rozumiesz Ministrze/ dobryli to Argument? ieslić twój dobry/ y to iesze lepszy. Kiedy zgádniesz iesli iaka rozność między tobą á oslem/ tedy ia też tobie powiem/ iaka rozność jest między obrázy Pogánskimi y Papieskimi/ y to pewna że to rychley ia pokáże/ że ty wielki Asinus/ niż ná nas iakiego bálwochwálstwa dowiedziesz. O niewstydlivy matáczu/ iako sie ty nie wstydzisz tych wáshych plotek co raz roznowiac: ná które iuż wam tak czesto od pisano? niedbájac nie chocia wam kłamstwo y matáctwo zádaia: ieszeście iako dyabel/ który y mendax est & pater mendacii. Piszesz iż obrázy w Chrzescianstwie wprowadzone są okolo 600 lat po Narodzeniu Pánim/ iako cie nie wstydz tego? Ona iedna niewiásta która Pan Chrystus wzdrowil/ swym obrázem/ ktorý ná pamiatke tego dobrodziejstwa postáwił/ dowiedzie ná cie/ że ty wierutny klamca. A czytales to? wolisz ty Marcholta ábo Baleusa czytać/ niż to co wam ná falsze wásh odpisua. Jákoc sie widzisz/ iac tobie ksiąg nie bede przepisował/ czytay ktorychci iuż nádrukowano. A ieslisz też matáctwa bedziesz powtarzal/ tedy ia też postáremu ciebie názowe/ że mendax, & pater mendacii: tak też dyabla kiedyś Pan Chrystus zwal. A tak moy mily iX Simonie/ iesli w tobie iáki kes wstydu/ y boiáżni Bożey/ pamietay ná ono Apostola s. slowo. Quae ignorant blaphemant. Abys tedy nie bliżnil/ idź do skoly náucz sie/ co jest idolum, simulachrum, imago.

### Ná piąty Artykuł.

*O wzywaniu Swiętych zmártych.*

### Okulary.

Tworzyła bestya pásczekę swoie/ aby bliżnilá Boga/ y przybytek tego/

W obi.

y te

y te którzy mieszkaią w niebie. Tak w Obiáwieniu swoim Jan s. mówi o was/ którzy od obrazków/ rzucacie sie wáśz wśeteczna gebz na Bogá/ y Swięte tego z nim w niebie mieszkaiące. Przetoż że ty Swięte bliźniś/ nie dziwnie sie czyniś to iáko bestya. y tobie ono służy co Apostol s. nápi-  
 sal: Czego nie vmieciś to bliźniś. Moglbymci pokazać iáko Pismo s. wczciwie mówi o Swiętych/ y wzywánia ich wezy: Ale coż o tym z be-  
 slyśz mówić iáko by rzucal margaritas ante porcos: wśák iúz pełno ksiąg o tym Polskich y Lacińskich/ w których wam te bliźnierstwa obrzydza-  
 iá: ale wy tego nie czytacie. chocia temu dyablu/który was nádyńma gebe-  
 zámtná/ przecie wrzeszczyte: wolicie wy wáśemi pyskami/ iáko wieprze w cudzych grzechách smierdzących pyskac/ niż swiętobliwe żywozy spira-  
 wy y cudá ludzi swiętych czytać. Canis ad vomitum, & sus ad volutabrum. nie wáśz rzecz mi c spráwe z Swiętymi/ boscie sie wśeláctey swiętobli-  
 wości wyrzekli speciem quidem pietatis habentes, ipsam autem pietatem ab-  
 negantes. Wáśz rzecz smrodow Luteńskich y Kalwinńskich wáchac. Toć  
 sa swięci wáśz zmarli/ iáko ié ty zowieś/ boscie teź sami vmárlými / y o  
 was rzeczono/ finite mortuos, sepelire mortuos. Także y ono: Non mor-  
 tui laudabunt te. A náśym Swiętym wáśz/ sed nos qui vivimus bene-  
 dicimus Domino, iż non est Deus mortuorum, iáko wy iestescie z wáśymi  
 swiętymi: Ale vivorum, iáko o náśych Swiętych Pan Chrystus mówi.

A tak co sie dotycze wzywánia tych náśych swiętych/ nie frásuy sie o  
 nie/ y káśá nie trwáia o wáśe modlitwy / iúz b. zdj pewien tego: Non est  
 speciosa laus in ore peccatoris: á tym wiecý heretyká: wśák maś o tym  
 písania dosyć wezonych ludzi / iá tobie ksiąg nie bede przepisował: álec  
 przecie twoie bliźnierstwa zápláce/ żebys dármo nie pracował. Boiś sie  
 żeby swięci o tobie niewiedzieli / iáko by o czym dobrym? Nie boy sie / w-  
 pewniam cie/ że y Abrahám/ y inśy swięci/ iáko o żydách/ tak y o was nie  
 wiedzý / y wam ono mówiá: Nescio vos.

A co gorśa / zda mi sie / że ty ná Towochrzczencá zárabiaś / rozu-  
 mieiac iáko by dusie vmieraly: wydáia cie one písna / ktore przywodziś:  
 Non mortui laudabunt te Domine. y drugie: Nunquid pulvis confitebitur  
 tibi. Jákoś to rozumieś bezdusny człowiecez / ábo nie wiecý nie zostáie  
 po zmárlým człowieku tylko pulvis? á duszá gdzie? áboć teź vmiera? Tak  
 ci wáśznie Tow ochrzczency weza. A wśdy sie pyśś Towochrzczencow/  
 á ty do nich nágládaś. toć tedy nie tylko Swiętych, ále y Bogá sie poch-  
 xwili zápyśś.

Ja prze

Ja przecie y z pierwszym y ze wśytkim Kościolem Chryściánstkim  
 przestawam: gdyż Kościol Chryściánstki poczawśy od czasow Apostol-  
 Ńkich/ iáko Ewáneliá ieto przepowiadac / záraz teź y Swiętych poczál  
 wzywac. A który kiedy byl s. Doktor/któryby Swiętych nie wzywał: iá-  
 ko to ich písna swiádczý. A przecie ty wśeteczny mátczú/ smieś mó-  
 wic/ iż dopiero w czwartym stu lat to sie poczeło.

A za w czwartym stu byl Dionisius/ Clémens/ Irenens/ Justinus/ Bá-  
 silius/ y inśy którzy y w pierwszym y wtórym/ y trzecim stu lat swięte wzy-  
 wáli: Jesli nie wierzysz/ czytajze sobie księgi/ iáć ich tobie nie bede prze-  
 pisował: bo chóciabymci ich przepisał/ tedy ty o nich rzecześ/ co teź o Au-  
 gustynie s. bliźniś.

Abo sie wniosl mieyściami przeciwo písnu y przeciwo sobie, ábo wiec písna iego  
 nápsowano.

Jesli tá wymówká tobie póydzie/ tedyć y wśytkim inśym Herety-  
 kóm/ kiedy co przeciw nim Doktorowie s. piśa: także rzecze Lutheran/  
 tak Kalwinśtá/ tak y Towochrzczencie/ y wolno wśytkim bedzie od-  
 rzucac Doktorý s. A cożescie párchowate žáby/ że tak smiecie ná Doktorý  
 s. wśetecznie rzekóc: A kiedy iá rzeké/ że ábo ciebie dyabel swóia prze-  
 kletá pycha nád wśytkie Doktorý s. wniosl/ áboć sie glowá nápsowála/  
 pewnie tego rychley dowiodé.

Augustyn s. y inśy Doktorowie/ ázaby písna s. nie vmieli/ którzy y  
 nas go nauczylí / y wśytkie Heretyki/ Pogány/ Żydy/ z písna przedispu-  
 towáli: A bedzieś co w písnie/ czego by ci nie wiedzieli/ ázby sie od dzi-  
 sieyśych Heretykow w tysiac lat mieli wezyć? Ktoż to powiáda? ten  
 króiego dyabel wniosl/ y glowá mu sie nápsowála/ iá Simon Tarnow-  
 us. Wśdy sie áby stád naucz Heretyku/ że wáśz náuka/ nie iest z písna  
 s. poniewáż sie tey Doktorowie s. w písnie s. nie doczytáli: ále iest ná-  
 uká przeciwo písnu/ przeciwo Doktoróm/ y wśytkiemu Kościołowi Chry-  
 ściánstkiemu / od Lurrá y Kalwiná/ wielkich nieprzyiáciol y bliźniercow  
 Bozych/ wymyslona.

Wysławiaś iestze chorągiew/ ná znák ignoráctey swoiey / chceś  
 dopiero vocabulek X. Twerczydlá wezyć/ iáko by nie rozumial co iest  
 communio Sanctorum, y zowież go żakiem. Tuż tedy Salve Doctor Pieca-  
 dola: á czyiecýe promótiest? podobnoć Marcholowey? mmstales sie pe-  
 wnie tey Theologiey przeczyć/ bos sie dñiewiec lat ná tych okularách w-

o iest cō-  
munio Sā-  
torum.

czył. **N**aucz wżdy **X**. Tworzydła / otoli chce bydyż zacząłem twoim / po-  
wiedzże mu co to communio Sanctorum.

po staropolsku Obcowanie, dziś mówią spólność albo spólność. A wzywaniem to ?  
**C**oż tedy jest ta spólność jeśli nie wzywaniem ? już do końca powiedz  
mily Theologu.

Y stoisz w Credo, Sanctorum adorationem vel inuocationem? nie stoi. A czemuż ty  
śmiesz w ludzkie wstawiać nie wstydlie we błędów Tworzydło ?

**N**ie gniewaj się iedno mily Doktorze / nie drażni bierz **X**. Tworzy-  
dła / ia radzże / powiedz co jest communio Sanctorum.

spolecz-  
ność czo-  
łow wie  
nym cie-  
le.

Wierzmy że gnimi taka spólność, iaka członki w iednym ciecie mamy.

**B**ierz dobrze / rad to słysze Doktorze sacra ignorantia, pytamże cie już:  
Alza spólność członków w iednym ciecie nie znaczy też spólnego ratunku /  
wzywania / y starania we wszelkich potrzebach ? ba poradź się co mówi

o tym pewniejszy Doctor gentium tak pisząc: **N**ie może rzec oko rece / nie  
potrzeba mi cie; albo zaście głowa nogom / nie potrzebuie was. **O**wsem  
członki ciała / kiedże się zdadza bydyż mdleyste / są potrzebnieyste / aby nie bys-  
ło rozzerwanie w ciecie : ale iżby iedne członki o drugich też staranie miał-  
ły. **A** jeśli co cierpi ieden członek / spolu cierpią wszyscy członki : choć bys-  
wa wczeson ieden członek / wespól się radnią wszyscy członki. **G**dzie Apo-  
stol s. daie znać / iż ta jest własność członków iednego ciała / że spólcznie  
się żalnią y radnią / spólcznie sobie pomagają / spólcznie się na ratunek  
wzywają / y spólcznie się o siebie starają. **A** wierzysz temu Doktor Klechaz  
**A** nie stoisz tu w Credo Sanctorum inuocatio / ponieważ w nim iest San-  
ctorum communio? **A** owsem stoi / iako nas wazy Apostols. **J**akoż ty  
śmiesz Apostolorowi s. odmawiać niewstydlivy fałszow y błędów kulfanie?  
**O** sprośny Klecho / trzebaśby ciebie do insey szkoły / abyś się vocabulek /  
a zwłaszcza co iest communio Sanctorum, nauczył. **G**rammartyki niemu gluz-  
pi nie wniess / suflera tobie bylo bydyż / a vocabul się douczyć : smierdziłac  
szkół / wolałes Ministrem bydyż / iaki Theolog taka nauka. **N**iechże ta be-  
dzie conclusia : ponieważ w powszechney wierze naszey stoi / Swietych  
obcowanie / albo spólność / tedye też stoi Swietych wzywanie.

**A** wy co wykładem przeciwnym psuicicie y wywracacie te wiary / Swie-  
tych nie wzywając / powiadacie iż o was Swięci nie wiedza ani was sly-  
szą / ani ich potrzebuiecie / nie iestescie członkami tego swiętego ciała / y  
nie macie z onymi Swiętymi żadney spólności. **A** tak nie iestescie

Chrze

Chrześciani / ale Heretykami / y ciała iednego rozrywaczami / y ścierpacza-  
mi / wiary powszechney / y Pisma s. fałszerze. **B**oże otwórz wam oczy / a  
day wam pokutować.

## Ná glosy Arcykut.

*W którym Minister odpowiada na niektóre zarsuty  
X. Tworzydłowe.*

## Okulary.

**N**á taka odpowiedz / takuchnasz też odniesiesz : bo kiedybys się ty  
chciał prawdy nauczyć / masz dosyć ksiąg Kátholickich / w których masz  
odpowiedz na to co zadáteś: **A**le widze żeś się ty ná to vsądził / żebys tylko  
bluzniac laiał / wiec też sobie odlaiemy / nie powtarzając tego ná co się już  
odpowiedziato / y co iestże potym bedzie / iednym cie tylko Argumentem  
ná te odpowiedz odprawię.

**A** slydzisz się tego że cie **X**. Tworzydło Alkoranem zarsucit / ale nie  
masz o co mówić / bo rzecz to samá pokazuje / że przystoyniey wam Minis-  
trom Alkoran Turecki niż s. Biblia warrówac. **P**rophana prophanis,  
wszak masz o tym księgi Caluinoturcismum / bys iedno chciał czytać / ia  
nie dlugo się bawiac / krotkoć przypominie.

**N**aprzod **M**nich Apostata od Kościola Kátholickiego Sergius /  
wierny towarzyszy Machomerów / Alkoran Turkom spisał y podal im zá  
słowo **B**oże a wam także **M**nich Apostata Lutherz onym drugim **P**ro-  
rokiem **K**alwinem / **E**wangeliá nowa stworzyli : y moge to rzec / iż iako  
Alkoran nie iest słowo **B**oże / tak wasza nauka nie iest **C**hrystusowa / ale  
**L**utrowa / **K**alwinowa : nie słowo **B**oże / ale słowo **D**yabelskie : nie iest  
**E**wangeliá / ale wywrocenie **E**wangeliay / a sny **L**utrowe y **K**alwinowe.

**T**urcy **K**rólestwa y **P**anstwa **C**hrześcijańskie mocą y gwałtem opá-  
nowali / y wy także **K**rólestwa **C**hrześcijańskie iako drudy **T**urcy wydzies-  
tacie / abyscie te potym **T**urkom wywali : y smiem to mówić z **R**osiedzem  
**T**worzydlem / **R**umpantar ilia Codri, że **R**zymsta wiara zátrzymawa / y  
broni **K**rólestwa **C**hrześcijańskie. **P**ueroż one **K**rólestwa słoro też wi-  
ry odstapily / aza w rece **T**ureckie przez wasze braciśki **H**eretyki nie przy-

ſły? Przeyzy heretyku/ á záwſtydy ſie. Bo czego Turcy mocá nie moze/ przez was heretyki proditory doſtanie. Wkázuięſ ty teraz iednego y drugiego Kroliká/ którzy ieſze nie zgineli/ á dawnož ci ſtoia: zetrway má lo/ ieſli ſie y ci nie vpámietáiz/ wſák doznáiz potym. O Fráncuſkim uż nie ſpięway/ użci nie wáſ/ nie rychto cie nowiny dochođza.

Przechwalaſ ſie ty mieczem onęgo zboycy Zyiſki/ piſzac.

Dobili ſie tego iż im muſiano ſákrámentow pózwolic. Takžec y Turcy do bili ſie ſwego Alkoranu z wielkim krwie Chreſciánſkiey rozlaniem.

Ieſze krwawé rece wáſe y nogi/ które brodziły we krwi Chreſciánſkiey/ dobijáiz ſie w Niemcech nowę Ewángieliey/ y tak wołal on przez dnieſy wáſ Herman/ Euangelium ſitit ſanguinem.

Turcy w ſwoich Moſticiách obrázow nie máiz/ ani Miſey ani Oltarzów/ ani Chryſtuſá/ tylko tež ná ſtole iákáſ wieczery Kálwinſkiey podobnáz odprawia: A wáſe ſbory właſné iáko Tureckie bez obrázow/ bez oltarzów/ bez miſey/ bez Chryſtuſá/ do wieczery ſpóſobnieſſe/ niž do naboženſtwá.

Nie wierzyſ ty Doktoróm/ Páſtérzóm/ y Biſkupóm/ ani wſyſtkiemu Koſciólowi/ brzydžiſ ſie Krzyžem s. y Turcy tož czyniá/ przetož iáko Turkóm/ tak y wam rzecžno: Qui Eccleſiam non audierit, ſit tibi tanquam ethnicus & publicanus.

Máchomet tym Turki połowil/ że im žón ile który chciał pozwołil: A Luther drugi Máchomet cielesny/ Mnichy Apoſtáry/ Miniſtry takž že žonámi włowil/ dopuſzczáiz/ Si non vult vxor, veniat ancilla: y wiele tákich bylo Miniſtrów co po kilku žon záraz mieli.

Poſel tež Fráncuſki/ zálecaiz Turkowi Kálwinſty zá Confederacy/ podal ná piſmie ich Confefſiá/ w której to przydal/ że ich religia zgađza ſie niemal z Tureckáz/ tylko že ſie do żadnych poſtów nie obwieziúiz/ ále wolno im wierzyć y czynić co ſie podobá.

Máchomet z rozmaitych ſekt/ Zydowſkiey/ Neſtorjánſkiey/ Aryánſkiey/ Poganſkiey/ wczynil iedne: tak wy z roznych heretykow/ Juſá/ Piškárdá/ Lutrá/ Kálwiná/ Nowochreſcencá/ iákis niezgodliwy conſenſus czynicie właſnie po Turecku. A rozumieſ to ſlepy Miniſtrze: po niewáž niechceſ s. Woyciechá ani s. Stánisláwá/ mieyže ſwego Máchometá/ Lutrá/ y Kálwiná/ ſnádniey wam byci Máchometany niž Chreſciány. A chceſtli o tym wiecey wiedzieć/ czytay księgi Caluino turciſimum/ á bedzie

á bedzieli cie teſtno/ mogec potym dołozyc/ bo teraz bedzieſ miał zá ſwé.

Inſy ch twoich plorek tu powtarzác niechce bo iuž niektóre byly przed tym á drugie ieſze beda/ y o Miſey y o wieczery bedzieſ miał áž názyty: Chyba byſ ſie chciał náuczyć/ kiedy w náſym Koſcióle mowiz one ſłowá/ Sequentia Sancti Euangelii &c. ieſli przy Miſey/ czyli inſęgo czáſu/ że byſ wiedzil/ kiedy Polacy mieczów ſwoich w Koſcióle dobywali; ále cie oda ſylam do ládázaká/ ſpytay którego chceſ/ tedy cie náuczý. Ja ſie kwápie do inſy ch twoich mądroſci.

## Ná éiodny Artykul.

O Zadušnym dniu.

## Okulary.

Żeznal y zeznawa to X Tworzydło/ iż lepięy czytal Hiſtorie Koſciela né/ y Doktory S. niž ty/ y przeto dowiedziec tego záwždy/ żeſ ty niewſty/ dlugym máraczem y falſerzem/ iáko w inſy ch Artykulách/ tak y w tym o Zadušnym dniu: gđzieſ ty Polydorá po falſował/ który powiedziawſy pierwey co piſe Tertulianus y Iſidorus/ iż Zadušne Miſe/ y modlitwy/ od ſamy ch Apoſtolor ſz poſtánowione; dopiero przydaie/ iż tež potym oſobliwie dzien wtóry Liſtopáda ná to ieſt náznáczony/ áby tak/ iáko iuž zá Apoſtolor bywálo/ tego ſie tež dnia dla ſluſnych przyczyn zá zmarle modlono. A ty iáko falſerz nie wſpominaiz nic inſęgo/ tak to wdáieſ in genere, iákoby przed tym nie bylo tákoych dni których ſie modlono zá duſie/ gđyž przeciwná rzecz powiáda Polydor/ że y przed tym od czáſow Apoſtołſkich bywály modlitwy zá duſie/ czego ty niewſpominaſ.

A tak Polydor dobyze o tym piſe/ y nie byl mu przeciwny X. Tworzydło/ áleſ ty falſzywy y nie prawdziwy powiádac: przetož wolny ieſt X. Tworzydło/ á ná tobie tá nieprawdá przyſchmie.

Dowodzie ieſze tego X. Tworzydło/ przykládem s. Woyciehá/ któ ry beda w Rzymie/ miał Miſá przed Pápięzem/ przy której byl záchwy con do Pragi ná pogrzeb braciey ſwey/ wſákže ty nie raczyſ temu wie rzyc/ y ieſze baſkanu to zowieſ. Ale mily Simonie/ piſz tež o tym Krosnikarze Czeſey/ y ſkrybentowie Koſcielni to twierdza: prope cie zá nimi/

rącz im wierzyć? Niechceś się przecie znać do nich / y owsem wroblóm  
takie argumenta każesz powiadać. Tuż tedy miła sowo / przepusze wroś  
ble na cie / aza cie wykłystkaia. Wynidź sprośna sowo z tego kaza / weyższy  
w oczy Historykóm y Kronikarzóm / wskał im wierzyś kiedy po twoy myś  
sli co piśa : a teraz kiedy cie w oczy kole / czemu im fałszadaieś? oto tuż  
nie z X. Tworzydlem spór mas / ale przeciw Historykóm y Kronikarzóm  
disputuieś. Pytam, rzeceś, w cieież był zachwycon, czyli w duchu? A ciebie też  
2. Cor. 12. Historykowie kazali spytać / kiedy s. Paweł był w zachwyconiu / y w cieles  
był zachwycon / czyli w duchu? kiedy na to odpowieś / tedy też oni tobie  
odpowiedza. O niewstydlivoy matáczu / oto cie y tá rekawica s. Woycieś  
chá licnie y wydaie / że ani s. Pawłowi wierzyś / żeby miał bydź zachwyco  
ny / ponieważ tego niewiedział / iesliż w cieie / czyli w duchu. A słusnaż  
to wymowka twego niedowiarstwa / Qui male agit, odit lucem. Wstyday  
sie z wodzieliu ślepoty y niedowiarstwa twého / którym ty sobie y drugim  
ślepim zamýdlaś oczy / abyście iáśniey prawdzie nie wierzyli. A tak dosyć  
X. Tworzydłowi ná tym / kiedy nie swoje powieści / ale pisarzów kósciel  
nich piśmá przywodzi / a twoie nieprawde wśedzie wyrzka.

## O Czyfcu.

Piotraś  
win był  
w Czyfcu.  
Luc. 6.  
Historię Piotrowiná / od s. Stánisláwá wśrzefoného / y o czyfcu  
świádeczącego / ty nie wierzyś? A dla czegoż / prośe cie? Wśak iá też zia  
storycy w Kronikách swoich / y Kóscielni Piśarze potwierdzá / przecie  
im ty nie wierzyś. Ale król / y wśytká Koroná Polśka / onych czasów / y  
záwždy temu w wierzyła. Tćie ná tym / przecie ty nie wierzyś. Przyiał w  
śytek kósciół chrześciánski te historye zá prawdziwo / a ty iáko z nie wie  
rzyś. O takichci niewiernych przepowiedział Pan: Jesliż Mozyśa y  
Proroków nieśluchá / choćby też kto zmartwychwstał / nie wierz.

Trzebáby sie bać, żeby w osobie Piotrowiná, nie ukazał się on kłamiwy duch, co Czar  
nokśieźnikóm dogadza.

O impiam tuam & abominandam belux non hominis vocem, qui cum  
te iactes Christianum, magis tamen Machometum oles. A iáko sie przed tym  
przez té kilá set lat / Polacy tego nie bali / y owsem s. Stánisláwá zá wiel  
kiego y swiętego meczenniká mieli / y Bóg po śmierci rozmáitými cudá  
mi / tego swiętobliwość potwierdził : a ty go dopiero Czarnokśieźnikiem  
czyniś?

czyniś? Jesze nie bylo ná on czas Simóná Superdendentá / aby był  
Polaków przestregł. A cożes wždy jest? Nie człowiek / aleś bestya iáko  
cie zowie Jan s. Otworzyła bestya pásecke swoje / aby bliźniá Bogá / y  
tych krózy z nim mieszkaia w niebie. Tćieś chána zo nigdy w Polśce co  
ty bestya bliźniś : a nie dźiw / bos bestya. A coż wždy zá przyczyna tego  
bliźmierstwa?

Gdyż temi czasy taka náuka w Krakowie, iáko y w Páryżu plúżyła.

To jest / iáko takich silá ludzi / ergo y s. Stánisláw takí był. Moga  
ia też rzec prawdziwie : Jest silá ludzi / a zwłaszcza haweryków których śa  
tan opetał : ergo y Simóná Ministrá y bliźnierce wśietecznego dyabel  
opetał. A dobyznáł tego / bo byś nigdy nie śmiał tak swiętych Bożych  
bliźnić / kiedyby cie dyabel / którym to włásna bliźnić / nie opetał. Tćiedá  
moc was zowie s. Paweł / Ministros Sathana. A tak ná cie to taki argu  
ment służy / nie ná s. Stánisláwá. A ono gdzies wyczytał / że ná on czas  
w Krakowie taka náuka plúżyła / którzy to Historyk piśe : iesze nie bylo  
w Polśce o takich náuce slychác / a ty w żywe oczy nieprawde mówiš.

To wśludzenie nie dla chwały Bożej sie stało, ale dla chwały ci Kśieźcy.

Aza wyznánie prawdy / y prawdziwe świádecie wo o sprawiedliwo  
ści / nie iesi dla chwały Bożej? Tće tedy y Piotr s. kiedy one pace ludzi /  
dla priedzy wmorzył / nie dla chwały Bożej czynił. A czemuś sie przekie  
ty potwarco?

A nie tak iáko Pan Jezus y sludzy jego budzili, ale iáko oná Bábá Sámuelá, z odesćiem  
ná rychmiast do grobu.

Aboc wśyścy dyabli w tobie bliźniś. Aza nie tak Pan Jezus / przy  
swoiey Transfigurácii / wśrzestł Mozyśa z odesćiem ná rych miast  
do grobu : Tće tedy według ciebie / y Pan Jezus bedzie Bábá ona. A  
czuieś sie ty bliźnierco? oto z oney Bábey dyabel w cie wśpáil / aby Pás  
ná Jezusá / y swięte tego / przez cie bliźnił. Ja wierze / że tych czasów / za  
dney baby nie mogł dyabel náleżć / przez trozaby śmieley bliźnił / tedno  
ciebie dyablóm oddanego Ministrá.

Y to mówil ten miły Piotra win co jest przeciwo prawdziwe wśytkiego piśmá s.

Miły s. Piotra winie / wierzyli kiedyś Król y Senat / y wśytká Polś  
ká / a żaden sie nie śmiał twoiey prawdziwe sprzeciwić / a teraz ten bezecny  
Minister nieprawde zedáie. Nie dźiw us sie / iesze zá twego czasu / nie  
było takich śatanśkich Ministrów / Lutoro / Kalwinów / przelacych :

odpoczyway ty w łasce Bożej / odpowiem ia za cie. Zannuy sie wseteczny  
Ministrze / nie lay umartym / powiedz to pismo przeciw któremu mówil.

Prorokował o Cyscu Piotr s. 2. Pet. 2. Bedą między wami fałszywi Prorocy, którzy  
wiele ich na zginienie zwiada, przez które będzie droga prawdy bliźniona, a w takim-  
stwie swoim zmyslonemi słowy, o was kupzyć będą.

Pytamże cie imieniem Piotrawina s. Gdzież tu jest Cyscietec? Słu-  
chał tego często za żywota swego / a nigdy mu tu o Cyscu nie powiada-  
no. Alec y Apostol s. by namniety go nie wspomina: czemuż go ty tu  
przybywasz / wśak sie niegodzi przydawać do pisma?

Zaprawde te dwie słowka zmyslone, (cho ich w Biblii nie ma) Msa a Cyscietec,  
wykuczyły na przgodkach naszych wietśa część gruntów.

Zaprawde tego nie mówi Apostol / żeby tomiał o Mśey y o Cyscu  
rozumieć: którzyści to duch obiawil? Aza to nie rączey zmyslone słowka  
są / co ty sobie zmyslasz / y na Apostola zmarwasz / o czym ani wspomina /  
a przecie ty wdajesz za pismo. Ktoż to wždy zmyslił / że sie to ma o Cys-  
cu rozumieć? Podobno oni twoi Ministrowie / Luther / y Kalwin?  
Toć tedy nie przeciw pismu s. ale przeciw fałsom y kłamstwom / Luther-  
skim y Kalwiniskim / Piotrawin mówil. A widzisz śalbiertz iako sie sam  
śidlił? Ale ty rzeczesz / iż tego słowa Misa y Purgatorium w Biblii nie  
maś. A coż na tym? Ergo zmyslone? Niemasz też w Biblii Trinitas,  
Homouision, abo Consubstantialis, toć tedy y te rzeczy v ciebie będą zmy-  
slone. A patrzyś ślepiu / iako wy z pisma wnet wezyniecie niepismo / y z nie-  
pisma pismo / przydawając / wymiuc / przykładając iako sie wam podoba.  
A przecie wstawicznie w gębie pismo / chocia y literki w piśmie / czymbyś-  
ście swoich błędów podparli / niemacie.

A kiedyby rączey po Katholicku to prorocstwo Piotra s. rozumieć / iako  
to zawždy Doktorowie s. rozumieli? To jest / że to Piotr s. o was fałszy-  
wych Prorokach mówi / którzy wiele ich zawodźcie y prawdę świętą blu-  
znicie / zmyslając iakoby Katholicy mieli co przeciw pismu s. wezyc / cho-  
cia tego nigdy pokazać nie możecie. Ale wy to zmyslacie / w takimstwie  
kupczac cudzemi majątnościami: bo wy pod temi zmyslonemi słowki /  
słowo Boże / Ewangeliz / królom państwa wydzieracie / dobra kościelne  
drapieżycie / domy / y miasta / Katholikom odeymiecie / morzem y ziemią  
woyną przeciw panóm podnosicie / iako zbóycy drapieżni / zlodzicie / święta  
tokraycy bierzecie: rączuyże teraz sobie / który tu lepszy y zysniejszy solwark /  
jest

ieśli nasz Cyscietec / czyli wásé swietokraydzstwa / y rozboystwa. Nigdy tak  
wiele na Cyscietec / krol y ślachtá nie náložyli / iakoscie wy jednego roku / z  
onym wájsym zbóycą w Inflanciech / króla y Rzeczpospolitą wstodžili.

A iż sie ty referuiesz do inszych ksiąg / ia też tobie do drugich ksiąg  
o Cyscu pisanych wkażnie: w tym tylko ciebie wpponeie abys sie ty o naz  
sie wiare / nádziecie / y milosć nie frasował / bo te cnory my z Cyscem do-  
skonaley zachowuiemy a wyście sie ich z Cyscem zaprzeli: y smiencí to-  
żadać / zescie re y z Cyscem zaraz y wiare / y nádziecie / y milosć wracili.  
A to tym tego dowodze. Naprzód iakoscie Cysca odstąpili / kilka razy-  
ście inż wiare odmienili / feymarczac za Husa Lutra za Lutra Kalwiná /  
za Kalwiná Nowochrzencá / y nie możecie sie ná tedne wiare zdobydz /  
tylko sie niewiem iakim Consensem lotrowskim pokrywacie / chocia sie iako  
to psi mienawidzicie / czego dobre znaki we Gdancku / w Malbořku / w  
Wilnie / y wśedzie gdzie rozne zbory macie / Fides aut vna, aut nulla.

O Nádziei nie trzeba wiele mówic / znać to po wájszych / którzyści  
ly żywot z wami trwali: ale kiedy przydzie vmrzec / wola w Katholickiey  
wierze vmierac / niż w wásey: iako tego wiele przykladów w Polsce ma-  
my. toć znać ze nie wielka nádziecie o zbawieniu w wásey wierze mać.

Milosć v was nie pyray / bo wy powiadacie / że to niepodobna  
rzecz / Pana Boga milowac / za czym y wśytka cnota / y wśytke dobre v-  
czynki v was zgasly / powiadając / że niikt nie moze bydz dobry y sprawie-  
dli wy. A tak wy śufletowie piekielni / co ludzi zawiedzionych / z cysca do  
piekla nápedzacie / tym samym sie cnory y wiary zapierając / peronic Lu-  
cypera w piekle golic y calowac bedzicie / iesli sie nie w pamietacie.

O Kardynalach y o twoim Phokasie / także y o inszych maráminách  
twoich / masz dosyc odpisow / tak polskich / iako y lacinskich / czyray je /  
abo ná nie odpowieday / ia tobie ksiąg przepisowac nie chce. Po winien  
bys wiecey vc onym ludziom / yś. Doktorom / y sławnym a prawdziwym  
Histrykom wierzyc / niż Polidoriowi któremu ledwo zacy w školnych rze-  
czách wierza / a cożby w inszych. Ale ty widze nie wiele sie Doktorami / y  
napzedniejszemi Histrykami báwiś / co tobie Balleus twoy zmará y za-  
báie to twoia nauka / takiemu takie / maracz maraczowi / fałszers fałszers-  
zowi.



## Ná osmy Arcykat.

Kiedy á iáko iest utworzona, z Wierzerzy Páńskiey  
Msa, Transubstantiata, etc.

## Okulary.

**B**oie sie bym wczym nie wystapil / puzciuw oney náuce Páńskiey :  
Matth. 7. Nolite dare sanctum canibus, neque mittatis margaritas vestras ante porcos,  
ne forte conculcent eas pedibus suis, & conuersi disrumpant vos. Nie kaze  
pswo swiatosciami karmic / ani perlami wieprzow / bo oni wola swoje  
scierry / á ci swoje srodoy. A ia bym / Ministrze / nie rad cie czestowal  
taka swiatoscia / bo ty widze wolisz lada wierzerza Kalwinista : á co gor-  
sa / iáko pies wsciekly szekasz / kszasz / bapasz / takie swiatosci / y gorzey  
niz swinia depech / y smierdzacym pytkiem twoim mazes / rzucacze sie pra-  
wie ná sam Miestat Bozy / iáko o was napisal Apostol s. Tanquam ir-  
rationabilia pecora, quaecunq; ignorant blasphemant: chocia masz tak wiele  
ksiazg polskich y lacinskich / w ktorych cie dowodnie waza / o tey nachwa-  
lebniejszey swiatosci y ofierze / ale tak tobie to pomoglo iáko ná psie raz /  
á dla czegoz bym ia tobie miał przepisowac ksiegi :

A zwolascza / iz w tym twoim bliźnierczim berpucie / zeznawasz / ze od  
wieku Apostolskiego / tak zwano po Kátholicku / Msa / toć ni inz nie  
trzeba tobie szko wac / iáko dawno Msa nastala.

Druga samze piszesz / iáko Doktorowie opisuja Msa s. toć ani tego  
trzeba tobie powiadac / bo ia nie moge tobie medzey po wiedziec / yst o  
iáko mie Doktorowie waza : poworze / twoie slowa / dla lepszey pewnosci.

*Ms. co* Czytając pisma Doktorow starozynnych, naydujemy to w niektórych, że przy sprawie  
*est.* wierzerzy Páńskiey, ofiarani zwali, nie tylko one iak mużny, ale chleb y wino w Sakramen-  
cie. Aż wiec y o wierzerzy Páńskiey mówili, że tu ná oltarzu Chrystus bywa ofiarowany,  
á ksieza ná hly sien ofiarua ofiare swieta.

*msub-* **T**o tu sam zeznawasz / iz starozynni Doktorowie Msa zowia ofiarę /  
*tiatio.* to inz bedziesz wiedzial. A co wiecha y do tego sie znasz / iz za onichze Dos-  
ktorow starozynnych / Transubstantiata byla / bo samze tak powiadasz :

To fundament i istnosć Msey, Transubstantiatio, to iest, że je isto nie á cielesnie chleb obrá-  
ca wcalego Chrystusa, á i tym dziecie sie onego ofiarowanie za żywe y zmarle, á adoratię.

Toć.

Toć inz po wysytkim / nie trzeba sie wiele disputowac / manry z Dos-  
ktorow starozynnych ofiare / mamy Transubstantiata / mamy adoratię.  
Toć inz sam widzisz / iesli nie ślepy / zec my Chryescianie z Doktorami  
starozynnymi trzymamy / przy nich stojem / ná tym / czego nas náuczyl / y  
iáko nam o tey nachwalebniejszey swiatosci wierzeć / z pisma kazali / pze-  
staiemy. Wszak nam tak y Pan Chrystus / y Apostolowie kazali / sluchac  
Doktorow y Pasterzow naszych. A ty iáko / powiedz tez zdanie swoje.

Godziloli sie im tak dalece, za starozakonniemi figurami, á za sweni mysłimi, bez Dokto-  
gruntu pisma swietego sie puzecac, Bóg niechay sadzi. *róm przy-*

**W**lastie / Canis ad vomitum, & sus ad volutabrum, miásto tego *co mawia*  
bys sie miał wczyc od Doktorow s. rozumiec pisma s. iesze ná twoie náu-  
czytele wyiesz y szekasz : iesli to puzasz ná Bozy sad / wżci to Bóg przez  
swoy koscioł osadzil / ze oni wedlug pisma nas tego náuczyl / y przyjal ie  
za prawdziwe wykladacze pisma s. A czemuż ie ty po Bozym sadzie zno-  
wu chcesz sadzić / czyli podobno sie Bóg osadzil / owo ty chcesz nie tylko  
Doktorow / ale y koscioł / y Boga samego osadzic. Ktozci to wżdy powie-  
dzial / niewystydliwy z wodzicielu / zeby oni s. Doktorowie / mieli co bez  
gruntu pisma s. wczyc / sam sie tak domyslasz / toć tedy Doktorow Dos-  
ktorow bedziesz / czyli cie tego Luther / ábo Kalwin náuczyl / aleć tez to  
ludzie byli. Bodayci tego on duch nie obiarwil / co z Lutrem o Msey dis-  
putowal / Cosci ná to postlo / teni prawie z gruntu wczyc / iáko wncze os-  
baczysz / Aleć tákie psie glosy / nie ida w mebioy.

A ktory z onych oycow s. miał co bez gruntu pisma s. wczyc / S. Basi-  
lius y Nazianzenus / napzod ná puzey przez lat trzynascie / y potym przez  
wpytek czas żyworac swego / ni czym sie nie bawili / tylko pismem s. Hiero-  
nym przez lat 90 : ná tym byl / y Biblia ná Lacinski iesze przelozył / y swo-  
im wykladem objaśnil.

Athanasius, Chrysostomus, Epiphanius, Hilarius, Ambrosius, Augusti-  
nus, Gregorius, y inшы Doktorowie / aza pisma s. niewieli / ktorego y nas  
náuczyl / y kacerstwa wykorzenti / y czystosc Ewangelickej nam podal /  
Ci / ktorech koscioł za Doktory przyjal / tak podi sa / zeby po resiacu lat /  
miał bydz / od Kalwinistow examinowani. A mogloz je co przed tymi  
zarate / co wy wiecie / ludzie oni swiatobliwoscia / y cudami sławit / wpe-  
laka nauka od Duchá s. obdarzem. A ty cosie / takich Doktorow refo-  
matorze / Canis ad vomitum, & sus ad volutabrum. Wżdy sie aby sad-

33

nauczy

nauczy/ ślepy heretyku / iż wykład wasz pisma s. iest nowy y niesłychany / który sie z Doktorami s. niezgadza. Nierychłoscie przyszli / przed wami / y bez was / świat wysztek był Chrześcijański: Oni oycowie s. Misa mieli y ofiarowali / y w tę ofierze / Chrystusa Boga chwalili / z tymi przestawac wolęmi / niż z wami nowemi heretykami. Tak wcy nasz Vincentius Lirinensis, którego ty zalecasz: Nos religionem non qua volumus, ducere, sed qua potius illa ducit sequi oportet, id est, propriam, Christianae modestiae & grauitatis, non sua posteris tradere, sed à maioribus accepta seruare. Była za oycow s. którzy od wieku Apostolskiego żyli / Misa y Ofiara / była Transubstantiaia / była adorata / y kłkante przed tą swiagoscia: kto to powiada: Pisma Doktorow s. starozynnych iasnie swiadcza / samje to Bozy y Doktorow s. nieprzyiaciel X Simon Minister zeznac musial. A tak my te wiare od oycow s. wzietą chowamy / dosyc na tym mamy: chcial bys ty widze nam Doktory glozowac / y przeciwkos nim swoje disputacia nastroit. Alec my Doktory s. przynmiemy tak / iako te Kosciol s. przyjal / o twoie glozy y kaska nieterwamy.

Toli ich wieku to sie zeslo, zadnego tym mówieniem zgorssenia nie czynili.

Wiera sie ich wieku to zeslo / a naszego wieku czemu by sie nie zeslo / y medrzsycie wy / czyli swierobliwosy / nie zda mi sie. Wieś czemu sie tam niegoisly Misa y ofiara s. nie bylo iesze Lutrów / Kalwinów / y insych heretyckich Pharyzeusow / co sie z nauki Chrystusowej gorssa / y przeto przez pultora tysiacá lat / tak mocno stala wiara o Misy naswiersey / ze ledwo kto smial mruzcyc przeciwko nię: dopleroscie wy nowi / nieslycha mi y nie widani heretycy / Pharyzeusowie / nastali / co sie taka nauka Chrystusowa gorssycie. A coż wam rzec? toż co niekiedy Pan Jezus gorssacym sie Pharyzeusom rzekl: Sinite illos, caeci sunt, & duces caecorum.

A co od Doktorow s. iest figurnie mówiono, a duchownie rozumiano, ci prostacy, abo wiec wykretacze cielesnym obyczaiem bierz.

Niechayze my iuz z Doktorami s. bedziem prostacy / a wy badzcie krzywacy / y wykretacze: Confiteor tibi Pater caeli & terrae, quia abscondisti haec à sapientibus, & prudentibus, & reuelasti ea paruulis.

In Paribus magna ex parte à mala posteritate corruptis, etiam pudenda nec tegenda.

To teraz Simonie / prawie iako poromek onęgo Chama / a znales tim. 3. go / takuchno też czynil iako ty mówis: takci Mali homines & seductores 11: 9. proficient in peius. A tobie też ci s. oycowie mówia: Maledictus Chanaan Simon.

Simon. Alec my w tych oycach s. nieznaudniemy takich pudenda, ktorych bysmy sie wstydac mieli / waszec to sa impudicorum impudentissima mendacia. Niewstydzim sie oycow naszych / gdysz tak pisino s. wcy: Pytay Deut. 32. sie oca twęgo / a obiawi tobie: przodkow twóich / a powiedza tobie. Ale wy / iako generatio praua & adultera, bezbozni y cudzolozni wyrodkowie / Mat. 12. zesacie sie wyrodzili od oycow waszych / dla tego sie zly a cudzolozny narodzi / wstydzicie ich nauki / od Kosciola Bozego przycietey.

Alecby konca temu szekaniu nie bylo / trzeba kija na psa / tedy on pyst stuli. A wieś coć powiem heretyku? ze byś wiedzial / skad wam taka smialosc / ze wy tak wstetecznie / przeciw tę nachwalebniesey swiagosci disputuiecie / przypisec one dysputacy / która miał Luther z dyablem o Misy: Poniewaz iuz wieś od ktorych my Doktorow nawykli / Misa y ofiara te naswierssa / chwalic / niechay świat wie / który was Doktor nau czyl / Misa bluznic / a wieczerza bluznierska stroic.

Wieczera Heretycka, kiedy, y iako, y przez kogo iest uwarzona bez Tránsubstantiaiię, bez ofiarowania, kłkania, dzwonienia, y insych okolicznosci.

Wapzód pisa to sami Lutherani / przechwalaiac sie / iż napięwosy Luther na swiecie / przeciw kaplanstwu Melchisedechowemu / y ofierze tę naswiersey poczal walczyc / chociaż przed tym insie kacerstwa bywaly / które też po nieaktię czesci Luther wzniecil: wssakze zaden od poczatku Chrześcijaństwa / nie smial sie na te ofiara nowego testamentu pokusic: iakoby satan / to bluzniersstwo na one ofiarczne czasy / ktorych Anty chryst ma zmiesc iuge sacrificium, wymislne zachowal. A kiedy sie pytas my / co Luthra do tego przywiadlo? z nayduiemy w tego pisimiech odpo wiedz: ze go sam dyabel / nie tylko do tego swoia dysputacya przywiadl / ale mu y argumenta takowe podal / ktoriemi te ofiara burzyc mial / o czym samje Luther napisal ksiazke / De Missa angulari, & vnctione sacerdotum. gdzie wypisuię iako go dyabel przedysputowal / y od tego czasi ofiara te naswierssa przesladowac poczal / przypise / tobie kwoli / samęgoż Luthra slowa.

Koniec.

Lutherus Tomo 7. De angulari Missa, & ordinatione sacerdotum, Vitebergae Anno 1554. Germanicè impresso, per Lucz, fol. 479.

## Disputátia Luthrá z Dyablem o Mszéy, z Niemieckiego przelozona.

**Z**rástlo mi sie / pise Luther / iedného času / w pulnocy ocknúc / tájmje sátan / iáká zemna začal disputáciá: Sluchay Lutrže wozony Dos krorze / wieš / żeś ty przez lat piernasćie miał Mszá pokatná / málo nie co dzien. A co rzeczesz / iesli také Mszé pokatné bydytím byly bálwochwał swem / y iesliž tam nie bylo ciála y krowie Chrystusowéy: áles tylko chleb á wino chwalil / y drugich do tego przywoadzil?

**B**tóremu ja / mowi Luther / odpowiedział: Jestem poświęconym księdzem / wziętem namazanie y poświęcenie od Biskupa / y tom wszystko czynil z rozkazania y posłuszeństwa starszych. A iakom nie miał poświęcać / gdyżem słowa Chrystusowé pilnie wymawiał / y z pilnością Mszá odprawiał: Tegoś ty świadom.

**T**o prawda / rzecze dyabel. Aleć y Turcy y Poganie w swoich kościolách / wszystko czynią z posłuszeństwa / y z pilnością swoje nabożeństwo odprawiają.

**T**ężci kapłani Jeroboamá / wszystko czynili z pewnością y pilnością przeciw kapłanom Jeruzolimskim. A iesli twoie święcenie bylo fałszywe / iako w Turkow y Samarytanow / fałszywi księza fałszywe też y niezbożne nabożeństwo.

**T**u zaiste / mowi Luther / pot ná mié wystąpił / y lekać mi sie serce poczeło. Bo dyabel umie argumentá swoje sporządzić y prowadzić / y ma glos duży y mocny / y také disputacye nie dlugo sie z rozmyślaniem wloká / ale przednichno iedná odpowiedź po drugiej następuje. A iam ná ten czas doznał / iako sie to stáie / że rano ná lozku martwe znáydzie. **M**oże zabić ciálo / to jest iedno / może y dusze disputuizé také przyćmnić / że przednichno musi z ciála wypadać / czegom ja czesko bliżuchno bywał.

**Z**aisie w tey disputacyey obfloczył mié: a iabym také wielką grosmáde bliżniejszá / nie rad byl przed Bogiem znosić / ale niewinność moie radbym byl obmowit. A také słuchalem pilno / coby zá argumentó przeciw mojemu kapłanstwu y święceniu miał.

Dyabel  
Mszá go-  
wie bál-  
wochwał  
swem.

Dyabel  
tegy w-  
nie o s-  
wieceniu  
sieżey.

Luther  
dalec.

uter stu-  
a argu-  
tów dy-  
chub  
eciéw  
plina  
u.

**N**aprzód wieš / rzecze dyabel / żeś żadney ná on czas nie miał znáimóści / y wiary prawdziwey o Chrystusie: y co sie dotrycze wiary / nie byles lepszy niż lada Turk: bo Turcy / y ia / y owsem wszyscy dyabli / też wie- rza / co o Chrystusie napisano / iż sie narodzil / umarl / y do nieba wstapil: ale sie żaden z nas do niego nieuciéka / áni go mamy zá zbawiciela y posrednika / tylko sie go boimy iako strógiégo sedziégo / iako napisano. **J**acob. 3.

**T**aká wiára á nie infa / y tys miał / kiedy cie swiecono / y gdyś Mszá miéwał / iaká też y wszyscy Biskupi swoimi swieconemi máiz.

**P**rzetożcie sie / y wy wszyscy minawszy Chrystusa / do Martiéy y swietych uciékali / którzy wam pomagac w Chrystusa mieli / czego sie záprzec nie mozesz / áni żaden Papista.

**A** také swiecenie iestescie / y mieliście Mszá / iako Poganie / á nie Chrescianié / iakożescie mogli poświęcać / ábo prawdziwą Mszá miéwać: Tu niedostáie według wásey náuti / osoby máiacéy moc poświęcania.

**D**ruhá / iestes swiecony / y miéwaes Mszá przeciw wstáwie Chrystusowey. Bo Chrystus také chciał / aby ten Sakrament Chrescianióm byl rozdawány. **K**siadz bowiem ma bydz Ministrem kościola / aby sakrament rozdawal / také iako słowa Chrystusowé ná wieczerezey / y Pawlowé / 1. Cor. 11. chca / dla tegoć / y od starych oyców nazwano Communia Spółeczności / aby nie sam kapłan pożywał / ale duddy z nim. A ty przeciw wóléy y wstáwie Chrystusowey przez celé piernasćie lat / sames pożywał / á nikomuž nie rozdawal. A owsem zakazanóć / abys drugim całego nie dawal. **J**akież to swiecenie twoie bylo? iákis ty byl kapłan? którzyś sobie samemu / á nie kościolowi Ministrem zostal: o takim swieceniu nie wie Bóg / nie pewniejszego.

**P**o trzecie wola Chrystusowá iest / aby przy tym sakramencie śmierć iego byla opowiadána: To czynicie ná moie pámiatke / etc. To iest / opowiadaycie wszystkim / iako mowi Pawel / moie śmierć áż przyde. A ty pokatny Mszarzu / y słowaś nie opowiadal / ánis Chrystusa wyznawal przy twoich pokatnych Mszách / tys sam pożywał / y sames sobie septal. A toż iest chowac wstáwe Chrystusowá: A také to ksiadz ma bydz? takéś to swiecenie / ná tożes sie to swiecił?

nia y cichey modlitwy / słucha, tylko wrzasku Luterskiego.

P I E R  
W S Z  
argument  
kaze mi  
wápic  
swoiey  
wierze.

Od wry-  
wania  
wietych  
odwadzi.

W T O R  
RY argu-  
ment o u-  
wie Chr-  
stusowey  
Nie ksi-  
za ale N-  
nistri dy-  
bel chce  
mieć.

TRZE  
argume-  
o opow-  
daniu  
mierci  
Chrystu-  
sowey.  
Diabel  
rad se

SZYWAR.

TY argu-  
ment o u-  
zywaniu.  
Dyabel sie  
ofiarę  
wzdział.

PIATY

Dyabel są  
popol-  
stwem mó-  
wi.

To sum-  
mą argu-  
mentu.

Potwier-  
dza swego  
argumetu.

Po czwarté wola Chrystusowa jest / aby tego sakramentu y dwubzy  
wzywali / a tyś jest swieconym abys ofiarował : a takies ty nie sakramentu  
talcym kszedzem / ale ofiarownikiem zostal : iako to same słowa Suffra-  
ganowé znaczą / kiedyś kielich w rece dawal rzekac : weźmi moc poświęca-  
cama / y ofiarowania za żywe y umarłe. O przewrotne swiecenie / że ty  
sam ieden z tego ofiary Bogu czynisz / co dla pospolitego wzywania Bóg  
postanowil wshykliemiu koscitolowi : o bzydkosci nad bzydkosciami :

Po piatę Chrystusowa wola jest (iako m uż powiedzial) aby ten sa-  
krament byl rozdawany pospolstwu na potwierdzenie wiary y opowia-  
danie Chrystusa. A tyś z tego uczynil wlasny swoy uczynek / sam to bez  
innych czyniac / a drugim / iako swoje / za pieniadze przedajac.

Czegoż sie tu zaprzec mozesz : na cozes sie wzdy swiecił / nie mając  
żadney prawdziwey wiary : nad to / przeciw wstawie y wolę Chrystusa  
węy / zostales ofiarującym y czyniącym / a nie Ministrem koscielnym ;  
bos tego sakramentu nie rozdawal / anis opowiadal / ani to czynil co Chry-  
stus wstawil / ale rzecz przeciwną. A tak iestes swiecony przeciw Chry-  
stusowi / abys to czynil / co temu przeciwno jest. A ielizes przeciwko Chry-  
stusowi swiecony jest / tedyc twoie swiecenie nieważne / falszywe / y Antie-  
chrystowe. Przetożes ani we Mszy poswiacal / ales szęry chleb a wino  
ofiarował / chwail / y drugiches też do tego przywodzil.

Tu widzisz / iż w twoiey Mszy / naprzod niemasz osoby / ktoraby  
poswiacac mogła / to jest / czlowieka Chrześcianskiego. 2. Niemasz pers-  
sony / ktorę masz poswiacac y dawac / to jest / pospolstwa Chrześcianskiego.  
Ale ty niezbożny y niewierny kszęze / sam tam stoisz / y rozumiesz / iako  
by dla ciebie samego Chrystus postanowil / y tobie samemu kwoli czynic  
mial / abys mógł poswiacac ciato y krew tego / gdyzes ty nie jest czlon-  
kiem / ale rączey nieprzyjacielem tego. 3. Nie dziecie sie wedlug wolę y  
wstawy Chrystusowey wzywanie. Ponieważ to wstawil iesc y pic / na po-  
twierdzenie wiary / y opowiadanie Chrystusa. A teraz wiecne pospol-  
stwo niewie o twoiey Mszy / y nic nieslysz / ani bierze od ciebie / ale mil-  
czysz w kacie / y sam pozyrasz / bedac niewiernym y niegodnym / y nktogo  
nie karmisz / ale przedates iakoby swoy uczynek dobry.

Ponieważ tedy y ty / nie iestes takim / ktorzyś mógł poswiacac : y  
tych niemasz / ktorzyby ten sakrament brali / a nad to y wstawia Chrystusa  
wa jest wywrócona / y tyś za ofiarownika swiecony jest : Przeto y swie-  
cenie

cenie twoie / y Msza twoia / nie inzego nie jest / iedno bluznienie / y kufes-  
nie Boga. A tak anis ty kszedzem / ani chleb jest ciatem Chrystusowym  
we Mszy twoiey.

Damci na przyklad : Kiedyś kto chrzcił / kogoby nie mial chrzcić / przykla-  
iako / kiedyś ofiarownik chrzcił dzwon / azaby to byl chrzest : Musisz zes dem do-  
znac / iżby nie byl. Jakizby to byl chrzest / kiedyśbym na wiatr mówil slo-  
wa te : Ja ciebie chrzeste : ktozby tu wziął odpuszczenie grzechow / abo  
Ducha s. wiatr / czyli dzwon : Tu sam baczysz / że to nie jest chrzest / cho-  
ciaby słowa mówil / y woda poléwal / ponieważ niemasz czlowieka / coby  
chrzest przyjal. A kiedyś sie też trafil we Mszy / zebys ty słowa mówil  
y sakramenta pozylwal / choćaby tam nie bylo tylko prosy chleb / y wino /  
gdyż y pospolstwa ktoreby bralo tam niemasz / a ty niewiernym bedac / tak  
sie do tego godzisz / iako dzwon abo kamien do chrztu.

Tu mi podobno rzeczesz / chocia ia nie rozdaje pospolstwu sakra-  
mentu / wśakże sam go pozylwam : wśak też y w zgromadzeniu sila ich  
ten sakrament bierze / iako y chrzest / chocia są niewierni. A przecie jest  
prawdziwy sakrament / y prawdziwy chrzest : a czemużby y w moiey Mszy /  
nie mial bydz sakrament :

Odpowiadam / rzecze dyabel / iż to nie nie wazy / bo przy chrście za-  
wsze są dwie personie / chrzczacy y chrzesny : ten ktory chrzci / zawzdy daje  
co temu ktorego chrzci / a nie wymuie innym / aby sam bral / iako ty we  
Mszy czynisz. Druga / czemu też nie wzycie / że kto samego siebie może  
ochrzcić / czemuśby to nie byl Chrzest / abo Bierzmowanie / abo swiecenie /  
abo rozgrzeszenie / abo ostatnie Pomazanie / abo Malzenstwo / kiedyśby  
kto siebie chrzcił / abo bierzmował / swiecił / rozgrzeszał / abo namazal.  
Abó kiedyśby sie sam kto oddawal / abó spal z iaka dziewka / y rzekly / że to  
jest Malzenstwo / choćaby ona nie zezwolila : Toć są wase siedm sakra-  
mentá. Jestli tedy żadnego z tych sakramentów sam sobie czlowiek wzy-  
nie nie może / iakoż ten ieden nawyszy sakrament sam sobie czynic może :

Toć prawda (iako to powiadają) że Chrystus / siebie też w sacra-  
mentie pozylwal / y każdy Minister z pospolstwem toż bierze. Ale ani po-  
swiaca / ani też bierze sam / tylko z pospolstwem / y wshyko sie dziecie we-  
dlug wstawy Chrystusowey. A ia tu mówie o poswieceniu / iestliż kto mo-  
że samemu sobie poswiacac. Bo poswiaconego / wiem iż każdy może  
pozylwac z drugimi / iż jest pokarm wshytkim pospolity : Jako kiedy pytam /

iesli kto moze siebie powolac y swiecić na kaptansstwo: wiem iz kazdy na to powolany y swiecony / moze uzywac urzedu swoiwego. Takze kiedy kto spi z dziewka sobie nieposlubiona / izali dosyc na tym / ze to sam zowie majestwem: wiem dobrze iz porym gdy zezwoli / spac z nia moze.

*Mówią.* W takim ucisku y wojnie bedac (Luther mówi) radbym byl dyabla  
*o Mini-* odpędził ona bronia / iakom z wysł w Papieństwie / zakładając sie wiara y  
*ter.* intentia kościoła / to jest / zem miewał takie Mše / z wiara y intentia ko-  
Luther  
przećiw  
lyablu ko-  
ściolem  
nie broni.  
Diabeł us-  
ęgy Lutra  
przećiw  
kościół-  
owi mó-  
wić.

scioła wshystkiego. A choćabym ia nie dobrze wierzył / y nie dobrzym w-  
myslem czynił / wszakże kościół dobrze wierzy y czyni. A tak y moia Mša /  
y kaptansstwo / y swiecenie / dobre y prawdziwe.

Alle / odpowiedział dyabel / powiedz mi / prośe cie / gdzie to napisano / zeby miał zly y niewierny czlowiek / sakrament czynić z wiara y intenc-  
tia kościoła / gdzie to Bóg nauczył abo rozkazał? Skąd dowodziś / żeć  
kościół takiej intenciię pozwala / do twego pokatnego wczynku. Jesli  
cie ludzie tego nauczyli / bez słowa Bożego / tedy to jest kłamstwo: co-  
kolwiek tedy pokatnie / iako myszy czynicie / to wshystko intentia kościoła  
nazywacie?

2. Nie wcz mie ty / która jest wiara y intentia kościoła / kościół nic nie  
wierzy ani czyni nad intencja y wstawie Chrystusową / daleko mniej prze-  
ciw wstawie y intenciię tego. Bo Pawel mówi / 1. Cor. 3. My wymyśl  
Chrystusow mamy. Skądze tedy bedziesz wiedział / która jest intentia  
Chrystusowá / y kościoła tego / tylko z wlasnych slow Chrystusowych / y  
kościelnych: Skąd wieś te intencja kościoła / ze mejobdystwo / cudzo-  
lostwo niewierność etc. jest grzechem / azas sie tego nie z Bożego słowa  
trzeba wzyć? Jesli tedy o wczynkach intenciię kościelney / mamy sie wzyć  
z słowa Bożego / iako daleko wiecę / intencja kościoła o nauce / ma bydż  
z Bożego słowa wzjeta? Czemuż sie tedy w twoicy Mšey pokatney / ias-  
nym słowóm / y wstawie Chrystusowey przeciwiś? a iesze kłamstwa  
twoego kościolem y intencja tego chceś bronic: iakoby intencja tego mia-  
ła bydż / przeciw słowóm y intenciię Chrystusowey. Ktożci tak sprosnie  
kaze klamac o kościele?

*Dyabeł* A tak / poniewazes tylko na pokatne Mše jest swiecony / to jest / abys  
*Luthra* czynił przeciw słowu y wstawie Chrystusowey / y przeciw wierze y intenc-  
*gedi pu* ciię kościoła: za tym idzie / iz twoie swiecenie / nie jest swiecenie / y os-  
*kal.* wsem gorze niż kiedyby kto chrzcil dzwony abo kamienie. etc.

A iesze popierał sathan: A tak bez wotpienia nieposwólacales sa-  
kramentu / ales prosty chleb a wino (iako czynia Poganie) ofiarował to-  
żes ludzióm / iako dobry wczynek przedawał / abys bizuch twódy pozyswił:  
Ktoraz tedy / o bizuchowoy ofiarowniku / wierzba bizudkosć mogła bydż na  
ziemi y na niebie?

Tak byla / piśe Luther / summa dysputaciię.

## Do takiej dysputaciię taka wieczerja.

*Wz* teraz / Simonie / wróćwa sie do naszych rzeczy. A slychales  
taką dysputacia? Nie pewnieyszego: cożci sie podoba? Wszak ledwo ta-  
ka druga na swiecie byla: dwa to wiecy Doktorowie / Luther a dyabel.  
Ani Augustyn / ani żaden Doktor takiej dysputaciię nie miał / ci bez  
gruntu pisna s. wcz / ale co dyabel Luthra nauczył / to prawie z gruntu.  
Godziloli sie to / Simonie: otoli sie Luthrowi zeslo: ani sie wy taka  
mowa gorzycie: wszak to / non pudenda neq; tegenda, otez tak Ministre.

Pytamze cie / kto wždy was nauczył nachwałebnięysza ofiare ciála y  
krwie Bożey bliźnić? czemu to v was Idolatria, abominatio, skąd / od ko-  
go to macie? Ktory Doktor wam to obiawil?

Samze Luther / iako szery Niemiec / iasnie / iaronie / przed wshystkim  
swiatem zeznawa / ze tego nie od kogo inzego / iedno od onego Mistra  
piekielnego nawyknal. A czego sie sam / oney noey / od takiego Mistra  
nauczył to w swoich księgach pierzey wypisal / y wam wcznióm swoim po-  
dal / z takiej skoly / taka też nauka. A moge to rzec / gdy wshystko wyrzys-  
si / y Ewanielicy przeciw temu naswiersemu sakramentowi bliźnia / obas-  
c. ysi iz to wshystko z oney iedney nocney rozmowy ktoraz z dyablem Luther  
miał / poslo. Takuch neś argumenta / słowa / bliźnierstwa / iakoby was  
iedenje dyabel z Luthrem operat.

A co gorza / oio do tego was taka dysputacia swoia / ten dyabel  
przywiódł / zećcie temu dyablu kwoli wyrzucili Mše / transsubstanciacia /  
kalkanie / dzwoniemie / oltarze / kaptany / y wshelak wcziwosć. A miasto  
Mšey / tenze dyabel przez Luthra wyszkolil wam wieczerja / y Ministry /  
y stol z patryka chleba / y kuslem winá / prophana prophanis.

Któraż nąd te ślepotę wietśa bydz może? co za wymówkę ci nowi Ewanielicy znayda? Powstał sam Luther naprzód / ze wśyſtkiego Chreściánſtwa / o naswietśey ofierze / y káplánſtwie Chryſtuſowym / ſwoie náuke wniósł / iákéy od początku Chreściánſtwa nieſlychano: káplánſtwa ono / weſpól y z ofiárą / bálwochwálſtwem y bzydłóſcią nąd bzydłóſciami zowiac: á gdy go pytamy / ſłádby mu to przyſło / kto mu to obiáwił? On iáwnie przed wśyſtkim ſwiátém / ſamże piſmem ſwoim zeznawa: Jż go tego dyabel iednéy nocy náuczyl. Takiému duchowi / którego Chryſtus oycem kłamſtwa zowie / Luther wwierzył / cokolwiek mu ten w nocy / o tym naswietśym ſákrámencie bluźniac / powiedział / to nie tylko ſlucha pilno / y przymuie / ále za napewnieſzy fundáment náuki ſwéy zákláda / y za Boże ſłowo po wśyſtkim ſwiecie wdawa / y wśyſcy nowi Ewanielicy to od niego za Ewanielizá przyieli / chocia ſamże zeznawa / iż to z páſczeki ſámego ſátána poſło. A możeſ bydz wietśa ślepotá nąd te?

Co do tego času piſmo ſwiété / y on ſwietobliwy Doktorów Senat / y wśyſtek ſwiát Chreściánſki / z wielką zgodą o téy ofierze Chryſtuſowej wczyl / co przodkowie náſzy od Chryſtuſa przez Apoſtoly ſwiété / y ich namieſtniki wżigwoſy / áż do ſkonánia trzymáli / co tak wiele tyſiecy meſczenników krewiá ſwoia zápieczetowáli / to v tych nowych Ewanielików / ſuperſtitio, idolatria, y niewiem iáká abominatio. A co ſam dyabel z piétká ſwoia páſczeká / o tymże ſákrámencie wyrzygnął / to v Ewanielików náwietśa prawdá / to za ſłowo Boże / to za Ewanielizá / y náuke Chryſtuſowá przymuiz. A coż to ieſt inſégo / iedno ciemnoſci ſwiátłóſciá / Beſialá Chryſtuſem / ſátaná Bogiem názywác.

A ſlyſyſ to Simonie? Proſe cie przez miłóſtierdzie Boże / przeżrzy wżdy. A nie miałże Chryſtus kogo inſégo do was poſláć / ná przepowiadanie tákíey wáſhey Ewanielicéy / áżby ſátaná muſiał wżywác? y podobnaſ to rzecz? Gdzież tu ono wáſe / Scriptum eſt? czemu tego Luther przeciw temu dyablu / czemu wy też nie mówicie? Ani namniey Luther nie wſpomniál / w téy diſputáciéy / Scriptum eſt, tylko dyabla ſluchał. Wiec ná kóſciól / ná Doktorów wólacie / Scriptum eſt: s. Woyciechá y Auguſtyná / y inſych Doktorów doſwiádeczacie: á kiedy ládá dyabel do was przydzie / y ládá bluźnierſtwa wain powiáda / áni mu rzeczeć / Scriptum eſt, áni go doſwiádeczacie / ále mu óſlep wierzyće. A ono kiedy: By też

y An

y Anyól z niebá / wam co inſégo opowiadá / niż wam opowiadano / Aná themá: oto nie z niebá iáki Anyól / ále z piétká dyabel / wam co inſégo opowiedział / niż opowiedziano od początku Chreściánſtwa: á przecie to wwas Ewanielia.

A za ták Pan Chryſtus z ſátánem diſputowál? á za ták inſy ſwieci: á za mu pozwolili ná to / ná co ich námarwiał? y owſem Pan Chryſtus ná tego Scriptum eſt, oddał mu Scriptum eſt, áż muſiał ſátan wſtápić. A Luther iáko? Wlaſnie iáko drugi Judáſ / który nie ſpzećiwájac ſie ſátánowi / ále go ſluchájac / Chryſtuſa ſie zápnął / y zdraycą iego zoſtał / á wżigwoſy ſtuczke chlebá dyabel z nim went wſtápił. Ták y wy z Luthrem wáſzym / ná argumentá dyabelſkie / zápnzeliſcie ſie Chryſtuſa / y káplánſtwa iegó / z naswietśa ofiárą / dálſcie ſie námówie dyablu do ſwéy wieczerze / którey ſkoróſcie ſtuſili / ták was dyabel opetal / że te naswietśa ofiáre ſtomocicie / lżycie / y gorzéy niż ſam dyabel bluźnicie. Powiáda ná inſym mieyſcu ſamże Luther / iż miał przy ſobie iednégo y drugiego dyabla / któzy go pilno ſtrzegli / y zowie ich niepodlych iákich / ále wielkich dyabłów / Doktorów / Theologów / między dyabły / z których ten był ieden co go przediſputowál: z tákichże Doktorów ieden náuczyl / y onégo wáſégo Pátryárche Bálwińſkiego / Zwingliuſá / iáko miał wykládac ſłowá Pátriſkie / To ieſt ciáło: o którym ſamże wápnil ieſliż był biały / czyli czarny. Toé ſa wáſy Doktorowie / y Theologowie / co wam wieczerzá wáſe wyſtroili. Aleć inż doſyc o tym / ták mniémam / że inż bedzieſ wiedział / kiedy / iáko / y przez kogo / wieczerzá wáſá Ewanielicka ieſt wwarzona / bez Tránſubſtántiátiéy / bez ofiárówánia / kłékania / dzwoniénia / y inſych okolicznoſci.

To tobie podobniey wiedzítec niż o Mſéy.

## Ná Arcykuł dziewiaty.

Co wżdy Mſa, czy ieſt wieczerzá Páńſka, czy ieſt páſſia, á ofiárá Páńſka ná krzyżu, czy ni tym ni onym.

## Okulary.

Przedkóſ zápámietal co ieſt Mſa: wſákes troſtke przed tym po wiedział

Colloq.  
Menſ.  
Germ: fol.  
275.

powiedział / iako Doktorowie s. od wieku Apostolskiego weszli: A przecie z nowu pytasz co jest Misa? Abos trockiej pamieci / abo raczej tak es zaslepiony / ze sam niewiesz co mowisz. Przypomnie ja tobie twoie slowa.

Co jest  
Misa.

Czytając pisma starożytnych Doktorów, naydujemy to w niektórych, że przy sprawie wieczerzy Pańskiej, ofiarąmi zwali, nie tylko iak mużny, etc. ale ztym chleb a wine w sakramencie. Aż wiec o wieczerzy mó wili, że tu na oltarzu Chrystus bywa ofiarowany a księza na każdy dzien ofiarują ofiare s.

Tos tak sam powiedział z Doktorów nie nowych / ale starożytnych / co jest Misa: Przetoż my też tak z Doktorami na to pytanie twoie odpos wiedamy. Misa jest ofiara / chleba y winá w sakramencie / że tu na oltarzu Chrystus bywa ofiarowany / a księza na każdy dzien ofiarują / ofiary te święte. Toc my tak prostacy z Doktorami starożytnymi: a wy iako krzywacy z nowymi Mistrzami.

Widze iż ty inaczej nam Misę opisujesz / niż oni starożytni Doktorowie: ale prosze cie / kto cie wždy nauczył tak o Misie nachwalebniejszej mówić / abo raczej bluźnić: który to wždy taki Doktor: Ponieważes ty wszytkie nasze Doktory starożytné opuścił / chcesz bydy Doktor nad Doktorami / w którejżes wždy škole tak mądry bywał: Ale nie trzeba cie wile examiniować / znacci tego twego Doktora y po sierci: wsakże cie tego nauczył / onże który wczyl Luthra co jest Misa. Tenżec jest: A przecie stary Lucyper / mądry / nie prostak / takiego wy też wolicie. Przetoż nie chcecie Doktorów s. sluchac. Bo iako ty powiadasz: bez gruntu pisma s. ale dyabel / ten was prawie z gruntu / wcy wszytkę wiare y Ewangelia wywracac / y naswierse swiętosci bluźnic. Chowajcieś takiego Doktora dla siebie / ale my nic z dyablem / wasza to rzecz z dyabły dysputowac / y od dyablów sie wcy / dyabel od dyabla / tamze cie do niego ze wszytką twoią dysputacją odsylam. Dosc mnie na tym / kiedymci z twego wyznania dowiodl / zes tego nie z Doktorów wziął / ale od samego czarta / y Luthra / nie trzeba mi insey refutacji. Tylkoć iesze powiem o waszej wieczerzy / czegoś ty niedolozył.

*Wieczera Heretycka co jest, czy jest Pańska, czy nie Pańska, czy co gorszego.*

Ostawiczenie w giebie masz te wieczera Pańska / trzeba tedy wotecz / którego wždy Pana ta wieczera wasza: Ponieważ nie jeden Pan jest:

jest: tobiec to przystalo raczej o wieczerzy niż o Misie powiadać / ale jes ty chcąc tego przyrzal / doloze ja tobie. A tak iesli ty rozumiesz Wieczera P. Chrystusowa / zadnym sposobem wasza wieczera nie jest Pańska.

Uprzygod iż przy swej wieczerzy byl Pan Chrystus / siedzial w stole / wsak tak powiada Ewangelia / ale go na waszej wieczerzy niemasz / same że to zeznawasz.

Gdzie jest Pan Jezus? wstapil na niebiosá / siedzi na prawicy Bożej. A stamtąd nie przydzie na żadne slowo ludzkie aż ku sadu ostatniemu. a iakaz to wieczera Pańska / co ja bez Pana iecie? raczej to Ministrówska nie Pańska.

Pan Chrystus wieczera swoje czynil w nocy / a wy czynicie poranu / wczesod białego dnia: toc nie Pańska ale Ministrówska.

Pan Chrystus czynil to przy wieczerzy / tedy slusnie wieczera: ale Ministrówie nie po wieczerzy / ale iesze przed sniadaniem / tocby raczej zwac sniadaniem Ministrówskim.

Pan Chrystus dawal wieczera siedzac / a wy iako ty powiadasz w padajac / ofiarując mu chwaly. A tak nie jest Pańska.

P. Chrystus wieczerał w pospolitym wieczerniku y w cudzej gospodzie / a wy wieczeraacie w Zborach Ministrówskich. A iakoz to Pańska?

Pan Chrystus przed wieczera nogi wmywal swoim wzniom / a wy y tak nie wmywacie: nie pospolita wieczera / ale nie Pańska.

Pan Chrystus obral sobie wieczernik bogaty / wslany / obity / a wasze Zbory w bogie / odarte / ofiarpane / zlupione / z kielichow y siebra: nie Pańska ale w boga to wieczera.

Pan Chrystus tylko dwunastóm Ucznióm dawal bez niewiast / sollemniter w pokoju / a wy to w umulcie miedzy chlopstwem z niewiastami / z dziećmi / odprawuiecie.

Pan Chrystus dawal ciato swoje y krew swoje / y polozyl ie na stole mówiac / To jest ciato moje: A Minister nie kladzie go na stole / ale w kazuie po nie do nieba / Sursum corda: wsak tak wczyl Kalwinista?

Pan Chrystus dawal ciato żywe / iakie miał / y teraz ma / a wy dacie martwe y tak powiadasz.

Wy nie widziecie rozności miedzy chlebem żywym niebieskim Panem Iesusem. a miedzy chlebem ziemskim na stole tego, który jest sakramentem / tylko samego ciata tego s. nas martwionego. Juz teraz wiemy że martwe ciato bieriecie / iakiego Chrystus teraz nie ma / y pze to mowimy / że to nie jest Pańska ale Kalwinista wieczera.

11. Pan Chrystus na wieczerzy ofiarował Ciąło y Krew swoje/ za grzechy nasze Pánu Bogu według porządku Melchisedechá. A ty powiadasz/ że ofiarowanie nie Bogu ale ludzióm: toć inż nie Pánsta/ ale Pogánsta wieczerza.

12. Pan Chrystus dał chleb/ który z niehá zstąpił: á wy chleb który z piecá wychodzi/ Toć Ministrówsta.

13. Ale krobysie tego náliczył? Krobko mówiac: To co wy na wieczerzy wáshey iecie/ może téż y piesek wász iescé. Azajby to miała bydż wieczerza Pánsta? Króiegoś tedy Pána tá wieczerza wászá bedzie/ ponieważ nie jest onego Pána ná Pány/ iákóm dowodnie pokazal/ redyc peronie jest onego Pána wászego/ króiemu Luther y Kálowin/ y wšyscy Ministrówie słuza: iákóž go zowia? Ministri Sathana: iákci go Apostol S. Colloq: mens: fol: 229. zowie/ do króiego sie y sam Luter zna/ gdy mowi: Wole przez dyabla zginac/ niż przez Cezarzá/ bo iákbym przez wielkiego Pána zginal. A ták Pána Szatána tá jest wieczerza wászá/ który iá utworzył y was czestnie/ iákómci inż przedym słowy Lutrowémi dowiodl. A dosyc masz? ták mniemam że bedziesz miał zá swé: Takiému iákci.

## Ná dziebiaty Artykul.

*O kielichu krwi Bożey, á wżywaniu Wieczerzey Pánstkiej pod oboiá osobá.*

## Okulary.

Wlasnie czynisz ták iákó káczmarz/ co wieche zawiesi ná wino/ á kiedy ma dáwac/ ládá drozdžami czestnie. Pieknyś y ty zawiesil tytul/ O kielichu krwi Bożey: ale kiedy do stolu zásiedz/ wino sýntkowác bedziesz/ wšak sie to da wnetze widziec. Ales sie obaczył/ y popráwiaš sie przydajac: O wżywaniu wieczerzey pod oboiá osobá: to ták lepiey/ wolicie wy ojobe winá y chlebá/ niż ciáło y Krew Božá: mowmyš tedy o tych osobách.

Zádatci byl X. Tworzydlo/ ábys powiedzial skąd to wieš/ żeby czlowiek pospolitý w Polsce wżywal pod oboiá osobá? A ty miásto odpowiedzi zmyslaš sobie dowody/ o iákich X. Tworzydlo nie myslil. Tylkoć ná twóbie máctwa jes śmial to nápisac/ iákoby kielich pospolitemu czlowiekowi

Krói Papiež Innocentius trzeci miał odiaz/ ták odpowiedzial: 1. że w Polsce kielichá nie wżywano tylko przy Mszey. A pospolitý czlowiek Mszey nie miéwał. A ták nie odeymowano mu czego nie miał. 2. Żé żadney pámiatki w Polsce tego/ ani w Kościelech/ ani w Kronikách nie masz. 3. Nigdziey tego o tym Papiežu nie pišá: z czego sie ty spráwuiaz wyrykaš powiadaczá swégo Bálenšá/ nie Zistoryká ale falszerzá y wierumnego máctzá. A ták Cygan Cyganem/ falszerz falszerzem swiadczy. 4. Przywodzi y to/ iż Ordo Romanus przed 800 lat pišany swiadczy/ iż do brze przed tym w Kościele Rzymstkim bylo powszechne wżywanie iedney osoby: iesli nie wierzyš/ kupže go sobie á czytay. Skąd sie znaczy/ iż iesze przed S. Woyciechem bylo wżywanie pod iedną osobá. Czego y krotkimi słowy latwie dowiedzie. Gdy powiadasz iż dopiero po Żusie Czechowie sie kielichá dobili: toć bylo po S. Woyciechu we 400 lat. A ná to co przydáiesz? Ale powiada wino ná ten czas drogie bylo. Táki X. Tworzydlo kazal powiedziec/ że to twoie máctwo: bo twoie té słowá sá/ krotie on powtarza/ á ty mu ie przypisuiesz. Zdobywaš sie iesze ná iákás nowá Diálektyk/ nie wiedziatemci tego ná cie/ żebyš ták mądry byl. dawniey sie bylo z tá Diálektykáz ozwac/ żebyś cie byl iákó iákiego Philosophá weził: aleć dosyc czasu: Muszeć nayspierwey tu twóy Argument záplácić: nápisales ty iż choć bylo drogie wino, iednak pospolitego czlo wická od niego nie odsádzono, ná to odpowiedzial/ iż nie tylko drogie bylo/ ale zgoła ludzie go niemo gli piúac: y dáiec ná przykład Jágiela y Kázimierzá Króla/ skąd Argument tego nie táki iákó ty nie dosly Logiku zmyslaš/ ale táki jest:

*Król Jágielo y Kázimierz nie mogli z náтуры piúac winá, y zápáchu iego waniác.*

Ergo nie wšyscy Chrzesćianie/ ták zá S. Woyciehá iákó y po S. Woycieše/ mogli wżywac Sakramentu pod oboiá osobá.

Poradz sie swoiey Diálektyki/ iesli to Argument dobry/ á iesli tego polskiego nie rozumiesz/ wiec ták po lácintie: Omnis asinus habet auriculas: Simon Tarnonius habet auriculas, Ergo Simon Tarnonius est Asinus.

Jeslić twóy Argument dobry/ redyc y ten nie goršy. Aleć teraz robie nie o Diálektyke idzie/ tylko o wino: pusćwšy tedy słowá ná stronie/ wšak porym beda słowá zá słowá/ podžwa do rzeczy. Pzechwalaš sie iż iásne á mezwyciezone dowody macie z Zákonu Božego/ z Doktorów/



Historyków/ Conciliów/ Dekretów/ ksiąg Kościelnych/ posłuchamy  
tey mądrości Ministrówstey: z ciężkością mi przychodzi te plotki po-  
wtarzać któreś poganiarwał/ ale robie k woli uczynie.

Stawiam mu Dekret Concilium Constantiense & Christus instituit ex suis Discipulis  
oncilium administravit sub utraq; specie. A coż za conclusia tego/ nie przypisałeś/ tylko  
onstán- A tak. Jakież to / A tak? Tęby to było ruszyć oney Dialektyki / coś iey  
nskie nie dawno dobywał/ woliś ty czarnych/ rogatych/ y wszystkich dyablów  
wali. z piekła rozrywac: cożci po nich? żeby cie wzięli? nie testni bedziesz wczas:  
Day pokoy dyablom/ skonczy twoy Argument.

Swiete Concilium jeznało, że Chrystus postanowił ten Sakrament pod obojz osobz.

Prawdaś to Symonie co mówisz/ byloż to swiete Concilium? otoll  
teraz v ciebie swiete/ chwala Bogu ze te znasz za swiete: A ia też z to-  
bz/ pamietażze byś sie na zad nie cofał.

Cościolá Ty iesli sie badziesz wazyl do wolgić, że pod iedną osobz postanowił, Kościolowi sie  
aże sluchasz. sprzećciwaś, Kościolá nie słuchasz, Kościolowi klanstwo żadaiesz, iestes Heretyk y Po-  
gánin, y pod przeklectwo podpadaś. Wiera też ty Symonie Kościolá słuchasz?  
nie słyszałem ieszce od ciebie tego: iako żywes nie byl lepszy/ iako ta raza.  
Ale Symonie/ też to ludzie byli/ aza sie ty na ludziach funduiesz? nie da-  
wnos sie przal tego: chwala Pánu Bogu jes sie wpanietal. Takci iesli  
mily Symonie/ iako powiadaś/ iż kto Kościolá nie słucha/ iest Heretyk/  
Pogánin/ y pod przeklectwo podpada/ wśak tak? twoie to słowa/ nie  
może bydz inaczey. Jużci nasz Symon troche przeyrzal. Day sie bolesci  
Symonie/ nie badzże wiecey śalbierzem.

Jećiw concilium wi. Skrzyćiesz sie tedy z swoimi wykretami wśysey którzy chcecie Sakrament wymyślac  
z gopolitego iadania Chrystusowego y Apostolskiego z ludzmi. Już tak Ministrze?  
hámuy sie prze Bóg cie prośe/ oto przećiw swietemu Concilium y Ko-  
ściolowi mówisz. Alboś nie czytał że onoz/ onoz swiete/ swiete Concilio  
um któreś dopiętuczko chwalił/ y kazał go słuchać/ dokłada tego że ant  
instituta Chrystusowa/ ani używanie Apostolskie nas obowizuie do wa-  
żywania pod dwojz osobz. A czytales to? podobnos nie doyżrzal: przes-  
czytam ia tobie: tak mówi o iedney osobie. Cum huiusmodi consuetudo ab  
Ecclesia & sanctis Patribus rationabiliter introducta & observata sit, tenen-  
da est pro lege, quam non licet reprobare aut sine Ecclesie autoritate pro-  
libito mutare. y porym: Qua propter dicere, quod hanc consuetudinem aut  
legem observare, sit sacrilegium & illicitum, censeri debet erroneum: & per-  
tuaciter

tinaciter afferentes oppositum premissorum, tanquam hæretici arcendi sunt  
& grauter puniendi.

A rozumiesz co swiete Concilium mówi/ czego Kościol s. wcy? A ty co?  
skrzyćiesz sie, mówisz, z swoimi wykretami. Ale co blaźniś Symonie? onoz  
swiete Concilium tak przedko pogardzaś? A widziś śalbierzem do iakiey  
cie dziury przypedzaia/ czemuż sie kryiesz niewstydlivy heretyku/ groziles  
sie dowodzić z Concilium iakoby poprawdżie: otóż masz Concilium/ a  
według twego wyznania swiete Concilium/ które wcy że nas Chrystus  
institucja swojz nie obowizal do dwojz osobz/ y tak záwždy Wyçowie swie-  
ci rozumeli. A kto to mówi? Kościol swiety tak wcy/ y tak wierzyć ka-  
że: a kto temu nie wierzy/ iest przekletym heretykiem.

A moy Minister przed tym dekretem sie kryie/ niechce na iasnia Pá Simon ha-  
trzyć/ blaśni mi w oczy. Ex ore tuo te iudico serue nequam, otos sie swoimi retykiem  
stowoy potepił/ niechayze to na tobie przyschnie/ iakos sie osadzil/ że sie Ko-  
ściolowi sprzećciwaś/ Kościolá nie słuchasz/ Kościolowi klanstwo żadaiesz/  
iestes heretyk pogánin/ y pod przeklectwo podpadaś/ sames na sie dekret  
wydal/ sames sie obiesil. Laqueum quem parauerunt pedibus meis, ipsi in-  
eiderunt in eum. A tak tu sie aby tego náucz/ żeć nie o tym gadka / iesli  
Chrystus wstawił pod obojz osobz: ani o to/ iesli Apostolóm dawal pod  
obojz: Ani o tym iesli wolno Kościolowi dáwać pod obojz / bo to wśy-  
tko wyznawamy. Ale o tym sie pytamy/ iesli Chrystus gdy wstawił ten sa-  
krament/ y dal pod obojz wezmom/ tak wśytkim rozkazal/ żeby sie nie go-  
dzilo pod iedną przysmowac. O tymci iest gadka miedzy nami. W y heres-  
tocy powiadaćie że koniecznie rozkazal wśytkim. A Kátholicy powiada-  
my że nie rozkazal/ ale dal wolność. o tym tedy bylo mówic/ a ty iako wście-  
kly wrzeszysz/ szekas iako co zleż/ o tym o czym nie masz disputáciey. Tak-  
ci/ Qui insaniunt, sibi somnia fingunt. Quæ ignorant blasphemant, nie rozu-  
miesz ani Concilia/ ani Dekrete w: Ale iako ślepy/ iada co porwawşy ble-  
koceş/ a samze sie wkleş. Tu stoy á tego dowodź, że to Chrystus wśytkim  
rozkazal: kiedy tego dowiedziesz/ nie trzebać bedzie wiele wrzesz. ec.

Ale nawietcy z owego w Emaus pod wieczorka nie doślego.

A czemużby nie dośly? nie bylo śnadź winá/ zesłoby sie Ministrów/  
przetomei wolicie wasze śniadanie: wzdyc Pan Chrystus mogł wczynić  
z wieczerszy podwieczorek. A wam kto dal te moc/ żeście z wieczerszy wa-  
czynili śniadanie. Ba wstydzicie sie wždy ludzi/ iesli sie Bogá nie boicie/  
mówisz y

niewstydlivoi bliźniocy / że tak wśetecznie y niewstydlivoie o takich świętościach bliźniacie. Moglibymci mianować Doktory S. którzy to rozumieją o Sakramencie. ale coż ty dbasz na Doktory, medzysy ty niż wszyscy Doktorowie. Acz to moge powiedzieć / że tobie lepiej smacnie lada śniadanie / a zwlaszcza z dobrym kuflem / niż ten sakrament / Non est bonū panē filiorū dare canibus. przestancieś na śniadaniu. Powiadaysz o Papieżach.

Heretycy dawni Encratite y Táciáni, occasiā do odrzucenia kielichá krowie Bożey zaczęli, wody nie winá w Sakramencie używáige. Czemuż ie heretykuieś / otoli pod oboię osobą używali / iáko y wy / a iż to z wodą nie z winem czynili / mieli też taką wymówkę iáko y wy / iż tego w piśmie niemáš / co było w kielichu iesli wodá czyli wino : Traditū nas tego wcyz iż wino. A wy chociasz insze tradycie odrzucacie / przecie te tradycie przymniecie / byście iesdno pili wino / a pewnie smacznieysze niż wodá. A kiedyby też na niedzie przestac iáko wam dopuszcza wás Melanchton : poradź sie go / co smacznieyszego : ale przecie z pismá / ani tego ani owęgo nie dowiedzies.

Zá Gelazyusa Biskupa Rzymskiego. bo iesze aż we stu lat nie było Papieżo w potym.

Bá tos teraz skute pokazal: wierá Gelazyus nie byl Papieżem : ale sie sam tak pise w dekretach swóich / y tak go dudzy w pismiech Koscielnich zowia. A co gorsha Concilia czynil / Heretyki wyklinal / dekreta wyslyskiemu Kosciolowi opisowal / y byl nad inszymi Biskupy wyslyskiego Kosciola. Bá y twóci Ewangelikowietego mi poswiadcza / czytaj ich iesdno. Ale przecie tobie nie byl Papieżem : Nuż tedy / bedzies ty iesze nad Papieża / co Papieze skladasz y czynisz. A cożci rzec : poczekam tey twoiey nowey Kroniki / a tym czasem odsylam cie do Dekretow / wśak ie rad czytasz. Dla czegoś wždy tak na Gelazyusa laskawo :

On czynny Biskup zabiezał temu mocnym wyrokiem.

Bá chwala Bogu / żeć sie wždy aby ieden Biskup Rzymsti podobal / by iedno dlugo. hoc to przecie foremnie / y nie byl Papieżem / y przecie zabiezał temu mocnym Dekretem. Jedno powiemci iż on ten dekret na heretyki czynil / abys wiedzial iż chocia go ty chwalisz / przecie heretykom nie folgował y owsem dekretami swemi przymuszał ie wierzeć / tak iáko kazal : kto nie sluchal / tego iáko heretyka wyklinal sub Anathemate. A dobrzej to czynil : otoli go ty chwalisz / iż iáko czynny Biskup zabiegal heretykom / Manicheusom / y Priscilianiskom którzy sie winem / iáko od czegoś złego stworzonym brzydili : a do tego powiadał / iż Chrystus ma ciáło bez

krowie /

krowie / y przeto z dugiemi pod iedną osobą iáko byl na on czas zwyczaj przymowali / chcąc sie tak w swoim heretyctwie zataic. Przetożci nie zupełnego Chrystusa / ani zupełności sakramentow bráli. A tak Biskup Rzymsti czynny zabiegáige ich niedowiarstwu / przymuszał ie dekretem swoim pod oboię osobą przymować ; aby tym sposobem wiare swoje o krowi Chrystusowej wyznawali.

A tobie co na tym : chciabys nam Dekretały wykládac ? takes ty świadom dekretow Koscielnich / iáko kosa pieprzu. Ná cieć to heretyku taki dekret sluz : bo ty iáko dugi Manicheus / nie wierzys żeby w cielu Chrystusowym krow byla / gdy tak mówisz : chleb tylko ciáło, wino tylko krow. takci też Manicheus wcyz / y przeto tylko chleb bral zá ciáło / rozumieige iż tam krowie niemáš : przetożes także heretykiem iáko y Manicheus / y rozrywáš sakramenta iáko swietokrayca. A Gelazyus iáko czynny Biskup swoim dekretem y Manicheusa y ciebie Kalwiniste potepil. Ruminuyże to sobie tym czasem / iákos ty wielkim swietokrayca zostal / rozrywawşy te sakramenta : bo z ciála ukradles krow / a ze krowie ciáło / y tak cos mar twęgo / chleb tylko a wino synkuieś.

Innocentius laicis Calicem in communione Eucharistie primum etiam prohibuit.

Tuzemci powiedzial ze to falsz. Aże sie ty świadectwem Balesa twęgo zastawiasz / tedyc powtarzam / żećcie obádwa niewstydlivoi falszerze : bo tego nigdy twóy Bales nie dowiedzie / ani ty z nim / ślepy ślepego wiedzcie / obádwa w dol wpadacie. Zaczym y on dugi twóy falsz wpada / żeby przed Concilium Konstántinſkim nie miało bydż używane iedney osoby / wyslysko ná klamstwo buduię / przeto sie też przedko obáli : nie trzeba o tym wiele disputowác / wśak iuz o tym bylo wyssey. A ná wiersz twoie hántbe powtorzec słowa tegoż swietego Concilium :

Quapropter dicere, quod hanc consuetudinem aut legem observare sit sacrilegium & illicitum, cenferi debet erroneum : & pertinaciter afferentes oppositum premissorum, tanquam hæretici arcendi sunt & grauter puniendi. Slysşy iáko cie ono swiete Concilium osadzilo iuz / y zá heretyka potepilo. Przetoż ia tobie slusnie zadacie falszowanie / a cudzolozenie Concilium y Dekretow : ponieważ cie same słowa tego Concilium potepia / y iáko heretyka wyklinacie. Ruminuyże iesze sobie / żeś ani z Concilium / ani z dekretow twęgo falszu nie dowiodł.

To pewnieysza z czego sie y sam przechwalasz / żeć wy piiecie nie kielich

Ná falsz buduię.

Kufel wáiel

lich krowie Bóżej / ale on kufel krowie ludzkiej / która on zbóycą Zyską w Czochách srobie bratrzyski poczał cześtować. A krócyście wiecey w Niemcech / we Fránciey / w Niderlandzie / w Angliey / y w Inflanciech / nárwylewali : wśak tak wśak on Apostol ná Szwáycárstkiey wojnie śpiewał : Euangelium sicut sanguinem. Tęc was krowiá Zyská / Luther / Kálwin / Zwingiel / y insy meżobóycy záuśyli / że y teraz wśkawieźnie krowie ludzkiej prágnąc / Wieczersza wśak ludzkie záwiedzioné / przeciw Brólóm / Pánóm / á naprzód przeciw Kościolowi Bóżemu záuśacie. A iż sie ty iescze zdobry wśak ná przyczyny / dam ia teź tobie przyczyny ná przyczyny.

*Przyczyny dla których w Kościele Kátholickim, godźi sie pod iedną osobą używać Sákrámentu : Aniecerséy Luterskiey y Kálwińskiey nie godźi sie pod duśnym potępieniem, á ni pod iedną áni pod oboią.*

1. Pan Chrystus wśkawiając ten Sákráment pod oboią osobą nie wśkawił áni rośkazał tego / aby wśyscy powinni byli pod oboią osobą brác. Bo tego nie pisa Ewángełiowie / áni Páwel s. y Concilium s. Konstantynskie to wznalo / iż w tey wśkawie Sákrámentu / nie wśkawił tego / aby tak wśyscy powinni brác ; y owśiem zá heretyki osadzil krózy to twierdząc czego w piśmie niemáś. Dziwny to tedy niewśyd nowych heretyków / krózy przeciw piśmu y dekrétóm Kościola Kátholickiego śmieć / to ná Pána Chrystusa kláść / czego on nie wśkawił.

2. Apostolowie iáko od Pána wśieli / tak teź y śami czynili / dájąc nie tylko pod oboią / ale y pod iedną osobą.

3. Ták stárożytny Kościól Kátholicki używał / co Piśmo s. y Historie y Concilium Konstantynskie zeznawa : Cum huiusmodi consuetudo ab Ecclesia & Sanctis Patribus rationabiliter introducta & diutissimè obleruata sit, habenda est pro lege. A nam czegoż wiecey trzeba ? Pan Chrystus tak dawwał / Apostolowie tak podáli / Kościól stárożytny Chreścíaniski zdawná tak używał. To grunt / dość ná tym mamy / kśó inaczezy wezy / nie Anyól ale Szatan Luterski iest.

4. Dekrety Kościelne dawne do tego nas obawieźnia / aby wśyscy tak kiedy nam dáda pod iedną iáko kiedy y pod oboią używali. Z tym wyrokiem że tak cały iest Chrystus pod iedną / iáko y pod oboią osobą

A tak

A tak dzisieyszy heretycy krózy powiáda / iż w ciełe krowie niemáś / y w ten sposób kielichá sie nápierá / wielkiemi śa swietokraycami / iż ciáło od krowi / á krow od ciáła rozrywá.

Jáko niekiedy Kościól Kátholicki / choć był zwyczaj używania iednej osoby / przecie kazał pod oboią osobą przysymowác / aby sie przeciw niektórym Heretykóm znaczyło / iż Chrystus wziął ciáło y dusze y krow : Ták teraz rośkazuje pod iedną / ábsmy przeciw dzisieyszym heretykóm wyznawali / iż Chrystus y z Bóstwem y z ciálem y z duszą y ze krowiá / iest prawdziwie pod iedną osobą / iáko sam powiedzial : Kto mnie pożywa / będzie żył dla mnie. A tak ci co powiáda / że tylko iest ciáło / y tylko krow / máia Chrystusa bez Bóstwa y bez dusze. A tak potępieni byđz musz.

Sam Pan Jezus pod przysięgá to oświadczyć raczył / że kto ciáła iego nie pożywa y krowie nie pić / żywotá wiecznego nie ma : gđzie posposlu złącza ciáło y krow / nie osob nie wspomináć. A iákož będzie kto śmiał to rościągáć ná osoby / o których tu Pan nie mowi ? Poniewáż kiedy o osobách mowi / tylko osobę chlebá / á nie winá wspomniá. Kto pożywa tego chlebá będzie żył ná wieki. A gđzieś tu wino ? Iescze iáko mamy ciáła pożywáć y krow pić / samże ten sposób powiedzial : Kto pożywa mnie będzie żył dla mnie. A tak kto Chrystusa pożywa / y ciáła y krowie iego pożywa : bo Chrystus nie iest bez krowie. Biáda tedy Ministróm falszym fásarzóm / co miásto ciáła y krowie / chleb á wino próść / ludzióm omamionym syntuiz.

Gđzie iest ciáło Chrystusowe / tam iest Chrystus / á gđzie Chrystus / tam y krow iego. A tak kto pożywa ciáła / pożywa y krowie / y tak mowi Pan : Kto pożywa mnie / będzie żyć dla mnie. Minister wymawia sie / iż dla tego z ciálem nie chce krowie pożywáć / że mu Zákon Żydowski tego zákazuje. A tak poniewáż Minister woli Zákonu Żydowskiego / niż Ewángełiey przestępcá / tedyć iż Simon Żydem iest nie Chreścíaninem. A druga / niechay sie Minister Żyda iákiego porádzi / iesli tákże pić krowie iáko y iesc Żydom nie zákazano. Albo wiec musi to przyznáć / że w Zákonie iednoż to bylo iesc y pić krow / y iednym słowem zákazano / Cave sanguinem ne comedas. Co iesli ták iest / tedyć Piśmo s. zá iedno rozumie / iesc ábo pić krow. A Minister przecie Żydem zośtal.

Spráwa wieczerszy Pánstkeý / rośkazano nam Pánstka śmierć przypominać y opowiać. Ale go nam nie kázano znówu zábiáć. Iż Chry-

8. Rzym. stus

flus zmarłych wstawy / już nie umiera / bo inaczej kiedyby osobno miała być krew / osobno ciało / nie byłaby to pamiątka śmierci / ale zgola śmierć sama y nowe morzenie Chrystusa. Pamiątka tedy śmierci ma być w zwierchnich znakach y osobach. A to dwoiako bywa: bo ofiara żywe ciało y krew żywa pod martwą osobą chleba y wina według porządku Melchisedecha / na pamiątce oney ofiary krzyżowej / a toć bywa w dwu osobach: Abo wiec pożywiając ciała y krew / przypominamy sobie śmierć jego. A toć może być pożywiając tylko jedney osoby. Pzetoż y Pan Chrystus / o każdej z osobną osobie rzekł: To czynicie na pamiątke moie. A tak ci nowi heretycy co każą wierzyć iż gdzie ciało jest / tam krew nie ma / są nowi w Chrześcijaństwie (iako sie sam Minister zowie) kaci / z towarzystwami onych katorów co Chrystusa mordowali / którzy nie wierzą y przysiężają wiary powszechney piątego / gdzie wsiyscy wyznawamy / że Pan Chrystus zmarłych wstał a wiecy nie umiera. Ci heretycy synkarze a falserze Sakramentu / sąpają w jednym Chrystusie ciało y krew / przysiężają zmarłych wstania tego / nie opowiadają śmierci Pańskiego / ale znowu iako nowi Żydzi krzyżują w rzeczy samey. A do tak grubego błędu y haniebnego bluźnierstwa przychodzi / że w Sakramencie nie chcą ciała żywego / y krew żywej / tak iako Pan Chrystus żywy siebie żywego dawał. Ale iakiegoś martwego trupa y inche iakas polskają (nie bacząc rozności między śmiercią a między pamiątką śmierci) że w tym nie tylko nad okrutne Żydy / ale nad kary coś sprosnieszego a brzydliwszego z Panem naszym broić vsilują / y onego sie mówić nie wstydzają / *languis eius super nos & super filios nostros.* Co nam Chrześcianom iż za przyczyną tych nowych Żydów / tak im odpór dawać / a wspominać to tak musimy / rzecz żalostna jest. *Verba pro verbis.*

Chrystusowi mówiacemu / powinniśmy powolnie wierzyć / nie po nim nie poprawując. on ciało swoje zowie ciałem / a krew zowie krwią. Wiada tedy nowym heretykom którzy to chlebem a winem zowią / wymiwać y ciała / y krew / y Bóstwo / y dusze. A nad słowa Pańskie winniemy śmiać / y umiemysono będzie żywota.

Pan Jezus podawając ciało nie mówi / jedzcie z tego wsiyscy: Ale zlamawszy osobę chleba na dwanaście części / ile Apostoło było / potoczył przed nimi / aby każdy wziął swoje czaście / toć znać że na ten czas nam nie dawał. Także też kiedy dając Kielich mówi: Pijcie z tego wsiyscy /

mowi

mowi do Apostołów / aby sie także Kielichem podzielili. A tak niemożem wsiyskiego o sobie rozumieć co na on czas do Apostołów mówił. Abo wiec iesli te słowa nam służą / tedyśmy tylko krew a nie ciało pożywać powinni. Bo dając ciało nie mówi: Jedzcie z tego wsiyscy. A także sie heretycy wiecey domyślają niż im rozkazano / gwałcą Ewangelia święta. Abo iesli im należy ono / *Omnes, tedyć też y on: Clamauerunt omnes, crucifige eum.* Taki za taki Argument.

A Ciało y krew swoje / Pan dał na odpuszczenie grzechów naszych / gdy o Ciele mówi; które sie za was dawa. A o Kielichu krew: który sie za was wylewa. A tak ciałem y krwią nas odkupił y oczyścił od grzechów naszych / y mówi Apostól S. Jesteśmy poświęceni przez Ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz. Pzetoż heretyk bluźni który mówi: iż wiecey należy na pożywaniu krew, niż ciało tego. Znażę bluźnierce duszo wierna.

Jako kiedy Pana Jezusa zowiemy człowiekiem / nie przemy sie Bóstwami tego: A gdy zowiemy Bogiem / nie przemy sie człowieczeństwami. Tak gdy Apostol mówi / chleb który łamiemy jest społecznością Ciała Pańskiego / nie przysiężają krew tego. A tak krew może być pożywana / tak pod osobą chleba iako y w Kielichu.

W starym Zakonie / chocia ciało y krew byłat / Chrystusa figurują / były ofiarowane / a przecie ludziom nigdy nie dano pic krew / tylko pożywać mięsa z ofiary. A tak sie mówi zaufani heretycy / żeby potrzeba z ofiary pic krew. y wielkim idiotą jest Minister nie wiedząc co to jest *in cruentum sacrificium: idz głupi klecho do stoly / tam cie tego nauczą.*

S. Jan Apostól powiadał: Wszelki duch który rozdziela Chrystusa / nie jest z Boga / y ten jest Antychryst. Ale heretycy rozdzielać Pana Jezusa / kładąc ciało bez krew / dusze y Bóstwo. A tak są Antychryściami. A Doktorowie s. wcz / iż chocia osoba chleba po wierzchu pokazuje ciało / a osoba winą pokazuje krew: przecie gdzie krew tam y ciało. A przyczyna tego jest / iż Chrystus jest jedna osoba w dwu naturach: przetoż gdzie ciało / tam y Bóstwo y człowieczeństwo wsiysko / żadnym sposobem sie nie mogą rozdzielić. Ale heretyk przywołując Doktory / fałszywie y nie wierzy im. Oto falserzu przywołles słowa Augustyna s. *Hoc accipite in Pane quod pependit in cruce, hoc accipite in Calice quod effusum est de Christi latere.* A wierzy temu: nie bardo / bo ty mówisz / *Surlum corda, toć tedy nie w chlebie ani w Kielichu.* Ewoia tedy rzecz wino pic / nie krew Boga.

15. Powiada Heretyk iż on sakrament w Emaus / nie należy do tego testamentu Chrystusowego / ponieważ aż po śmierci jest dany: Jesliż tak jest / toć tedy ani zmartwychwstanie / ani wniebowstąpienie / ani Duch s. zesłanie y Apostolów posłanie / y chrest / y wszystko co po śmierci Pan Chrystus czynił / nie jest testamentem Chrystusowym. A coż wždy bliźniś ialowy y plowy Ministrze / znac cie sluge Antychrystowego / coe w giebie wstawione tkwi.

16. Bóg wszystko widzący / zdawna przez Proroka swęgo Dawida s. *sal: 68.* o tęg wieczerzy Heretyckiej przepowiedział: Fiat mensa eorum corā ipsiſ in laqueum, & in retributiones & in scandalum. obſeurentur oculi eorum ne videant, & dorsum eorum ſemper incurua. Prawiec was ta wieczerza waſ ſz dyabel wſiđlił na wieczne zgorſzenie y wpadek waſ / Woſlepiwſzy / tak was omamił / że iako ślepych / kuſtem miasto sakramentu napawa żaloznym y plugawym. Poczuyayze ſie wierna duſzo / wchodź z tego wſetecznego Babilonu.

17. Niemasz na te niewoſtydliwe Ministry / wieſſęgo licā fałſzowania Ewanieliej / y Testamentu Chrystusowego / iako tak wpoſne y niewoſtydliwe napięranie tego / czego Chrystus nie roſtazał. Dwoygā tylko przykazania przyſtrzegają / ktorých w Ewanieliej niemasz / pić wino / a żony poymować. Nad te dwoie niemasz w nich wieſſęgo przykazania. A po tychci poznac wſyſtkie dſiſieyſe fałſzywe Proroki.

18. Tenci jest kubek oney nierządnicie Babilonſkiej / ktorým silā dſiſieyſych Ministrów / piāniców y wſeteczników popoiłā. A Ministry wie iako wierni ſłuźebnicy tey nierządnicie / z tego kuſtā drugim przepiāiąz / wino pełne brzydliwoſci y plugaſtwa y wſetecznoſtwa ſwego.

19. A co ieſzce gorſza y ſtraſnieyſza / iż te wſyſtkie takowe ſynkarze Cauponantes verbum Dei, co z Koſciolów karczmy czynią / Bóg przeklina. *: 28.* Biada piānym bładzającym od winā / nie wiedzieli od winā a od piāniſtwa poblądziłi / zatoneli w winie. Vinum & mulieres Apoſtatate faciunt. Dla winā y dla niewiaſt Ministry Apoſtatowali / ale mowi piſmo : Mocne ieſt wino / mocna niewiaſtā / namocneyſza prawda: poczuyayze ſie duſzo wierna / a wciekay z tęg karczmy Babilonſkiej.

20. Wietſzych zdrayców y fałſzerzów Testamentu Chrystusowego nie bylo / iako ſz dſiſieyſy Ministry / ktorzy ſmięz to na omamienie ludzi głupich / niewoſtydliwie mowic / że nam Pan Chrystus na Testamencie

nie

nie zoſtawił tylko chleb a wino. A ktoręz moze byđz wieſſe ſwietokradz / two / iako kiedy z nadroſſęgo / ktorę kiedy moglo byđz na ſwiecie / dſiedziectwa / ſwoie zawiędzone ſluchacze złupili / ciało / y krew Bożā im odiaz wſy / chleb tylko a wino im zoſtawili: Okrutni morderze / oſieroconych duſz ludzkich / wywiodyſy ie z Koſciolā Bożęgo / odarli / złupili z prawdziwego ſlowā Bożęgo / y prawdziwych Sakramentow / a karmią ie mlōtēm Luterſkim y pomysłami Kalwiſtkiem. Taczyc to ſz executorowie Testamentu Chrystusowego. O Boże zmiłuy ſie nad ludźmi zawiędzionemi / a day im wpaſmianie.

Ministrowie Heretyccy temu nie wierzą co ſwoim wierzyć każą / wpewniając że im ciało y krew Chrystusowa daią. bo kiedy ich ſpytaſ / a kiedy jest ciało y krew? ieſzce v was na stole / czyli pod ſtolem? Odpowiedz / ſiedzi na prawicy Boga Oycā / a przecie matāią iż ieſt na wieczerzy / choćia trzeba ſurſum corda. A ktoręz wždy Minister tey krowie z niebā ſiega y nalewa ſproſiti matāće? czemu raczey nie matājąc nie powiećcie / iż zgołā ani ciālā ani krowie nie macie / ale chleb a wino / iakięgo v lādā ſynſtā doſtanie / ſynkućcie.

22. Nie ſlychac bylo w Koſciele Chreſcianiſkim / aby ſie kto miał kiedy bezduſnie winā napięrac / y owſem / wzywali Chreſcianię / tak pod iednā iako y pod oboiā oſobā / bez żadney przygany. Aż naſtāl Teſtorus ktorę ganił wzywanie pod iednā / powiedaiąc iż pod oſobā chlebā tylko ciało / a pod oſobā winā tylko krew. ktoręmu bledowi s. Concilium Ephemie zabiežalo / pochwalaiąc wzywanie pod iednā / iż pod kaźdā z oſobnā oſobā / ieſt ciało y krew / y owſem zupełny Chrystus. Potym gdy Manichey / czytkowie poczelu odrzucac kielich / brzydzac ſie winem; Gelazyus czynny Biſkup zabiežal bledowi / roſtāzuiąc na wyiawie nie takich pokrytych heretyków / pod oboiā wzywac. Aż zaſie Berengarius z ſwoimi poczał Kātholikōm wragac / iakoby nie żywego Chrystuſā pożywali / gdy oſobno krew od ciālā przyymowali: zātym wtwierdzony ieſt tym pilnię / zwyczaj wzywania pod iednā / na wyznanie prawdziwey bytnoſci żywego Chrystuſā pod iednā oſobā / przeciw Berengariusowi / ktorę ſie y ſami potym wpaſmial / y bład ſwoy odwołał.

23. Dopiećoz w Czechách / a zwlaſczā w Prādze / poczelu ſie przed dwiemā ſty lat / kielichā koniecznie napięrac / co acz Concilium s. Konſtāntyięſkie ſwoimi dekrétami zgaſiło / ale przecie tak byli do tego Czechowie zā

J 3

iufeni/

iuszeni / że sie ludzka krewia wgrásić musieli: á to zá powodem onego zbóy  
ce Dystki: Czego im zayrzac Luther / y wshyscy dzisieyszy heretycy / woino  
także swoim gościóm synkowac poczeli; wshakże sie ná jedno wino zgo-  
dzic nie moga; inakże wino ná wieczerzy Szwaycarskiej / inakże ná Rál  
winstkiej / inakże ná Lutherstkiej.

To wwozay Chryscianstki czlowieczy / á pokazec to sam ten Saa  
krament / czyjá wiára dawnieysza / iesliż dzisieysza heretycka / czyli Kato-  
licka. Kátolickie vzywánie pod jednã y pod obojá osobã / nastalo od P.  
Chrystusa / przed sesnasciã set lat. A heretycy swoięgo krowawęgo winã  
nie od Chrystusa wzili / ale sie przez Dystke morderzá y zbóyce mieczem do-  
bili / od dwu set lat. My tedy tak postáremu wolimy z Kosciolem Bo-  
zym / iáko nam s. Woyciech / wsiãwshy od P. Chrystusa podal / uzymac /  
ciála y krowie Božey pod jednã osobã pozzywájac: niž winem / od krowá-  
wych morderzów Ministrów splugawionym synkowac. Inshych two-  
ich matánin ná ten czas nie wspomínájac / tak rozumiem že bedziesz miał  
teraz zá swé. Bože sie zmituy nád slepotã twojá.

## Ná Artykut iedennasty.

### Okulary.

**N**aprzód dziwnies sie tci X. Tworzydlo zádal iž ná wáshy wieczerzy  
Pána Chrystusa ábo ciála tego niemáš / ty zowies to potwarzã y niewiem  
iákim sie consensem záslánias: Ale nie treba wiele mowic o tym / two-  
iež wlasne słowa cie sprosny matáczu potepiz: sluchay co pisesh.  
Ale gdziez iest ten Pan Iezus? Vczy nas powshchna w iára nášã, že wstapil ná nie-  
biosã y siedzi ná práwicy Bogã Oycã wshchmogácego. A slantãd nie przydšie ná żadne  
Chrystusa słowo ludzkie (žeby miał byđ w chlebie) áž ku sřdu ošlátniemu: w zgoré sercã mamy  
podniešione do Pána, nie tu w chlebie.

A znáš twoie słowa? czuies sie wždy nieszczesny czlowieczy / iáko sam  
pisesh iž ná żadne slowo Ministrówstkie do wáshy wieczerzy Pan Chry-  
stus nie przydšie? iesli nie przydšie / tebyc go nie bedzie / czemuž sie nie-  
wshydliwy potwarco przyš tego / co tak iásnie pisesh? Toć zádaté X. Tvo-  
rydlo / do czego sie sam znáš / á przecie to niewshydliwy y iáwnã potwar-  
czã / sam niewshydliwy y iáwny potwarco zowies. Chybãby inshy Chrystus  
był

był w niebie á inshy w was ná wieczerzy: niechce sie o to spierac: došyc žem-  
ci twoie nieprawde pokazal. Ale iesze przydšies.

Wy nie wiãzicie roznošci miedzy chlebem žywym niebieskim P. Iezusem, á miedzy chle-  
bem žemskim. Wiemy bãrzo dobrze / nie frásuy sie / y tak mowie iž ná wá-  
shym stole iest chleb žemski. Žemski iáki piekarz wpiecze / ale chlebãžy-  
węgo Pána Jezusa tam niemáš / y tak dáleko iest Pan Jezus od wáshy  
wieczerzy / iáko niebo od ziemie / toć bãrzo dobrze wiemy / nie treba nas  
tego včyc. Ale z owéš sentenciey co iã przywodžis z Augustyna s. tegom  
sie náuczyl žeš tak sposobny iest do czytánia Doktorów / wlasnie iáko Asi-  
nus ad Lyram / y niewies co czytaš / y vocábul glupi flecho nie rozumies /  
odštam cie z tym do drugich twóich flechów / niechay cie wždy náuczã  
czyrac po lácinie bo widze nie umies.

Pytaš sie Kedy Pan Christus nie kazal goršyc sie šlymi przykl. dy przeložonych  
swóich. Tu es Magister in Israel & hæc ignoras? A któžyš ono Ewánielistã  
pise? Super Cathedram Moisi federunt Scribæ & Pharisei, quæcunque di-  
xerint vobis facite, secundum opera illorum nolite facere. Iestže tež to w  
Ewánielicy wáshy czyli niemáš? bá posukay iedno / žda mi sie iž znay-  
dziesz. A iesli mnie nie wierzysz. Sluchay co Augustyn s. pise o téš E-  
wánielicy: By tež / powiáda / iáki zbraycã iáko Judas siedzial ná stolicy  
Piotra S. nieby to przecie nie škodžilo niewinnym Chryscianóm / któ-  
rych vpátruicã Pan powiedzic raczył o zlych przeložonych: Cokolwiek  
wam powiedza / záchowaycie y czyncie. Ale według včyntów ich nie  
czyncie. Aby náždicia wiemych byla pewna / ktora nie ná czlowieku / ale ná  
Bogu fundowana / nigdy žádnã burzã swietokradžkieš odszczepienstwã  
nie može byđz wyvrocona. To tak Augustyn S. A poswiadczy mu E-  
wánielia Pawla s. któžy tak mowi: Tys kto iest / co sãdžis sluge cudze-  
go? Pánu swému stoi ábo vpada. Toć tak Pawel s. z Chrystusem sie  
zgdãžajac / zákážnie sãdžic tych któžy tobie nie podlegli. A ty iáko?

Nie Ewánielia to, mowiš, nie Chrystusowa ale Dyabelsha náukã.

Tegočby y sam Dyabel nie rzekl / co ty przeklery bližnierco bližniš / ále  
czego sam Szatan nie simie / tedy przez Ministrã wyrzgnie. Pytamže  
cie tež / gdzie to nápisano w któžy Ewánielicy / že sie Chrystus kazal gor-  
šyc przykl. dy žlemi przeložonych? Który Ewánielistã to wždy pise? ábo  
žeby Chrystus kazal przeložonych žyc / sromócie / y škalowac. Kto o tym  
pise? wiem že nápisano: Principi populi non maledices. To tak Bog /  
tak

2.  
Nie ger-  
šyc sie s  
Przelož  
nych.  
Mat: 23.  
Epist 169

5.  
Održe  
Ewániel  
lny  
Dž  
20  
7.  
po  
st

Kto sie p-  
czy gor-  
sych.

Iud: List.

tak Chrystus/ tak Ewangelia wazy. A was kto wazy kaać/ scemocie/ grzes-  
chy cudze/ a zwolascza Przelozonych wywoływac? Nie Bog/ nie Chry-  
stus/ nie Ewangelia wazy/ Nie mow tego potwarco. A ktoz tedy? On  
którego Ewangelia zowie/ Acculator fratrum Dyabel/ o którym piše Jan  
s. 13 jest oskarzycielem braciey/ dla tego wstawiczenie we dnie y w nocy star-  
zy na ludzie/ którego ze wy nasladuiecie/ dla tego tak o was Ewangelia  
mowi: Ciec sa semracze narzekajacy/ chodzacy wedlug pozadliwosci  
swoych/ a wsta ich mowia nadetosci/ przypatrujacy sie osobom dla pozytku.  
W ostateczny czas przyda napierwoy. Ciec sa krotzy sie sami odlaczajacy/ cie-  
lesni/ ducha nie mairacy. A iesze przydaie: Ci ciato plugawiz/ zwierz-  
chnosc odrzucajacy/ Maicstac bluznia. Toc tak o was y o statanie Ewan-  
gelia wazy. Otoz tak/ szkoda o tym wiele mowic: Ale patrz ty iako dyabel w  
Papieckie grzechy/ y chcešli gdzie iesze gorzey/ iako sam rozumiesz/ y o-  
wszem wezmi Okulary/ a wkszy Ewangelikom twodim/ nie godnie lep-  
szego kazania; wsał tak y on niewstydlivy syn Noego czynil: powiadaya  
ze im wselakie plugastwa/ smrody/ sprotnosci/ niechay sie ich do woli  
nadedza. Czytayze im tez kazdy dzien Balesa/ boe wy wiecey w Balesa  
wierzycie niz Ewangeliey s. a maloli masz na tym/ zbierz wysytkich Pa-  
pieznikow larriny/ y gnoie/ wymywaycieš sobie gebe. wsał to nawietša  
wasa Ewangelia/ ludzkie grzechy pelna geba lokac/ a niewinne papiery  
swoz wseteczna y smrodliwa moroz plugawic. My tam wam wysytkie  
plugastwa Przelozonych oddaitemy/ wsałze wrzedu ich Duchownego/ iak-  
to nas Ewangelia wazy/ trzymac sie bedziemy. Czyniac co nam kaza/ a  
wczynkow ich nie nasladujac. Tak nas nauczył Pan Chrystus/ oddzie-  
lac nauke duchowna/ od wczynkow cielesnych. My tedy nauke przyimu-  
iemy. Ale smrody y plugastwa wam na perfumy daruitemy. Vae qui de-  
sideratis diem Domini.

3.

A poniewaz zalecaš Concilium Bazyleyckie/ Boze day to/ abys wzdy  
chcial tego sluchac/ iedno boie sie kiedybymci co z niego powiedzial tak  
bys wczynil iako wissey S. Concilium Konstancyckie. Przetolubnym  
ie ganil/ lub tez chwail/ przeciebys go nie sluchal: A tak szkoda o tym mo-  
wic: raczeys ty Balesa abo Marchulka iakiego czytal. Nie twoia  
rzecz Concilia sadzic.

4.

Simon  
van.

Wsprawiedliwiasz sie barzo/ az nazbyt/ zesce iako zywo na woyny  
y sedycie nie wyzywali/ zowiac to niewstydliva potwarz/ a swoich czy-  
niac

niac baranki spokojne/ y chceš koniecznie abyć X. Tworzydło dowodzil.  
Nuż tedy mily Baranie z wilczymi zębami y łapcami/ a dawnozes sie w  
tego barana oblegl: troche przedrym y potym pzechwalas sie/ iako o-  
krutny wilk/ zesce sie z onym waszym Dyzka dobili cepami zelaznymi kie-  
lich waszego/ y iesze na waszey sierci krew ludzka niewinna przyschlá/  
a teraz krawoy wilku barankiem sie czynisz. A ono iaki Baran/ co w  
Niemcech sto tysiecy chloptwa przeciw Panom podburzyl/ az wyssey  
na placu zostali? A on tez w Niderlandzie co przeciw swemu Panu wo-  
ny nie wiedzie/ Czy baran? Ale ty chceš w Polsce przykladu/ powiedzże mi.  
On co tak wiele krowie tych czaso w swiezo w Inflanciech narozlewal/  
Szwecya Pansstwo dziedziczne Krolowi wydzierca/ ktorez te zody ono  
baran? a bodayci nie was Ewangelik? Oto iesze krawowe rece macie  
krew niewinna na was wola/ zesce takich Ewangelikow okrutnych wil-  
kow drapieznich narodzili/ co krolestwa cudze wydzieraja/ y przeciw Pa-  
nom wlasnym iako krzywopysiescy rebelie stroia. A przecie barankos-  
wie spokojniczkowie/ o niewstydlivy potwarco/ ani sie ty Boga bois/  
ani ludzi wstydzisz. Kiedy iaki zał na was palec zakrzywi/ toc sie nie mo-  
zece naplakac; musi to wysytko krolestwo wiedziec/ kiedy sie zacy pobija.  
A kiedy wy Krolom Pansstwa wydzieracie/ domy y miasta Katholikom  
odeymuiecie/ Koscioly/ Klastory pustoshycie/ dobra Koscielne drapiez-  
cie/ ziemia y morzem woyny przeciw Panom podnosicie/ nie sedycie  
to ani umuly? Ale barankowie/ wlasnie tacytakie Pan przepowie-  
dzial: W owezym odzieniu/ ale we wngryz wilcy iadowici. A dosze masz  
teraz? bedziešli chcial moze cie potkac wiecey.

O fundamencie wiary/ iuz sie wyssey mowilo/ tam sie nauczyš iacy-  
scie wy Ewangelicy/ y pokazalo sie zesce nie iako prawi dziedzicy/ ale iak-  
to Namzerowie przodkow y Oycow wiary waszey pokazac nie mozece.

Rzad Kosciola swiego temu Pan Chrystus poruczył/ sluchay  
Pawla s. Attendite vobis & vniuerso gregi, in quo vos Spiritus sanctus po-  
sult Episcopos regere Ecclesiam Dei. acz y tych znal dobrze X. Tworzydło.  
A wam ono sluzi co tenze przepowiedzial: Wiem iz po obesciu moim  
powstana z was wilcy drapiezni/ nie folgusze rzodzie.

Wypowiadac poslusienstwo Papielowi/ powladasz ze cie tego na-  
uczył Pan Chrystus/ y Pawel/ y Jan s. a pewnass to? nie wierz temu  
mily Symonie/ wsał zadny wzmianka o Papietu mienasz gdzie ty wsał  
zniecš

5.

6.  
Rząd k-  
ścielny  
w Dg-  
iach 20

7.

Niepo-  
benst-  
kto re

zuieś? nie znaś sie ná Chrystusie / kłósci to inſy byl co cia do tego ná-  
mowił. Peronieć to byl on stary pokuśnik / który naprzód czlowieka náus-  
czył wypowiadać poſlušeniſtwa / tenże y ciebie wlowił. A dla lepiſzey pew-  
noſci / przeczytay ieſze one Diſputacja Lutrowa / tam naydzieſz kto go ná-  
uczyl argumentować przeciw Papięzowi / y poſlušeniſtwa wypowiadać ;  
ſamże Luther zeznawa / iż to byl wielki dyabel y wczony. A iako go nie  
miał znać gdyż iako piſe / ziadł z nim nie ieden korzec ſoli? wprowadzić ſtu-  
czny ieſt y chytry Lucyper / ofuka Miniſtra przeciuchno / przewierzgnie  
ſie wnet w Amiolá / bá y w Chrystuſa y Apoſtola; badzie ſie zdał Miniſtro-  
wi iako drugi Chrystus abo Apoſtol. A on ieſt wierusny dyabel. Umie  
yż Chrystuſa yż Papięzã wczynie Antychryſta. wſyſtko to tego rzemieſto.

A tak moy mily Symonie / niemieyże mi za złe / żeć nie wierze / abyć to  
Chrystus miał obićwieć : Dyabel ci to byl / dyabel / iedno żeś ośnáz / nie  
możeſz go poznać. Ale ieſli teraz nie wwierzyſz / doznaſz tego kiedy cie dya-  
bel weźmie / ieſli ſie nie wpańietaf.

8. **O** onym wáſzym Żydzie Izraelu / pierwoſym w Polſce Predikáncie  
Ewánieliey wáſzey / ieſliż byl Żydem abo nie. ſwarz ſie tam z Chryſtowo-  
Pierwſy ſkim / przecie ieden z was muſi matać. ia wierze Chryſtowiſkiemu / który  
Minister piſe iż byl Żydem. Wſak tak Chryſtowiſki? tak mniemam że ſie nie za-  
w Polſce przyſł słowá ſwego E woli Symonowi. Jednoc mi dziwno / co ty Simo-  
Zyd. nie piſeſz / żeby on Żyd miał bydź páńcem. Prawdaſz to Symonie / że ſie  
też między Miniſtrami ieden Miniſter / znalazł á k temu Żyd bezżony / á  
ieſze iako piſeſz ſwiátobliwego żywota? A ono iako coſ wyſſzey powie-  
dzał / że to náuka dyabelſka żony nie mieć : toć tedy według twey powie-  
ſci y ten wáſz Miniſter pierwſy w Polſce / muſiał bydź nie czlowiekiem  
ale dyablem iakiſm: dyſputuy ſie o tym z Chryſtowiſkim / ia bede czekał  
gotowego.

9. **A** Żyſka iako? widze że go chwaliſz / y zápalczywym chwaly Bożey  
Żyſka iá obronca y Hetmánem czyniſz. Ale Symonie / Krolá ſwego zábil / Krole-  
o ſie di- ſtwa mu odiał / Pánſtwa cudze z lotry y zboycami nátechal / Kłaſtory /  
utowal kóſcioly ſplundrowal y wam ieſze z wlaſney ſtóry ſwoey beben po ſmier-  
ci zoſtáwił / abyſcie przeciw Pánóm poddane poduſezali? przecie go Sy-  
Cze. mon chwali / Obronca chwaly Bożey y prawdy iego. Taki takięgo / Zboycá zbo-  
ách. ce / zlodziey zlodziejá. Aleć powiadaſz nie byl Kiedzem? Nie trzebać do  
opowiadania wáſzey Ewánieliey Kiedzi / bo wy nie náuka / aleſcie ſie

mieczeni

mieczeni dobili kielichá wáſzego / y ieſze przydáteſz / że ſie Żyſka / zeláznymi co-  
pami o kielich diſputował / ocoż przyſtoyniey wam heclami bydź / niź náuczyciele  
mi / tak ſie y teraz w Inſtanciech / we Szwecyey / w Niderlandzie diſpu-  
tacie y triumphacie z tego. Ale od czego Pan Bog / áza ſie też kto ná-  
was / z iakiſmi Argumentami obali zeláznymi / co was przedyſputnie / á té  
żarty wam odda.

Powodem Confeſſiey Czeſkiey / iako y wſytkich Ewánielickich / roznych czáſow / y Rozne Cę  
według roznych okolicznoſci / á nieco z rozneſi Ceremoniami / z iednego ſzrodka piſmá ſ. feſie E-  
do iednego celu prawdy / piſanych / ieſt Pan Ieſus / Apoſtolami ſwemi. wánielic

**B**á to teraz Symonie ſtuká / iako powiadaſz? Confeſie wáſze roz-  
zne ſz / roznych czáſow / y według roznych okolicznoſci z rozneſi Ce-  
remoniami / wſak tak? tym lepięy kiedy ſie do tego znaſz / przytomci  
też co Kól / co Kroleſtwa / co Míaſto / co Miniſter / to inſza Confeſſia /  
roznych czáſow / według roznych okolicznoſci z rozneſi Ceremoniami.  
prawdes żywo powiedzial teraz Symonie / á boday niechcac. Ale ktoż wżdy skądſy ro-  
was náuczyl tak roznych Confeſſiy wynyſlać? powiadaſz / iż P. Ieſus z zne Con-  
Apoſtolami ſwemi. ſiła też to ná P. Ieſuſa kładzieſz / áż názbyt: nie mow feſie.  
tego niewoſtydliwy bluźnierco. Pan Ieſus y Apoſtolowie iego / iedneż tyl-  
ko Confeſſia máia / nie co Kól / nie co Míaſto inſe / Ale iednáſz záwždy  
y wſedzie. Vna fides, vnum Baptiſma, vnus Dominus. Jáko ieden Chry-  
ſtus tak iedná wiara / iednáſz Confeſſia / iedneſz Sákrámentá.

A tak nie ieſt P. Chryſtus powodem roznych Confeſſiy wáſzych. Ktoż  
tedy? A chceſz wiedzieć? Onci to wáſz Miniſter Sathane qui tranſfigurac ſe  
in Angelú lucis. Szátanci to tak czyni / który co raz ſie przewierzga / inſe á  
inſe Confeſſie wynyſlać / raz bedzie Juſtyſa / drugi raz Pikádem / wiec  
Lutrem / potym Káwinem / áż Nowobrzezercem / á roznych czáſow z roz-  
nymi okolicznoſciami. A ieſze przydáteſz / iednego ſzrodka Piſmá ſ.

Taki ieſt iż y Dyabel z iednego piſmá bierze y mowi też ſcriptum eſt,  
áza nie páńietaf iako z iednego piſmá diſputował przeciw Pánu Chry-  
ſtowi / á przecie co raz to inacze / nie dlugo páńieta co raz rzecze / men-  
dacem oportet eſſe memorem. á on przedko z iedney Confeſſiey do drugiey  
ſkoczy. Taki dyabel: á poczymżeby kłamce poznáć. Ale do iednego celu.

**A** woſem wſyſtkie Confeſſie do iednego celu / to ieſt przeciwko iedney  
prawdzie ſtrzeláia / tylko rozneſi ſtrzałkami nieprawdy. A czym inſzym  
ma dyabel ſtrzeláć tylko nieprawdę. Mendax eſt & pater mendacii. A wy

A 2

ieć



też Ministrowie wszyscy a wszyscy nieprawda mówicie / w tym się zgadza-  
cie / choć jeden mniej niż drugi / dla tego też quot Confessiones tot men-  
daces. To wasz cel. A któreż wżdy to Confessie?

Czeska ktora Jan Hus wyznawał, Aupurska za powodem Lutrowym, y Helweska.  
Tylkoż ich? nalezłbyś ich więcej. A Francuska / Angielska / i takali też  
Confessia / abo y Polska / osobliwie ona Toruńska? A oneż to wasze  
Confessie z roznyimi Ceremoniami: niepospolite Ceremonie. A za to Ce-  
remonia / wierzyć y nie wierzyć iż w Sakramencie jest prawdziwy y żywy  
Chrystus / iako jest na prawicy Bożej? Lutrowie wierzą / A wy Kalwi-  
nistowie nie wierzycie. Otoli y wiara y Ewangelia y sakramenta są w was  
tylko Ceremonia. Jednąż w was / tak wierzyć iako nie wierzyć. Nie dár-  
mo Pan Chrystus powiedział / kto Kościół nie słucha niech będzie iako  
kto Poganin / oto się w Poganstwo obracacie ludzie niewierni / y gorszy-  
ście niż Paganie / bo nie peronęgo nie wierzycie / a co raz inše sobie Con-  
fessie tworzycie.

10. O Jezuitę się nie śmiesz / idź iedno do Paryżá / wsak wšlyšyš co te-  
raz y on wasz Arnaldus śpiewa / a na Jezuitę rad nie rad musi pátrzyć /  
pódobno cie nie rychło nowiny dochodzą. Przecieć Jezuitowie was swo-  
iz ciérpliwoscia przetrwają. Na on Canon Concilium Latheránskiego /  
ia za nie odpowiem: skoro dyabel was heretykow nowych nalezł / trze-  
bá było nowych Regul zakonnych na was. Ale kiedy was pobierze / tedy  
też nowych Regul nie będzie przybywało.

11. Niechceš do školy Jezuitckiej? y owšem obeyda się przez ciebie: bo  
daj się tacy klechowcie nie rodzili / iakis ty jest periturus Akademiej Krá-  
kowstkiej / iesliś się w niej weszł iako powiadaš. A przecieć Jezuitci żacy /  
cie was Ministry wystoia. Nie darmo na nie mimo inše wolacie.

Kalendarz nowy żec się podobal / tegom nie wiedzial na cie / inšac  
o tobie śpiewal Chyżastowski / wiec nie wiem skąd to miał: namowże go  
też y inšych twoich / aby się im także podobal. O Ewangeliach niewiem  
co plećiesz? snadź woliš Cesarzá Juliuszá Poganina słuchać niż Papieżá:  
dawnoć ia to wiem na was / iż wy wolicie iako Paganie Poganina. A  
leć to gorša żec się niż y Ewangelie nie podobają / coż aboć nie każda E-  
wangelia słowem Bożym? Czemuż tak nimi braktneš? ieszemci nie wie-  
dział żadney Ewangelickej nowej w Kościele Kátolickim: ile ich jest wšy-  
stkie są wzięte z Ewangelistow / chyba y ich w waszej Ewangelickej nie  
było. Poznáces

Poznáczenie wstaw Ewangelickich / iż ty Ewangelickim zowieš / słusnie  
to czyniš / boć po prawdzie mówiac y sámście Ewangelarze / y nie inšego na  
Synodach / y w Zborách waszych / iedno Ewangelarstwa stroicie: a z Ewán-  
gelią waszą tylko Ewangeliccie. a iako Ewangelarze tymi Ewangelarstwy / na zawie-  
dzionych ludziach / nie mogąc się inaczey pożywić / chleb wyludzacie. A  
przecieć poznáczenie X. Tworzydłowe zostało na plácu / bo trudno prze-  
ciw prawdzie. A iż to śmieš mówić / że odmiany żadney wierze nie czyni-  
cie / wykołec oczy za twoją nieprawdą / aboś zapámietal coś nie dawno  
powiedział. Confessiy roznych czasow y według roznych okoliczności grozemi Ceremo-  
niami. a coż to znaczy iedno odmiane? Mendacem oportet esse memorem.  
Ale na te y na inše plotki / maš wyszej gotowá odpowiedź.

14. Ewangelic-  
stowie no-  
wi. Zastawiaš się za one swoje herety / Lutrá / Kalwiná / Beze / Buce-  
rá / Ocolampádusá / y inše synody / zowiąc je ludźmi dobrimi / y nie-  
winnými / prawie to na ono posło / similes habent labra lactucas. taki tak-  
kie chwali. A ono kiedy / coś troche przed tym wrzeszczał: Ex fructibus eo-  
rum cognoscetis eos? Videte canes, videte malos operarios. Qui bona age-  
re negligit, potius Diaboli quam Christi membrum est. O nie godzi się po-  
sądzać / rzeczeš? A tobie się godzi Papieża sądzić. Tuż niechay nie ia są-  
dzą / iako oni dobrimi byli / ale samiz swoimi własnými słowy wnetze wy-  
wolaia na sie dobroć swoje / w nišszym Artykule / zerwaw málo.

15. Szarin  
heretic Aleć mi to dziwno przecieć / że ty Tłowochrzescence odpychasz od sie. No woch-  
bie / niechcac się znać do nich. A czymżescie wy lepszy nad Tłowochrze-  
czence? Ażascie nie tak heretycy y zbiegowie našy? Ażaz nie spolnie na  
Kościół a. Matke wasze walczyte? Abo co za rozność między wami y  
iedno że roznyimi sposoby na Kościół szelacie / roznyimi okolicznościami  
pisino psuniecie / przeciwnymi ceremoniami Kościół spećicie / y swiat ten  
Kácerstwý plugawicie. Tu a iako wy dowiedziacie Confessie waszej / że  
by też y Tłowochrzesceney także nie dowiedli? Rzeczesh iż według pisina  
wezycie? A oni powiedzą dopieroż według pisina. Rzeczesh iż wy lepszy  
rozumiecie pisino? a oni wam nie wstąpią. Rzeczesh žescie od Aposto-  
łow nauke wasze wzięli? A oni iesze tym wiecey. Czemuż się tedy maš le-  
pszym czynić? bractasie sobie / a czemuż się ich maš wštydzić / iedenć was  
taká porodził / nie przyćieš się siebie.

Przymawiaš X. Tworzydłowi pisacemu / iż w tysiac lat po náro-  
dzeniu Pańskim / Szatan był rozwiązany / kiedy się iely wymurzać rozma-  
B 3

ite sekty Heretyków / a iż nie wymienia tylko Czeskie y Niemieckie Heretyki / które poszedzey nastąły / nie podobac sie taka Arimetyka. Nie dźwury sie między Ministrze żeć X. Tworzydło wshyskich heretyków nie wymienił / którzy sie w tysiąc lat wynurzyli / spodziewał sie żeć sie miał ostątką domyslić / iako cłowiek między y w historyjach biegły. Ale żeć tak głupi niemi / y zgoła Asinus ad Lyram, nauce ia ciebie Arimetyki. Także wiedzy / iż chocia przed onym czasem byli rozmaici heretycy / ale w tysiąc lat do pieroż dyabel was wyłagł iako pzełeta sárantca. Bo własnie w tysiąc lat on Heretyk Berengarius zápisal sie Pána Chrystusa w Sákrámencie / y ten bład nawiecy począł rozsiéwac / ráchuy iedno látá á wlasnie z naydziész iż tak iest. Potym Roku 1140 Henricus y Petrus Bruis. Roku 1208 Secta Albigenium. Roku 1301. Secta Flagellantium Roku 1370 Jan Hus / Iacobellus Petrus Drezdensis. Roku 1517 Luther / Bwoingiel / Kálwin / Karolstadius / po nich Beza / y insza smrodliwa heretycka sárantca. A tak ten iest on czas który Pan przepowiedzial / żeć sie mieli przysć przed skonczeniém swiata vpzedzając iako pzełancy Antychrysta swego / ktorému drogę scielecie wiare Chrystianska pustosząc / osfiare naswietsza Ciála y Krwie Bożey bluznić / Ewáneliá wywracając y sakramenta plugawiac / brzydliwosc spustoszenia do Kosciola wprowadzacie / Antychrysta wászego forytwic.

*Ná Arcyktul dwánasty.*

**Okulary.**

*Porównanie nowéy Ewáneliey Luterskiey z Kálwiniskay Nowochrzeńskay.*

**P**okazalci to X. Tworzydło / w porównaniu swoim / iż Ewáneliá Chrystusowa / tak rozna iest od wászey Heretyckiey / iako niebo od piekła: ty zaniechawshy tego / pzećie Ewáneliá swoie chwališ. Pzećoż dla zgody przypisec tu nie moie zdanie / ale co oni wászy pierowszy Ewáneliá stowie o tych wászych Ewáneliách rozumieć / niechay was samis heretowie ospdzy.

Marćin

**Marćin Luter o swoiey nauce tak pisze.**

**E**Go sum prece Dei, & Euangelista, doctrinam meam, Angelorum non volo subire iudicium, ne dum hominum Nam cum certus sim, eam de celo esse delapsam, ipse ego iudex esse volo hominū & Angelorū. Lib. contra clerum Anno 1522. Si ego ipse aut Angelus de celo, aliud docere vos velit, quam id quod ego vos doceo, habetote illud ceu maledictum. Tract. post. de Sacramen: Altaris.

**Marćin Luter o Kálwinistách.**

**Q**uicumq; negauerit pane Cene Domini, Verum ac naturale ipsius corpus contineri, non est quod cogitet vllam sibi mecum fore communionem, Et si sint qui quoquomodo obganniant, de esu illo ac potu Spirituali, eaq; extollant falsis suis & blasphemis linguis, a spiritu id procedit nequam, qui eos possidet. Luth. Tom: 2. fol. 260. Tom: 7. fol. 380. Vnitati & charitati Sacramentariorum maledictio in secula seculorum.

**Marćin Luter o Nowochrzeńcákách.**

**A**Nabaptistę, homines sunt sceleribus, & hęretica maledictione cooperti, quos si deprehendas in pertinacia sua persistere, non est quod admoneas, neque enim iis aliud debetur, quàm vt à Iudice Ciuili, è medio tollatur. Luther in Postilla domestica.

**Lutherani o Kálwinistách.**

**D**emonstratio est ex sacris literis, Caluinistas non Christianos, sed Baptizatos Iudeos atque Mahometanos esse. Lib. cont: Sacram: Anno 1586.

**Kálwinistowie o Luterskiey nauce.**

De strina

**D**octrina Lucheranorum est somnium & delirium noxium, quintum Evangelium, Diaboli stercus, quo seipsum titillat. Lib. de serpente antiquo.

## Kálwinistowie o Luthrze.

**L**Vtherus Cereuisarius Papa, Papa stramineus, nepos Antichristi, crucifixor & carnifex Christi, indoctus & crassus rusticus, qui præclaram Euangelii lucem vel nunquam agnuit, vel eius continuo sit oblitus, qui Dei verbum improbe tractat, & manifestè dominas literas violat atque corrumpit. Zuius contra Luth Anno 1527.

## Nowochrzeńcy o Lutrze.

**Q**uam certum est, Deum esse Deum, tam certum est Lutherum Diabolicum esse Doctorem. Campanus de Luthero.

## Lutherani o Kálwinistách y Nowochrzeńcách.

**M**Achometismus Arianismus & Calvinismus fratres sunt, & sorores tres caligæ eiusdem panni. Riuander in lupo excoxiato.

To tak ná krotce/ á chcešli tego wiecey/ czytaj sobie Gasparum V-  
tembergium de Caulis, tam tego w gromadzie naydziesz áz nazbyt. A skąd  
sie vždy náuczysz/ iáka jest wáša Ewángelija: iesli mnie nie wierzysz/ vždy  
swoim wwierz.

## Ná Arcyktul trzynasty.

## Okulary.

### Summonné Zámknienie.

**I**z twóie plotki zamykasz/ á ja též iákom záezal tak krotce/ y ciebie  
wilku w dole wilczym y z Chrzestowstím zamykam/ wezmie to z soba  
zwierciadło

zwierciadło z okularami/ á přečrzy sie teraz lepiey/ á obaczysz żeš ty on  
postárenu falszerz y mátačz/ iákoč to sámó twóie zwierciadło pokaznie:  
á iesli sie nie widziš/ spytaže sie drugiego wilka/ ktróy cie w tym dole da-  
wóno czekał Chrzestowskię: wyyciesz teraz obádwa/ pátrząc ná té oku-  
lary/ ktróie wam wáše false y mátačtwá wkazuią/ á dla lepsiey pámieci  
summe wšystkiego polože.

Okulary naboženstvá Chrzestianskiego w Polsce nie nárušone/  
ále utwierdzone w prawdzie/ tak pohánbią Niemieckie Heretyki: žesćie  
wy sie ozywáli bydž dziedzićami wiary S. Woyciechá/ y chcešćie go  
wpisác do Zboru wášego/ dowiodlem tego ná was/ žesćie wy generatio  
nequam & adultera/ czego ná was tym dowodze.

Napizod že Swietych ktróych Woyciech s. czešćil y wzywál/ y swieta  
ich swiecił/ wy blužnicie/ wzywác y swieta ich swiecić zákážmiećie. Páns-  
ny Mártiey/ Páwla s. Jána s. Wáwrzyncá s. Michála s. Marcína s.  
y insyich Apostolów/ Meczenników: Tych wšystkích Swietych/ zá s.  
Woyciechá w Polsce nie blužniono/ dopiero po nim w šesć set lat ci blu-  
žniercy nástáli/ czego iž Symon přeć nie može: přyzymicieš té Swiete  
do swého Kalendarzá/ iesli sie do s. Woyciechá žnacie.

Tego tám wiektu y s. Woyciech y insy Kieža y Biskupi w Chrzest-  
ánstwie/ žyli w cšystoši bez małženstvá/ žyyciesz wy též.

Zákázal miesá iesć w Sobote y w Piátek s. Woyciech/ y po nim zá-  
wždy zákážowano: zákážciesz wy též.

Mnichem byl s. Woyciech y Mnichy přyzprowádzil rozmáité do  
Polsti/ nie wyrzucayćiesz wy ich též.

Podal s. Woyciech y miewál Mšá swieta. Podal tránssubstá-  
tiá/ Adorátiá/ Elewátiá/ podal Sákráment pod iedná osobá/ ieslićie  
tedy potomkami Woyciechá s. wzywayćiesz tak iáko bylo zá s. Woycie-  
chá. A Luterstá/ y Kálwinstá/ blužnierstá/ bátwochwálstá wiecezž  
wyrzucie.

Podal s. Woyciech/ y Pan Jezus y Apostolowie Miłosćiwé Lá-  
to: biegayćiesz ná nie.

Podal mowienie Zdrowéy Mártiey/ mowćiesz wy iá též/ blógošlá-  
wizé iá z Aniolem/ nie blužnicie.

Podal s. Woyciech nošenija Reliquiy/ nie zántechayćiesz wy též.

Podal nam Baránká Božego/ nie odrzucayćiesz go. Podal s.

Woyciech Annaty/ niechajże ich też Ministrowie nie krádną.

Wład to nauczył nas S. Woyciech Kościoła Rzymskiego wiara  
trzymać/ Biskupow/ Pásztorow/ Doktorow s. słuchac/ słuchajcieś wy też.

A nie podał nam Confessiey Augspurskiej/ ani Szwajcarskiej/ ani  
Pikárdskiej/ nie przymyćcieś iey. Ale wy Niemieccy Heretycy/ wporne  
sie swo ich Heretyków trzymając/ nie tylko od S. Woyciecha: Ale y od  
p. Chrystusa y Apostolow teg/ takżeście daleko w káluze Niemieckich smó  
dów zabrneli/ że sie do was nigdy nie przyznają. Uzbyscie sie kiedy od  
Lutra y Kalwina do Kościoła s. wrocili. Co wam day Pánie Boże.

Respons ná ciemné oko Ministrówstie dowodzie tego Czytelniku  
láskawy.

Waprzod że dzisieyszy Heretycy nic ná fundámencie Ewáneliey nie  
zbudowali/ tylko co ieden sfléci/ to drugi obáli. A grunt wiary s. iáko  
zdraycy podkopuiz. Jedną Ewánelia iest/ względem textu y wzglę  
dem wykládu w Kościele s. Kátholickim. Ale y Heretyków co Mini  
ster to inšy wyklad. A nawiecey tych czasow tákich falszerow Ministrów  
sie námnożylo/ co roznie Ewáneliaz wykládają.

A byli záwždy przed námi/ co Ministry Heretyckie palili/ y z Koolestwó  
wyswiécáli. záтым iest obrona obrazow wzywánia Swietych y Czystu.

Pilnie potym z samychże Kizg Heretyckich wypisano/ iáko sie Dya  
bel z Lutrem disputował/ y ták przedysputował Lutra/ iz Nřa s. wyrzu  
cił/ y wieczerza Niemiecka wymyslił.

Wiec pokazue dowodnie / iz wieczerza Niemiecka nie iest wiecze  
rza Pána Chrystusowa/ ále wymyslem práwie sátánskim.

O wzywaniu sákrámentu/ masz zbitie nieprawdy Ministrówstiey/  
y iásné pokazanie/ iz bywálo od poczatku Ewáneliey s. y po wšytkie czá  
sy pod iedną osobą. Sa też polożone przyczyny / dla których mamy pod  
iedną wzywac.

Tuž też rozwiázanie rozmáitrych potwarzy/ y nieprawdy Ministrów  
stiey: Wiec porównanie Ewáneliey Luterstiey/ Kalwinstiey/ Nowo  
chrzcienstiey / ichże wlasnymi slowy / ná záwštydzenie y pohánbienie  
wšytkich Ministrów Heretyckich / z dowodami nigdy nie przekoná  
nymi. Amen.

Spes hypocritæ peribit.

## Do iX Simoná Superpendentá.

**I**Eslic Brácie Symonie piernwsé okulary,  
Tnym oczom nie sluzily, bošlybę iuz stary:  
Násći drugie, za przeyrzyš, ná ślepotę twoię,  
Abo do końcá olsnieš, czego sie iuz boię:  
Ale iesli o trzećie przymanwiác sie bedzieš,  
Tákci iásné vrobie, že oczu posbedzieš.



Do IX Simonis Superbendanti.

Iste tractatus Symonis Superbendanti  
est in forma litterarum ad  
papam in quo tractatur de  
reformatione ecclesie et  
de iusticia regum. In fine  
habetur oratio ad papam  
in qua petitur ut in  
reformatione ecclesie  
adhibeat suam auctoritatem  
et in iusticia regum  
adhibeat suam misericordiam.



